

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 350

Poznań, środa dnia 3 sierpnia 1932

Rok XXVII

O orientację zachodnią w codziennej rzeczywistości

W przeddzień gdyńskiego święta morza przypomnieliśmy, że z programem „wolnego dostępu do morza, posiadania całkowitego głównej arterji wodnej kraju, t. j. Wisły“ wystąpił na łamach warszawskiego „Głosu“ Jan Ludwik Popławski już w roku 1887, wołając: „Nasi politycy marzą jeszcze o Kijowie, ale o Poznań mniej dbają, o Gdańsku zapomnieli prawie zupełnie, a o Królewcu i Opolu nie myślą zgoła. Czas już zerwać z tą tradycją.“

Przypomnieliśmy zarazem, że hasło niepodległości Polskiej Partji Socjalistycznej wzywało do walki tylko z Rosją o wyzwolenie zaboru rosyjskiego, zostawiając zupełnie na uboczu sprawę zaboru pruskiego. Należy dodać, że P. P. S. przyjęła postulat niepodległości, tak zresztą jednostronnie, niezwykłe pojętej, dopiero w roku 1892, a więc pięć lat po przytoczonej wzywającej enuncjacji programowej Popławskiego, która stała się kamieniem węgielnym dążeń i działań tajnej, wszechpolskiej Ligi Narodowej pod przewodnictwem Dmowskiego oraz jej ekspozytury zewnętrznej Stronnictwa Demokratycznego - Narodowego, z którego się wywodzi dzisiejszy obóz narodowy.

Obecnie czynne pokolenie, które tych faktów nie zna z własnych przeżyć, musi sobie dobrze w pamięci utrwalić źródło i datę powstania programu zjednoczenia ziem polskich oraz ich niepodległości, zrealizowanego w wojnie światowej przez Komitet Narodowy Polski w Paryżu w oparciu o zdrowy instynkt dużej większości narodu polskiego.

W Gdyni, na święcie morza, o twórcy programu „frontem do morza“ przed laty 45 milczano. Nie mamy o to pretensji. Nam, narodowcom, chodzi o sprawę, nie o osoby. Święto morza było zresztą samo w sobie, bez proklamowania tego charakteru, pomnikiem „aere perennius“, wzniesionym na cześć procepcji myśli i wiekopomnej idei Popławskiego, że warunkiem niepodległości Polski jest przynależenie do niej ziem zachodnich, dających jej oparcie o Bałtyk. A było tym pomnikiem dla tego właśnie, że w Gdyni na rzecz hasła „frontem do morza“, na rzecz orientacji zachodniej manifestowali — oprócz tłumów — także ci, którzy doniedawna za esencję polskiej racji stanu uważali orientację wschodnią, obecnie, zdawałoby się, zlikwidowaną w pakcie o nieagresji Polski z Rosją sowiecką.

Szkoda, że uświadomienie sobie przez odnośne czynniki doniosłości morza i frontu zachodniego nastąpiło dopiero tak późno, szkoda, że poprzedziła je kilkoletnia polityka obozu rządowego, która była wręcz zaprzeczeniem tych prawd elementarnych, do których przyznano się teraz w Gdyni, szkoda, że obóz rządowy w tych latach zdobył się w sprawie niemieckiej na tak heroiczny wysiłek, tak zgubnie tracący wielkie polskie wartości

Akcja komunistów w Reichstagu

Komuniści żądają m. in. odrzucenia umowy lozańskiej

Berlin, 3. 8. (PAT.) Frakcja komunistyczna zgłosiła w Reichstagu szereg wniosków demonstracyjnych, domagających się m. in. zakazu istnienia nar.-soc. oddziałów szturmowych i wyrażenia votum nieufności kancle-

rzowi Papenowi oraz min. Gaylowi i Schleicherowi.

Komuniści żądają uchylenia dekretu, wprowadzającego komisarza dla Prus. W końcu frakcja komunistyczna żąda odrzucenia umowy lozańskiej.

Koalicja centrowo - hitlerowska na terenie Prus?

Berlin, 3. 8. (PAT.) W sytuacji wewnętrznej nie zaszły dotychczas żadne zmiany, któreby pozwalały na wycofanie wniosków co do ukształtowania się sytuacji parlamentarnej.

Kancelarz Papen wyjechał wczoraj na urlop wypoczynkowy, zastępować go będzie minister spraw wewnętrznych Gayl. Rozpoczynają również ur-

lopy i inni ministrowie.

Pomimo że stronnictwa nie rozpuściły dotychczas rokowań koalicyjnych, pewne dane wskazują, że możliwa jest zasadniczo rewizja dotychczasowego stanowiska Centrum. W łonie tej partji silny odłam opowiada się za koalicją z narodowymi socjalistami z wykluczeniem niemiecko-na-

rodowych. Większość gotowa byłaby przystąpić do bloku na terenie Prus, w Reichstagu natomiast nie wiązać się ściślejszym sojuszem z hitlerowcami.

Zywo komentowana jest pogłoska o zamiarze przywódców hitlerowskich zgłoszenia na ręce Schleichera ultimatum. Dziś jeszcze kap. Goering i Grzegorz Strasser zgodnie z uchwałą konferencji monachijskiej odwiedzą ministra Reichswehry, któremu zakomunikują postulaty swej partji. Żądania hitlerowców idą podobno przede wszystkim w kierunku zastąpienia Papena przez przedstawiciela Partji Narodowo-Socjalistycznej. Prasa wymienia jako kandydata kap. Goeringa.

Watykan a porozumienie międzynarodowe

Citta del Vaticano, 3. 8. (Tel. wł. KAP.) „Osservatore Romano“ rozważając sprawę rozbrojenia pisze: „Całą siłą naszej wiary chrześcijańskiej i sumienia ludzkiego czujemy, że jest już najwyższy czas, by nareszcie na serjo zabrać się do porozumienia między narodami. Już czas dać narodom tę radość jaką daje spokój. A przeciw wszystkim rządy konstatają, że śmiercią dla kryzysu będzie

wspólne porozumienie się narodów i zgodna ich współpraca“.

W końcu w odpowiedzi na pewne informacje prasy amerykańskiej tak pisze o swoich poglądach na politykę pokojową francuską: „...jesteśmy przekonani o prawdziwych pokojowych zamiarach Francji. Rząd jej dał cały szereg nieustannych dowodów dobrej woli, i choć nastąpiła tam zmiana ludzi — program pozostał ten sam“.

Tragiczne skutki nieostrożności

Wybuch benzyny rozsadził kamienicę — Kilka osób zginęło w płomieniach

Kremnica, 3. 8. (PAT.) W miejscowości Svätý Kriz na Słowaczczyźnie pewien właściciel sklepu napełniając wczoraj w piwnicy zbiorniki benzyną

spowodował wybuch. Wybuch był tak silny, że rozsadził kamienicę a odłamki murów zostały rozrzucone na odległość 100 metrów. Ułamkami zostali

narodowe na ziemiach zachodnich i tak fatalnie wzmacniający na nich i nad brzegiem morza żywioł niemiecki.

Narzuca się mimowoli pytanie: dlaczego to się działo, dlaczego nie wołano „frontem do morza“, dlaczego nie uznawano orientacji zachodniej, gdy u steru niemieckiej polityki zagranicznej był człowiek wpływami swemi dla Polski najniebezpieczniejszy — mason Stresemann? Dlaczego wówczas cały polski obóz rządowy był w sprawie niebezpieczeństwa niemieckiego ślepotą i paralizem dotknięty? Dlaczego trzeba było dojścia w Niemczech do największych wpływów — antymasońskich i antyżydowskich żywiołów hitlerowskich, by nagle otworzyły się na rzeczywistość niemiecką oczy „sanacyjne“ i drgnęły z martwoty „sanacyjne“ mózgi i sumienia? Bieg faktów narzuca te pytania.

Bieg faktów każe też wyrazić pragnienie, aby nastawienie frontu przez obóz rządowy na zachód, z obliczem, skierowaniem ku morzu, nie było rzeczą odświętną tylko, czy przemijającą, zależną od zewnętrznej konjunktury politycznej, lecz stało się codzienną rzeczywistością. Słusznie pisze w tej mierze krakowski „Głos Narodu“:

„Uroczystości gdyńskie ukończyły się i uczestnicy rozjechali się po kra-

ju, pokrzepieni na duchu i oczarowani krasą niewidzianą dotąd, być może, przez wielu, polskiego morza. Teraz chodzi o to, żeby to pokrzepienie serc trwało jak najdłużej, aby smutna polska rzeczywistość nie zmroziła szybko roznieconych lub wzmocnionych w Gdyni uczuć, aby nie przesłoniła sobie pięknego obrazu, na który złożyły się wszystkie dodatnie, a tak liczne pierwiastki duszy polskiego narodu: jego głęboki partjotyzm, jego entuzjazm i jego nieco naiwna wiara w obietnice i przyrzeczenia.

„Tym uczuciom, które uczyniły ze „święta morza“ wspaniałą uroczystość narodową, trzeba zapewnić trwałe podstawy, trzeba uczynić wszystko, aby zasypać tę głęboką przepaść, jaka istnieje w Polsce między dniem powszednim a okolicznościowym dniem świątecznym... Wówczas hasło: „frontem do morza“ stanie się istotnie czemś realnym w naszym życiu codziennym, a te piękne słowa, które padły podczas uroczystości w Gdyni, przestaną być słowami i nabiorą uchwytliwych kształtów, odbiegających od tego, co życie przynosi“.

Święto morza było niewątpliwie dużą i silną manifestacją propagandową nawewnątrz i nazewnątrz, ale trzeba pamiętać, że o przyszłości narodów decydują nie nastroje świąteczne, lecz realne, codzienne, konsekwentne, twarde wysiłki pracy i walki. W sprawie niemieckiej więcej, niż w jakiegokolwiek innej.

ranni liczni przechodnie. Od wybuchu powstał pożar, który rozszerzył się na sąsiednie zabudowania.

Podczas akcji ratunkowej nastąpiła eksplozja dalszych zbiorników benzyny, o których istnieniu właściciel zapomniał uprzedzić straż pożarną. W katastrofie poniosło śmierć 6 ludzi, 9 zostało ciężko a 12 lekko rannych. Władze zarządziły energiczne śledztwo.

Walki w Mandżurji nie ustają

Tokio, 3. 8. (PAT.) Flotylla, złożona z kilku krążowników japońskich zawinęła do portu mandżurskiego New-Tchuang i wysadziła na ląd silne oddziały strzelców morskich, którzy mają przystąpić do wytepienia uzbrojonych band, grasujących w rejonie kolei pld-mandżurskiej. Według komunikatu min. marynarki strzelcy stoczyli walkę z bandytami w chwili, gdy ci przypuszczali szturm do szpitala w Tashikiao.

Studenci francuscy w Warszawie

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.). Wczoraj przybyła do Warszawy wycieczka studentów francuskich. Na czele wycieczki, liczącej około 30 osób, stoi wiceprezes „Union Nationale“ p. Keller. Studenci francuscy zwiedzają Warszawę, poczem udadzą się do Gdyni, Poznania i Krakowa.

Gości francuskich podejmuje w Polsce akademicki związek zbliżenia międzynarodowego. (w)

Jugosłowianin o Pomorzu i „gnieździe os“

Zagrzeb, 3. 8. (PAT.) „Novosti“ zagrzebskie podają p. t. „Największe niebezpieczeństwo dla pokoju światowego“ obszerny artykuł o stosunkach polsko - niemieckich. Stwierdzając istnienie potężnej propandandy, która stosunki panujące na terytorjach granicznych, a w szczególności na Pomorzu, przedstawia w fałszywym świetle, autor na podstawie opracowania francuskiego publicysty G. de Traz przytacza cyfrowe dane ze źródeł niemieckich, w szczególności co do narodowości tam zamieszkałych, i podkreśla, że Pomorze jest w zupełności polskie i musi przy Polsce pozostać. Pisząc o stosunkach polsko-gdańskich, dziennik podaje historję rozwoju stosunków między Polską a wolnym miastem i zaznacza, że Hitler w ostatnim czasie zrobił z niego gniazdo os, które może stać się największym niebezpieczeństwem dla pokoju Europy.

We Włoszech po Genewie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 1 sierpnia.

Rezolucja Benesa, którą zakończyła się pierwsza faza konferencji rozbrojenia, jest z natury rzeczy kompromisem, który nie mógł nikogo zadowolnić. Nie mógł zadowolnić obrońców zasady bezpieczeństwa, bo zasada ta, bez której wogóle rozbrojenie nie może i nie powinno być, przeprowadzone, została tu pominięta. I to jest największy błąd rezolucji genewskiej. Nie zadowolnili także radykałów rozbrojenia w dobrej i złej wierze (tych ostatnich jest najwięcej), bo stała się tylko reasumpcją wszystkich dotychczasowych dyskusyj i ma charakter zalecenia. Im zaś śpieszyło się z rozbrojeniem efektywnym Europy dla osłabienia innych, a tem samym wzmocnienia własnych sił.

Najgorzej jednak, że Niemcy, dla których Lozanna stała się odskocznią, a Genewa nowym terenem działania, bo tu i tam pozwolili sobie na postawienie żądań politycznych, godzących w traktat wersalski, mogą triumfować i występować coraz śmielej, gdyż nie znalazł się nikt, ktoby im z miejsca oświadczył, że ich pretensje są niedopuszczalne i zmierzają nie tylko do wzniesienia przedwojennego imperjalizmu niemieckiego, ale przekreślają i odwracają odpowiedzialność moralną za wojnę, zwalając ją na barki tych, którzy byli zmuszeni podając wojnę przez Niemców sprowokowaną. Brak zareagowania na czelność niemiecką jest tem więcej żałosny, iż mowie delegata niemieckiego towarzyszył wybuch dyktatury wojskowej w Berlinie, na skutek której całe Niemcy poszły znowu pod komendę pruskiej klikki militarystycznej. To też nie dziw, iż w tych warunkach Lozanna i Genewa zrodziły, jako dalsze manifestacje niemieckie, oświadczenia von Papena i generała Schleichera. Rekrutacja i protesty przeciw nim przychodzą trochę zapóźno. Nie należało stwarzać dla nich warunków.

O ile w Paryżu, zwłaszcza sfery urzędowe, uważają wynik pierwszej fazy konferencji genewskiej za rodzaj sukcesu, o tyle w Rzymie określono go jako bankructwo idei rozbrojenia. Niezadowolnienie z Lozanny i Genewy objawił Mussolini zmianą rzędu. Podczas gdy Niemcy i Rosja głosowały przeciw rezolucji Benesa, delegacja włoska wstrzymała się od głosowania, licząc się z tem, że za rezolucją byli Anglia i Ameryka. Nie wypadło więc Włochom przeciwstawić się tym dwóm mocarstwom i przyłączyć się manifestacyjnie do głosów Niemiec i Rosji.

Poza tem minister Balbo, przemawiając w Genewie, oświadczył, że delegacja włoska wstrzymuje się od głosowania, bo rezolucja nie przedstawia żadnego poważnego aktu na rzecz rozbrojenia i ma charakter stabilizacji zbrojeń. W sferach politycznych włoskich istnieje przekonanie, że druga faza konferencji może się wcale nie odbyć, gdyż rząd francuski oświadczył, iż zagadnienie równości zbrojeń jest zrównane ze sprawą bezpieczeństwa. Ta ostatnia zaś nie może być przeprowadzona jak tylko z udziałem Anglii i St. Zjednoczonych. W myśl paragr. 16 paktu Ligi oznaczałoby to z kolei zobowiązanie ze strony Anglii zastosoowania bloku morskiego, na wypadek, gdyby Liga Narodów oświadczyła, że jeden z jej członków pogwałcił postanowienia paktu. A flota angielska nie wystąpi w tym kierunku, o ile Waszyngton wyraźnie nie zrobi tego samego. W gruncie rzeczy więc żądanie Francji zależy od dobrej woli St. Zjedn.

W rezolucji genewskiej jeden zwłaszcza punkt niemile dotknął Włochy, a mianowicie bardzo stanowcza zapowiedź zniesienia lotnictwa do bombardowania. Włochy w ostatnich czasach najwięcej uwagi poświęciły rozwojowi tego rodzaju broni i postawiły go na znakomitym poziomie. Nie przypuszczają jednak, by Francja, dla której ciężkie lotnictwo stanowi niezbędną broń defensywną, zgodziła się na jego ograniczenie.

Słowem bilans pierwszej fazy konferencji rozbrojenia oceniany tu jest bardzo surowo, a jako jej jedyny punkt jasny podnosi prasa włoska przedłużenie zawieszenia broni, które zawdzięczać należy inicjatywie włoskiej. Rozumie się, że tylko ten punkt rezolucji Benesa został przyjęty przez Włochy.

Dopiero teraz prasa włoska zaczyna komentować t. zw. porozumienie

angielsko-francuskie i nie bez ironji gratuluje Francji, iż do powyższej inicjatywy przystąpiły również Niemcy i Austria, bo to „wzmocnia zasadę bezpieczeństwa“ (!?). W „Giornale d'Italia“ z 30 lipca znany publicysta V. Gayda, zrobiwszy zestawienie opinii angielskich i francuskich o akcie konsultacyjnym i zacytowałszy z jednej strony oświadczenia sir Johna Simona i prasy angielskiej, z drugiej zaś Herriota i pism półoficjalnych francuskich, jak „Temps“, pisze: „Wydaje się zupełnie jasnym, że w odnośnych manifestacjach Londynu i Paryżu istnieje znaczna różnica definicji i oceny. Londyn mówi tylko o dekla-

racji francusko-angielskiej, Paryż zaś o układzie i odnowieniu „entente cordiale“ anglo-francuskiej. Londyn stosuje deklarację tylko do zagadnienia metody i procedury w zbiorowym traktowaniu problemów europejskich, — Paryż zaś stosuje układ do istotnego programu politycznego, w którym Anglia i Francja podzieliłyby się odpowiedzialnością, a nawet do pewnego stopnia komendą w sprawach europejskich. Londyn uważa deklarację jako plan współpracy i pacyfikacji europejskiej. Paryż zaś robi nawet z tego kwestję ustrojową i określa układ jako porozumienie mocarstw liberalnych i demokratycznych“.

Powyższa interpretacja włoska jest bardzo charakterystyczna i zasługuje na uwagę.

S. M.

Zamachy

Zamach stanu w Niemczech, dokonany przez rząd von Papena i von Schleichera przeciw rządowi pruskiemu, wywołał wiele zajmujących uwag w świecie, a są między niemi i takie, które odnoszą się do zamachów politycznych wogóle.

P. Bainville, znakomity pisarz polityczny i dziennikarz francuski, którego książka z r. b. o Napoleonie wzbudziła wszędzie bardzo wielkie zajęcie, mówi o zamachach stanu („Action Française“ nr. 204):

„Stały sposób polega na tem, że, aby przywrócić ład, powołują się sprawy zamachu na nieład, który sami wywołali“.

W zwięzłym tem ujęciu, w jednym krótkim zdaniu, mieści się bardzo głęboka prawda, a my w swych doświadczeniach niedawnych mamy bardzo wymowne w tym duchu świadectwa.

Obóz p. Piłsudskiego przed r. 1926, w ciągu kilku lat, zajmował się wyłącznie coraz to natarczywszem wicherzeniem przeciw wszelkiemu spokojowi w kraju i przeciw wszelkim wysiłkom na rzecz ładu w stosunkach. Hasłem było doprowadzenie do coraz większego niepokoju i rozstroju. Sam p. Piłsudski czynił to w swych głośnych wystąpieniach, podburzających przeciw Sejmowi, rządowi, przeciw generałom na naczelnych stanowiskach i t. d., z dokładną świadomością celu. Pp. Miedziński, Polakiewicz, Anusz i in., wtargnąwszy w skład stronnictw sejmowych, w których byli jedynie emisarjuszami polityki p. Piłsudskiego, co p. Miedziński przyznał sam w ostatniej sesji sejmowej, podobnie zresztą jak pp. Moraczewski, Jaworowski i in., z największą gorliwością robili wszelkie dążenia do wytworzenia większości i odpowiedzialnej pracy na gruncie sejmowym. Pp. Stpi-czyński, Skwarczyński i t. d. wicherzyli w dziennikach. A co najważniejsze, popod temi objawami na wierzchu ży-

cia politycznego, była podziemna roboła spiskowa, jeszcze bardziej wicherzyli.

W wicherzeniach tych wszystko było dobre dla podburzania: złoty, konstytucja, polityka zagraniczna, wojsko, podatki Grabskiego, obniżenie płac urzędników, chłop Witos, ziemianie stronnictw prawicy i niedostateczna reforma rolna i t. d.

Po odpowiednim zamąceniu stosunków można było przystąpić do zamachu celem... wprowadzenia porządku.

Naiwność sprawców takich zamachów polega na tem, że przypuszczają, iż ktokolwiek bierze poważnie ich szumne hasła o porządkowaniu, oraz, że ktokolwiek nie widzi, jak mąci, aby mieć pozory porządkowania.

Gdy zaś w dodatku przez kilka lat później widać, jak wygląda to porządkowanie, sąd jest ustalony.

Bywa jeszcze czasem, że zwolennicy przewrotu majowego u nas próbują nadal sypać w oczy piasek zapewnienia o swej dziejowej misji porządkowania i ratowania nieładu. Łatwo wiernych już nie znajdują. Niechże się w dodatku dowiedzą, iż ten rodzaj zamachowej roboty politycznej jest w świecie do kładnie znany, opisany, włożony w odpowiedni zeszyt, obejmujący dziesiątki takich przykładów. Nikt się nie bierze na szumne gadaniny o zbawcach, którzy zbawiają z niepokoju, własną skrzętną robotą wywołanego.

Powtórzmy sobie to zdanie pisarza francuskiego:

„Stały sposób polega na tem, że, aby przywrócić ład, powołują się sprawy zamachu na nieład, który sami wywołali“.

I przypominamy sobie, a przede wszystkim innym, zdanie to, ilekroć słyszymy, jak to zamach i przewrót majowy wybawiał nas z nieładu.

ST. STRONSKI.

Po wyborach na Warmji i Mazurach

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Olsztyn, 1 sierpnia.

Wczorajsze wybory do parlamentu Rzeszy zaznaczyły się w Prusach Wschodnich dalszym ubytkiem głosów polskich. Na Polską Partję Ludową padło w całym okręgu wschodniopruskim 2845 głosów wobec 3694 głosów, oddanych podczas wyborów do sejmiku pruskiego w kwietniu br. W samej regencji olsztyńskiej padło tylko 1272 głosów, to jest o 408 głosów mniej, niż podczas wyborów w kwietniu.

Przyczyny spadku głosów polskich są różnorakie. W pierwszym rzędzie wskazuje się na słabą frekwencję. Uprawnionych do głosowania w powiecie olsztyńskim było 31.811, głosowało natomiast tylko 21.473 osób, czyli 67 procent. W dziewięciu gminach powiatu olsztyńskiego nawet 50 procent uprawnionych do głosowania nie spełniło swego obowiązku wyborczego. Są to następujące miejscowości: Linowo, Gady, Naterki, Nowa Kaletka, Orzechowo, Pengilty, Pluski, Redykajny, Wymój. Według wiarygodnych informacji znajdowało się wśród niegłosujących bardzo dużo Polaków.

Należy stwierdzić, że dzień wczorajszy był bardzo niekorzystny dla wyborów. W dwóch parafjach, sząbruckiej i butryńskiej, odbywały się odpusty. Do Sząbruka przybyło na odpust kilka tysięcy ludzi z całej Warmji. Z tej liczby głosowało na t. zw.

„Stimmschein“ tylko 51 osób, reszta wogóle nie głosowała. Tak samo w Butrynach. W innych parafjach odbywały się uroczystości przyjmowania dzieci do pierwszej komunji św., która to rzecz także wstrzymała ludność od głosowania.

I terror zrobił swoje. W Niborku i Ządzorku hitlerowcy rozpedzili policję i sami spełniali funkcję policjantów. W Olsztynie nie udało im się rozpedzić policji, za to jednak napadli na Dom Polski i zniszczyli urządzenia hotelowe. Wszystko to wstrzymywało Polaków od brania udziału w wyborach.

Polacy, wskutek braku funduszy, nie mogli też należycie rozwinąć agitacji. Podczas gdy partje niemieckie przez cały miesiąc lipiec wysyłały wyborcom bezpłatne egzemplarze gazet, to Polska Partja Ludowa mogła przesłać pod opaską ledwie parę tysięcy egzemplarzy „Gazety Olsztyńskiej“.

Niemcy w agitacji wyborczej nie przebiegali w środkach. Zaczepiali w

bezczelny sposób polskie instytucje spółdzielcze, zarzucając im robotę polityczną. Szczególnie uwzięli się na Bank Ludowy w Olsztynie, głosząc, że deponenci potracą swoje kapitały, ponieważ bank ten rzekomo w ostatnim czasie ponieść miał wielkie straty. Tymczasem Bank Ludowy w Olsztynie nie tylko nie poniósł żadnych strat, ale przeciwnie, zabezpieczył wkłady oszczędnościowe nabytkiem niezadłużonych nieruchomości o wartości nominalnej 500.000 marek. Kandydatem czołowym Polskiej Partji Ludowej w Prusach Wschodnich był kierownik Banku Ludowego, p. Julian Malewski. Nie mogąc p. Malewskiemu czynić żadnych zarzutów, gdyż jest on aż nadto lubiany przez ludność warmińską, zaczęli wymyślać nieprawdopodobne rzeczy na instytucję, której p. Malewski jest kierownikiem. Przeciwno gazetom hakatystycznym, które szerzyły tego rodzaju kłamstwa, Bank Ludowy w Olsztynie wystąpił ze skargą sądową.

Są jeszcze inne powody niedzielnej porażki Polskiej Partji Ludowej, które w przyszłości wypadnie nam omówić szczegółowo.

BALTICUS.

Perspektywy żydowskie w Niemczech

B. minister Rzeszy, a obecny czołowy kandydat na posła do parlamentu niemieckiego na liście socjalistycznej w Kolonii, prof. Wilhelm Zolman, w rozmowie z dziennikarzem żydowskim („Moment“ nr. 169) powiedział:

„Mniemam, że jeżeli w Niemczech przyjdzie do dyktatury narodowych socjalistów, bądź do większości hitlerowskiej w poszczególnych krajach niemieckich, należy liczyć się z pogromami żydowskimi, ponieważ rządy hitlerowskie nie będą posiadały autorytetu, aby przeciwstawić się masom, podniecanym przeciw Żydom. Pod dyktaturą hitlerowską nad całym państwem Żydzi muszą spodziewać się cofnięcia swoich zdobyczy emancypacyjnych. Szczególnie będą Żydzi usunięci ze wszystkich instytucyj o charakterze publicznym, jak również będzie dla nich zamknięty dostęp do licznych zawodów. Podatki wyjątkowe zrujnowałyby żydostwo...“

„Jeżeli przyjdzie do polityki koalicyjnej hitlerowców z partjami pravicowymi lub z centrum, Żydzi ucierpią głównie w dziedzinie gospodarczej: cichy bojkot żydowskich kupców, lekarzy i adwokatów; przeszkody dla żydowskich artystów i literatów; ustawy podatkowe w tych gałęziach gospodarczych, w których uczestniczą głównie kapitał żydowski i praca żydowska; wykluczenie Żydów z zarządów instytucyj publicznych, nie w drodze przepisów prawnych, a tylko przy pomocy przeciwyżydowskiej polityki personalnej...“

Złot Sokołów Okręgu gnieźnieńskiego

Połączony z 45-leciem istnienia gniazda sokolego w Gnieźnie, odbędzie się w dniu 6 i 7 b. m. w Grodzie Lecha pod protektoratem J. E. ks. biskupa Laubitza Złot Sokołów okręgu gnieźnieńskiego. Na program złożą się w sobotę o 20 uroczysta akademja w sali hotelu Europejskiego, — w niedzielę: o 5.30 próby na boisku; 9.30 raport i wymarsz na uroczyste nabożeństwo do Bazyliki; 12 otwarcie złołu na rynku i pochód przez miasto; 15 koncert na boisku; 16 popisy gimnastyczne. Złot zakończy się prezentacją całego okręgu ze sztandarami i uroczystym zamknięciem.

Obywatelstwo Gniezna i okolicy, jak zawsze złożą z pewnością w dniu tym dowody swej sympatii dla Sokolstwa.

Ostatnich 125 wiernych Panieźowi

Z pośród żołnierzy, którzy pozostali wierni Panieźowi przy zdobyciu Rzymu w r. 1870, żyje jeszcze 125 zwawów. 66 z pośród nich otrzymuje zaopatrzenie z kasy watykańskiej, reszta wsparcia nie potrzebuje. (KAP.)

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, 5 b. m. o godzinie 20-tej w salce p. Pohlowne. Referat wygłosi p. red. Tadeusz Powidzki.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Dyskusja polsko-niemiecka w amerykańskim Instytucie Nauk Polit.

O Pomorzu mówił w imieniu Niemców hr. Westarp, w imieniu Polaków — p. Weintal, attache ambasady polskiej

Nowy Jork, 3. 8. (PAT.) Wczoraj odbyła się pierwsza polsko-niemiecka dyskusja w Instytucie Nauk Politycznych w miejscowości Willamstown. Niemiecki punkt widzenia reprezentował hr. Westarp, polski punkt widzenia uzasadniał attaché polskiej ambasady p. Weintal, przewodniczył prof. Bernadotte Schmidt.

Westarp twierdził, że 13 punkt Wilsona przewidywał zwrot Polsce obszarów o ludności niewątpliwie polskiej, ale żadnego plebiscytu w korytarzu nie było.

P. Weintal odrzekł, iż Pomorze uważane było za niewątpliwie polskie, a ponieważ Niemcy same uznały je jako takie, mówca doradzał rozważanie problemu z szerszego punktu widzenia stałości Europy. Nie zmiany terytorjalne, ale poprawa polsko-niemiec-

kich stosunków mogą rozwiązać cały problemat. Polska gotowa jest okazać najlepszą wolę w tym kierunku, o ile Niemcy uczynią to samo.

Przewodniczący reasumując oświadczył, iż nie może wątpić, że „korytarz” jest historycznie i etnograficznie polskim.

(Doniesienie to, zwłaszcza w punkcie, streszczającym wywody p. Weintala na temat „szerszego punktu widzenia”, z jakim powinno być rozpatrywane zagadnienie polsko-niemieckie, wymaga bliższych i konkretniejszych wyjaśnień. Zdziwila zwłaszcza fakt, że ze strony niemieckiej występowała w dyskusji osoba prywatna, a ze strony polskiej przedstawiciel naszej ambasady w Waszyngtonie — przyp. red.)

„Strzelcy” pobili księdza, sołtysa i posterunkowego

Kościan, 3. 8. (Tel. wł.) W czasie odbywającej się w Konojedzie zabawy Stow. Młodzieży Polskiej, której patronował w zastępstwie nieobecny proboszcza, ks. dr. Kubika, ks. prob. Szurmiński z Wielkich Łąk, około godziny 23 wtargnęli na salę członkowie miejscowego „Strzelca” w towarzystwie

posiłków ze „Strzelca” w Kościanie i rzucili się na uczestników zabawy. P. i. poturbowali poważnie ks. prob. Szurmińskiego i poranili miejscowego sołtysa oraz dozorującego zabawę posterunkowego policji państwowej.

Oburzenie na bandytów strzelców jest ogromne.

Tragedja uciekiniera z „raju sowieckiego”

Nie mogąc wejść przed pogonią, zastrzelił się w pobliżu granicy polskiej

Wilno, 3. 8. (PAT.) W rejonie Budstawia młody mężczyzna usiłował przedostać się z Z. S. R. R. do Polski, lecz w pobliżu granicy wytopili go żołnierze sowieccy. Na ich widok rzucił się on do ucieczki. Żołnierze oddali do niego kilka strzałów i zranili go

w nogi. Zbieg widząc, iż nie ujdzie przed pogonią, wy dobył rewolwer i strzelił sobie w skroń, pozabawiając się życia.

Wypadek wydarzył się w odległości około 100 mtr. od linii granicznej Polski.

Mobilizacja w Boliwji

Lapaz, 3. 8. (PAT.) Minister wojny Boliwji zarządził mobilizację wszystkich mężczyzn w wieku od 22 do 29 lat w przewidywaniu wojny z Paragwajem.

Prezes Sokółów polskich w Białogrodzie

Białogrod, 3. 8. (PAT.) — Do Białogrodu przybył p. Adam Zamoycki, prezes Sokółów polskich i wiceprezes Sokółów słowiańskich. P. Zamoycki podejmowany będzie w Białogrodzie przez prezesa Sokółów jugosłowiańskich, Pawłowica.

Legja Honorowa dla robotnicy

Lille, 3. 8. (PAT.) Panna Adolfinna Six, w wieku lat 83, została odznaczona Legją Honorową za rekordową wierność swej fabryce, gdzie pracowała bez przerwy 70 lat, nie straciwszy ani jednego dnia pracy. Zaczawszy od drobnych posług przeszła ona kolejno aż do stopnia kierowniczkę wydziału kontroli fabryki tekstylnej we Frevent. Zasłużona pracownica, która jest zresztą najstarszą robotnicą w całej Francji, posiada również srebrny i złoty medal Pracy, najwyższą odznakę francuską w tej kategorii.

Pod sąd za działalność na szkodę państwa

Korespondent katowicki „PAS” donosi, iż robotnicy huty Królewskiej, której dyrektor Scharif przekazał otrzymane z zagranicy zamówienia hutom niemieckim w Rzeszy, odbyli szereg wieców w ubiegłym tygodniu, przeciwstawiając się wszelkim redukcjom i urlopom.

800 robotników zostało zwolnionych przez dyr. Schariffa, a otrzymane roboty przekazano Niemcom. Poszkodowani na jednym z wieców żądają postawienia dyr. Schariffa pod sąd za

działalność ekonomiczną na szkodę Państwa.

Żądanie robotników śląskich popiera cały świat pracy w Polsce. (PAS.)

Stany Zjednoczone na światowej konferencji gospodarczej

Waszyngton, 3. 8. Rząd Stanów Zjednoczonych przyjął zaproszenie Ligi Narodów do wzięcia udziału w światowej konferencji gospodarczej.

Restauracja kopuły św. Piotra ukończona

Citta del Vaticano, 3. 8. (Tel. wł. KAP.) Roboty restauracyjne około kopuły na bazylice św. Piotra w Rzymie zostały ukończone. Odnowiono gruntownie 12 zagrożonych kolumn.

Austrja i Bułgarja przystępują do paktu zaufania

Paryż, 3. 8. (PAT.) Ministrowie pełnomocni Austrji i Bułgarji zawiodomili min. spr. zagr. o przyłączeniu się reprezentowanych przez nich rządów do francusko-angielskiego paktu zaufania.

Obrady ekspertów bloku państw rolnych

Warszawa, 3. 8. (PAT.) Prasa donosi, że komitet ekspertów państw bloku rolnego zwołany zostanie do Warszawy na dzień 24 sierpnia. Zaproszeni są do Warszawy przedstawiciele rządów w Pradze, Bukareszcie, Białogrodzie, Budapeszcie, Sofji, Rydze i Tallinie. Zaproszenie wystosował rząd polski, gdyż przewodnictwo Komitetu Studjów spoczywa w jego rękach.

Kobiety w Reichstagu

Berlin, 2. 8. (PAT.) Otwarcia nowego Reichstagu dokona zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi najstarszy wiekiem poseł, którym jest licząca dziś 75 lat członkini frakcji komunistycznej Klara Zetkin. Będzie to pierwszy wypadek otwarcia parlamentu niemieckiego przez kobietę.

W obecnym Reichstagu zasiada 36 posłanek.

Pożar od pioruna

Leszno, 2. 8. (PAT.) Z Krzycka Wielkiego w pow. leszczyńskim donoszą, że wczoraj wieczorem w czasie szalejącej tam burzy piorun uderzył w stodołę Eryka Preuthauera, a pożar, który wskutek tego wybuchł, strawił 80 wozów żyta, kilka stogów siana oraz szopę z wozami. Prócz tego zniszczeniu uległy narzędzia rolnicze a spłonął również inwentarz żywy.

Wysokości szkód, które są bardzo duże, dotychczas nie ustalono.

Konferencja bloku państw agrarnych

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Blok państw agrarnych, do którego wchodzi Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgarja, Jugosławja, Węgry, Estonia i Finlandja posiada dwa organy wykonawcze a mianowicie zjazd ministrów rolnictwa wymienionych krajów oraz biuro bloku. Konferencja, wyznaczona na 12 sierpnia r. b. w Warszawie, będzie zebraniem biura bloku.

Konferencji przewodniczyć będzie prawdopodobnie delegat Polski dr. Rose, dyrektor depart. ekonomicznego w min. rolnictwa. (w)

Opieka sanitarna nad pielgrzymami w Częstochowie

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) W związku z przewidywanym w dniu 14 i 15 sierpnia r. b. znacznym napływem pielgrzymów na Jasną Górę w Częstochowie została przeprowadzona z polecenia ministerstwa opieki społecznej inspekcja sanitarna m. Częstochowy.

Komisja ta stwierdziła, że zarówno władze państwowe, jak i samorządowe miasta poczyniły już odpowiednie przygotowania na przyjęcie pielgrzymów, których liczba przekroczy prawdopodobnie 300.000 osób. Zorganizowano akcje, celem przygotowania pomieszczeń i noclegów, dostarczenia dobrej wody do picia, oraz uruchomienia opieki lekarskiej i szybkiej pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków lub zachorowań na choroby zakaźne.

Wybuch w fabryce niemieckiej

Berlin, 2. 8. (Tel. wł.) W mieście nadreńskim Emmerich nastąpiła dziś rano w pewnej fabryce silna eksplozja, której ofiarą padło dwóch robotników. Robotnicy zostali rozszarpani. Tylko dzięki tej okoliczności, że eksplozja nastąpiła w przerwie śniadaniowej zardzięczać należy, że nie zostało zabitych więcej osób. W sąsiednich ulicach wyleciało kilkaset szyb, kilka dachów zostało odkrytych, liczni przechodnie zostali ranni odłamkami szkła.

Przepowiednia pogody na czwartek: Przy dalszem ochłodzeniu, deszcz.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 3. 8. 1932. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

W pożyczkach państwowych zauważono w dalszym ciągu wielki brak materiału w 5% poz. konwers., którą poszukiwano po 36%, również brak materiału wykazuje 4% Poz. inwestycyjna, którą poszukiwano po 95% — bez oddawców, natomiast handlowano 4% premjówki dol po 47. — w placeniu. W papierach lokacyjnych P. Z. K. dokonano transakcji 8% listami dol. starami po 55, oraz 8% listami dol. amort. po 52%, zaś 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 25%. W końcu dopytywano się o 6% listy żytnie po 10 zł., jednakże nie było oddawców.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 70., również bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 36% P.
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kredyt. 55% +
8% listy dol. w zlocie amort. P. Z. K. 52% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.
ostempl. 25% O.

(Kurs w złotych)
4% poz. prem. dolar. s. III. 47.— P.
Tendencja spokojna.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.90 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.70 zł., gotówka 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.51 do 173.77 zł., gotówka 173.17 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 3-8. 1932.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.), 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,3 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (116,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.)

Ceny orientacyjne	
Zyto nowe, zdrowe suche	15,00— 15,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica nowa	18,50— 19,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 64—66 kg nowy	17,00— 17,50
Jęczmień 68 kg. nowy	17,50— 18,50
Usposobienie spokojne.	
Owies stary	18,00— 18,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	27,00— 28,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	34,50— 36,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	10,25— 10,50
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	26,00— 27,00
Rzepak zimowy	30,00— 32,00
Łubin niebieski	12,00— 13,00
Łubin żółty	16,00— 17,00

Słoma
pszenna i żytnia luzem 2,75— 3,00
pszenna i żytnia prasowana 3,25— 3,50
owsiana i jęczm. luzem 2,75— 3,00
owsiana i jęczm. prasowana 3,25— 3,50

Siano nowe
zwykle luzem 5,00— 5,25
zwykle prasowane 5,50— 6,00
nadnoteckie luzem 5,25— 6,00
nadnoteckie prasowane 6,25— 6,75

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 235 tonn, pszenicy 180 tonn, jęczmienia 65 tonn, maki żytn. 74½ tonny, maki psz. 10,5 tonn, otręby żytn. 70 tonn, otrab psz. 15 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. sierpnia 1932 r.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed	kup.
Holandja	359,35	360,25	358,45
Londyn	31,38—31,35	31,53	31,21
Nowy Jork			
kabel	8,928	8,948	8,908
Paryż	34,98	35,07	34,89
Szwajcaria	173,90	174,33	173,47
Berlin	212,20		

Tendencja niejednolita.
Papiery wartościowe i obligacje:
4% poz. inw. 96,00 96,10
4% poz. inw. szt. ser. 103,50
4% poz. dolarowa 48,25 48,60
6% poz. dol. 54,50
7% poz. stabil. 48,75 48,50
Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złotych:
Bank Polski 70,00
Lilpop 0,00— 11,00
Starachowice 7,10— 7,15
Tendencja nieco słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleista za 1.000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 3. 8. 1932.
Pszenica march. nowy zbiór 220,00—222,00
Tendencja stała.
Zyto march. nowy zbiór 161,00—163,00
Tendencja mocna.
Zyto z okolic Warty i Noteci cif. Berlin tr. 173,00
Tendencja mocna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 159,00—171,00
Tendencja spokojna.
Owies march. 164,00—169,00
Tendencja stała.
Mąka pszenna 29,00— 33,25
Tendencja utrzymana.

Mąka żytnia 70% 23,00— 25,00
Tendencja utrzymana.
Otręby pszenne 11,25— 11,50
Tendencja spokojna.
Otręby żytnie 10,00— 10,25
Tendencja spokojna.

Groch Victoria 17,00— 23,00
Groch drobny jadalny 21,00— 24,00
Groch pastewny 14,00— 17,50
Peluska 16,00— 18,00
Bób 15,00— 17,00
Wyka 17,00— 19,00
Łubin żółty 16,00— 17,00
Kuchy lniane 10,20— 10,40
Kuchy z orzecha ziemnego 11,20— 11,30
Kuchy mielone (mączka) 11,40— 11,50
Wytłoki suche paryt. Berlin 9,20— 9,60
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg 10,40—
Śrót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin 11,10
Ogólna tendencja mocniejsza

Prasa polska w Czechosłowacji

Ze Śląska czeskiego piszą nam, co następuje:

Rozwój prasy polskiej w Czechosłowacji, a zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim, datuje się od roku 1920. Jest to w pierwszym rzędzie zasługa politycznych stronnictw polskich, które, propagując swoje programy i broniąc każde na swój sposób interesów polskich, wydają własne organy.

Szukając początków prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim przed wojną światową należy stwierdzić, że ludność polska wyprzedziła tu Niemców i Czechów. Pierwszym czasopismem był „Tygodnik Cieszyński”, który wyszedł w roku 1848, a po jego zawieszeniu zamienił się w roku 1851 na „Gwiazdkę Cieszyńską”. Gdy w czasie późniejszym wzmogła się czechizacja w zagłębiu ostrawsko-karwińskim, powstały dwa nowe pisma „Głos Ludu Śląskiego” i „Równość”.

Wskutek podziału Śląska Cieszyńskiego w roku 1920 ludność polska została pozbawiona prasy polskiej, gdyż wszystkie prawie redakcje znalazły się w Cieszynie. Pozostał jedynie „Robotnik”, organ socjalistów polskich. Początkowo wychodził on jako dziennik, później jednak z powodu trudności finansowych zamienił się w tygodnik. Nakład wynosi 1300 egzemplarzy i przedewszystkiem czytany jest w zagłębiu.

W 1920 roku pojawił się tygodnik „Gazeta Kresowa” jako pismo bezpartyjne o kierunku narodowym. W pierwszych latach posiadała „Gazeta Kresowa” wielką liczbę abonentów, obecnie wskutek większej ilości pism polskich, rozchodzi się przeważnie w powiecie frysztańskim w 1200 egzemplarzach.

Od roku 1921 wychodzi „Głos Robotniczy i Włościański” jako organ komunistów polskich. Ma on znaczenie pozytywne tylko o tyle, że utrzymuje przy języku polskim odnośną część robotników polskich, politycznie

oczywiście jest on szkodliwy dla sprawy polskiej.

Polskie czynniki ewangelickie, pragnąc wychowywać ewangelicką ludność polską w duchu religijno-narodowym, wydają od roku 1924 „Ewangelika”. Jest to pismo o poważnym poziomie moralnym, a nakład jego wynosi 3000 egzemplarzy.

W tym samym roku pojawił się „Nasz Lud” jako organ t. zw. „ślazakowców”, których przywódcą jest Koźdoń, burmistrz miasta Czeskiego Cieszyna. Tendencje tego pisma są wciąż jeszcze do pewnego stopnia germanofilskie, okoliczność jednak, że większa część tych „ślazakowców” orjentuje się w kierunku polskim, zniwala pismo do tonu względnie przychylnego dla polskości. Posiada ono — 1500 egzemplarzy nakładu.

Związek Śląskich Katolików wydaje również swój organ „Nasz Kraj” od roku 1926. „Nasz Kraj” wychodzi dwa razy w tygodniu, nosi charakter katolicko-polski i poświęcony jest sprawom politycznym, gospodarczym, religijnym i narodowym. Rozchodzi się w 1500 egzemplarzach.

Stronnictwo Ludowe wydaje swój organ „Prawo Ludu” od roku 1929. Pismo reprezentuje kierunek radykalno-narodowy i zwalcza nieustępliwie zakusy czechizacyjne na Śląsku oraz nawołuje stale do jedności wszystkich Polaków w Czechosłowacji. Nakład 2.500 egzemplarzy.

Oprócz tego wychodzi cały szereg tygodników zawodowych, gospodarczych i oświatowych jak: „Gazeta Górnicza”, „Związkowa”, „Poradnik Gospodarczy”, „Przegląd Strażacki”, „Przewodnik Oświatowy”, „Oświata”, „Przegląd Współdzielczy”, „Nasze Piśmię” i „W Obronie Prawdy”.

Fakt, że liczba pism polskich pomimo kryzysu gospodarczego nie zmniejsza się, świadczy o wysokim świadomości ludności polskiej w Czechosłowacji.

„Fundusz Drogowy” zniszczył automobilizm

Wielkie zebranie automobilistów w Poznaniu

Wczoraj o godzinie 20 odbyło się w wielkiej sali p. Jarockiej ogólne zebranie zwołane przez Związek Właścicieli Dorożek Samochodowych w Poznaniu, przy współudziale Automobilklubu Wielkopolskiego, Polskiego Touring Klubu, Zw. Zawodowych Automobilistów, Zw. Szoferów i t. d. Udział w obradach był bardzo liczny, albowiem chodziło o znalezienie „Funduszu Drogowego”, który w obecnej swej formie podcina byt właścicieli pojazdów mechanicznych. Obrady otworzył prezes Zw. Właścicieli Dorożek Samochodowych p. Taszarek witając przedstawicieli władz, reprezentantów wyżej wymienionych organizacji, prasy i członków związku. Niezwykle ciekawy referat dotyczący zagadnienia automobilizmu polskiego i nieszczęśliwej ustawy o funduszu drogowym wygłosił p. sędzia Paszkiewicz.

Referent wykazał, jak sprawa automobilizmu konsekwentnie zamiera z powodu licznych ciężarów, jakie ponosić muszą właściciele pojazdów mechanicznych. To obciążenie środka ekonomicznego jest niesłychanie krzywdzące, jak wogóle cała polityka automobilizmu w Polsce postawiona jest na fałszywych torach. Po dalszym programowym referacie, omówił następnie prezes Rady Nadzorczej p. A. Kamyszek sprawę funduszu drogowego, który zniszczył właścicieli samochodów i autobusów. Nad wygłoszonymi referatami potoczyła się żywa i namiętna dyskusja, w której zobrazowano ciężkie położenie właścicieli pojazdów mechanicznych. W samym Poznaniu wycofano z powodu nieszczęśliwej ustawy o funduszu drogowym 700 pojazdów. W Polsce tysiące szoferów straciło chleb i prawo korzystania z funduszu bezrobocia. Ustawa ta jest szkodliwa dla państwa i społeczeństwa. Przeszło 60 proc. członków związku nie może płacić podatków — do tego doprowadził ich fundusz drogowy. Uchwalono poniższe rezolucje:

I.

Właściciele pojazdów mechanicznych w Wielkopolsce oraz warsztatów pracy z automobilizmem związanych są jak najgłębiej zaniepokojeni wieściami, iż projektowana nowela do ustawy o Funduszu Drogowym nie usuwa tych postanowień, które w przeciągu ubiegłego półtora roku za-

wadziły bankructwo wielkiej części dorożek samochodowych i autobusów, usunęły z obiegu ogromny procent automobilów prywatnych, wytwarzając wielkie bezrobocie wśród właścicieli dorożek, kierowców oraz zainteresowanych branżowo sferach rzemieślniczych, a w końcowym rezultacie ustawa minęła się z celem, gdyż obecnie są drogi znacznie gorsze niż półtora roku temu.

II.

Jak najbardziej stanowczo sprzeciwiamy się przedewszystkiem wprowadzeniu opłaty wagowej, choćby minimalnej, uważając ją za najbardziej krzywdzącą. Wszyscy płacimy podatki państw., komunalne i socjalne i nie powinniśmy podlegać dalszym specjalnym obciążeniom. Utrzymanie dróg, które wszystkim służą powinno być dokonywane z powszechnych podatków, pobieranych od wszystkich. Jeśli jednak mimo wszystko mamy być obciążeni, to niech te opłaty będą sprawiedliwe.

Jedynym sprawiedliwym miernikiem jest wyłącznie zużycie materiałów pędnych, które idzie równolegle ze zużyciem nawierzchni dróg przez automobil.

Jak najostre sprzeciwiamy się opłacie wagowej, gdyż pojazd niezależnie od używania musi ją opłacić, gdy tymczasem przy opłacie od materiałów pędnych każdy płaci stosunkowo do ruchu pojazdu a więc i do korzystania z drogi.

Dlatego oświadczamy się, że jeśli już na „Fundusz Drogowy” płacić musimy, to jedynie opłaty procentowe od materiałów pędnych uważamy za sprawiedliwe. Zaznaczamy, że sam Skarb Państwa na tem zyska znacznie. Twierdzenie to opieramy na doświadczeniu życiowym. Prędzej bowiem poszczególne czynniki wyda parę złotych na zakup benzyny, i wyjazd, aniżeli przy opłacie wagowej, gdzie 20 proc. właścicieli wogóle odstawiło wozy nie dając Funduszu grosza opłaty.

W samej Wielkopolsce na 8103 pojazdów mechanicznych 1 stycznia 1931 r. odstawiono 2192 pojazdy, tak że 1 lipca 1932 r. kursowało zaledwie 5911 pojazdów. Ponadto przy opłacie wagowej Państwo musiało utrzymywać całą armię urzędników, która zupełnie nie będzie potrzebna przy opłacie od materiałów pędnych, gdyż takową pobierać będzie łącznie z akcyzą w rafinerji odnośny urzędnik akcyzowy.

III.

Domagamy się z całą siłą, aby fala bankructw spowodowane niewczesną ustawą o „Funduszu Drogowym” została przez projektowaną nowelę wstrzymana. Szkody spowodowane ustawą tak w postaci pogorszonych dróg, jak i masowych upadłości i bezrobocia — dziś trudno już będzie odrobić, lecz obowiązkiem jest po-

wstrzymać zło i niedopuszczyć do dalszych bankructw a co zatem idzie do jeszcze większego bezrobocia z jednej strony, a do jeszcze większego osłabienia naszej zdolności komunikacyjno - mabilizacyjnej z drugiej strony. Dlatego projektowana nowela musi zawierać postanowienia, by czynniki miarodajne na miejscu a nie ministerstwo, mogły według uznania zupełnie umarzać zaległości wymierzone podług tej

rujującej ustawy w tych wypadkach, gdyby ściąganie tych zaległości spowodować musiało upadek przedsiębiorstwa. Również wysokie stawki ustawy stworzyły tak wysokie zaległości, że rozłożenie ich na 18 rat i tak zbytnio obciąża przedsiębiorstwo. Dlatego nowela musi uwzględnić postanowienia przedłużające czasokres 18 rat miesięcznych na okres maksymalny 60 rat.

Sprawa kapitalizmu w Tygodniu Społecznym w Lille

W dalszym ciągu Tygodnia Społecznego w Lille zabierał głos General Dominikanów, O. P. Gillet, który podkreślił w swem przemówieniu wpływ, jakie wywiera na poszczególne jednostki, a przez to samo i pa całe narody, coraz bardziej rozszerzający się materializm. Materializm ten wypiera stale stronę duchową w człowieku na plan dalszy, stąd zanik sprawiedliwości, pęd ku zachłanności, niewłaściwe pojęcie zakresu własności i inne zgubne objawy, będące jednocześnie przyczyną niesnasek.

G. Tournoux, sekretarz generalny Zjednoczenia Rodzinnego (Fédération Familiale) północy Francji, postępując się cyframi oraz danymi statystycznymi, wykazał, iż mniemanie, że przyczyną obecnego kryzysu jest nadmierny wzrost ludności, jest całkiem błędnym. Sprawa przyrostu demograficznego w żadnej mierze nie może wpłynąć w przyszłości na kryzys ekonomiczny.

O. P. Dubuquois, dyrektor towarzystwa „Action Populaire” mówił o stanowisku kapitalizmu wobec kryzysu. Kapitalizm w jego dzisiejszej formie jest tym, który wnosi dysharmonję w stosunki międzynarodowe, gdyż celem jego jest nie zasada zjednoczenia lecz podziału. Jest to czynnik, przerywający równowagę pomiędzy zdolnością nabywczą a produkcją. Kapitalizm dzisiejszy może w wielkiej mierze przyczynić się do wznowienia harmonji międzynarodowej i społecznej, ale tak samo może przyczynić się do pogorszenia ogólnej sytuacji, dlatego też kapitaliści powinni mieć przedewszystkiem przed oczami wartości moralne i dobro społeczne.

W dalszym ciągu przemawiał p. J.

Lerolle, deputowany z Paryża, który wyznał, iż wielkim błędem socjalizmu jest odrzucanie wartości duchowych, bowiem niemożliwością prawie jest ustabilizowanie sprawiedliwości w społeczeństwie nawskroś zmaterializowanym. Patrząc na człowieka jedynie pod kątem widzenia produkcji, staje się socjalizm bezsilnym wobec aktualnych problemów ekonomicznych.

P. P. Bayard, profesor uniwersytetu katolickiego w Lille, przedstawił podział kapitałów na terenie międzynarodowym i poddał go szczegółowej analizie.

Mówiąc o bezpośrednich przyczynach zaburzeń w dziedzinie obrotu pieniężnego, mówca wskazuje na znaczny przerost kapitałów lotnych i inwestycji, wprowadzających zamieszanie do bankowości i na giełdach. Na przykładach Stanów Zjednoczonych i Niemiec prelegent ilustruje swe tezy. W obliczu spekulacji i nadprodukcji z tem większą siłą występuje konieczność uporządkowania w dziedzinie obrotu kapitałami i stworzenia pewnych reguł, które wymienia jako techniczne, psychologiczne i moralne.

W końcowej swej analizie, mówiąc o czynniku zaufania, podkreśla konieczność odnowienia ducha chrześcijańskiego w społeczeństwie. Kiedyś ówczesny minister skarbu, radykał Józef Caillaux, powracając z konferencji finansowej z Londynu, zawołał: „Trzeba nowej rewolucji duchowej”. Tę rewolucję duchową mogą tylko wprowadzić zasady Chrystusowe, o których tak często i wymownie przypomina nam Papież z wyżyn watykańskich.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Echa letnie z Kosowa
Z lecnicy dr. Tarnawskiego

Początek sezonu w tut. uzdrowiskach nie wróżył dobrze, bo kryzys i chłodna wiosna powstrzymały od wyjazdu. To też do lecnicy dr. Tarnawskiego przyjechali w ciągu maja tylko nieliczni goście tak zwani recydywiści, czyli niepoprawni przestępcy praw przyrodoleczniczych — celem remontu nadszarpniętego zdrowia. Dopiero w połowie czerwca zaczęli przybywać nowi pacjenci, a w lipcu wypełnił się już zakład po brzegi, tak, że niezamówieni muszą się mieścić tymczasowo w domach sąsiednich. Przyjechali do lecnicy tylko zwolennicy przyrodolecznictwa — ludzie tej samej idei, dlatego w tym zespole panuje ogólna harmonja i miły nastrój, któremu ulega każdy nowoprzybyły i odrazu obcym się nie czuje.

Przybywa tu inteligencja z całej Polski — przeważnie z większych śródowisk i z kresów. Bawi tu wielu wybitnych ludzi, jak profesorowie uniwersytetu Ignacy Chrzanowski (już 21 raz) i Władysław Konopczyński z Krakowa, Stefan Glixelli z Wilna, z duchowieństwa biskup piński Bukraba, prof. teologii Falkowski i Tochowicz. Ze świata artystycznego rzeźbiarz Ksawery Dunikowski, twórca „Reduty”, Osterwa, (dyr. teatru krak.) oraz przedstawiciele wyższych władz z Warszawy i instytucji handlowych, ziemianie, urzędnicy i lekarze.

Czemu to przypisać, że odległość i koszty nie stanowią przeszkody do wyjazdu aż na południowe kresy? Zapewne temu, że przyrodolecznictwo i jarstwo zyskuje coraz większe rzesze zwolenników i staje się koniecznością w ogólnem leczeniu.

Wielu pociąga także nieznaną za-kątek Polski — „Huculszczyzna” — bajecznie kolorowa, której opis jest w ślicznie wydanym „Przewodniku po Kosowszczyźnie”.

Kosowita.

Wystawa Misyjna w Warszawie

Łącznie z zapowiadzianym na dn. 27 i 28 września br. w Warszawie pierwszym zjazdem ogólnokrajowym Związku Misyjnego Duchowieństwa, otwarta zostanie również w stolicy 10-dniowa Wystawa Misyjna, zarysem swoim i bogactwem eks-

ponatów przewyższająca wystawy z lat ubiegłych. Organizuje ją specjalna komisja, powstała przy Komitecie wykonawczym zjazdu. Wystawa siedzibę możliwie dostępną dla publiczności znajdzie na czas trwania, od 27 września do 6 października włącznie, w lokalu urzędów państwowych (Nowy Świat 67).

Udział w Wystawie dotychczas zapewnili przez dostarczenie osobliwych i pokazanych zbiorów, kolekcjonowanych z własnych placówek misyjnych, OO Jezuitów, XX. Salezjanów, Misjonarzy, Pallotyni, Siostry Franciszkańki — misjonarki, sodalicja św. Piotra Klawera. Związek Misyjny Polek zaś, sekcja misyjna żeńska przy Warszawskim Kole Akademickim, Arcybractwo Adoracji Najświętszego Sakramentu i wspierania ubogich kościołów dostarczą eksponatów, zaofiarowanych w naturze na rzecz misyj katolickich.

Komisja wystawowa (przewodn. ks. dr. Adam Cieślak, Lipowa 14, oraz ks. sup. Lorek, Krak. Przedm. 1.) oczekują dalszych zgłoszeń, przyjmując z wdzięcznością deklaracje eksponatów odpowiednich, również od posiadaczy zbiorów prywatnych, z dziedziny osobliwości podróżniczych, dotyczących życia pogańskiego szczepów i ludów kolorowych, niemniej jak przyjmując zamówienia na stoiska wydawnictw misyjnych.

S. S. Bernardynki w Wilnie odzyskują swą własność

W wydziale cywilnym sądu apelacyjnego w Wilnie zapadł wyrok w procesie pomiędzy magistratem wileńskim a Kurją Metropolitalną o prawo własności do nieruchomości przy ul. św. Anny, zajętej przez SS. Bernardynki.

Mocą tego wyroku sąd oddalił powództwo magistratu o usunięcie ze spornego gmachu SS. Bernardynek, natomiast, uwzględniając akcję wzajemną Kurji Metropolitalnej, przyznał jej prawo własności do wymienionej nieruchomości, stanowiącej siedzibę zgromadzenia Bernardynek. Sprawy bezinteresownie bronił mecenas Szyszkowski z Warszawy.

O pomoc dla kresowego kościółka

(KAP.) We wsi Dermanka, w odległości dwu kilometrów od granicy bolszewickiej, przystąpiono do budowy kościółka drewnianego, by powstrzymać rusyfikację Polaków, którzy — nie mając w pobliżu kościoła katolickiego — zaczęli uczęszczać do cerkwi prawosławnej. Budowa, posunięta do połowy okien, musi być wstrzymana z braku pieniędzy.

Datki na wykończenie kościółka należy przesyłać pod adresem: Ks. L. Samosenko — Ludwipol — Wołyń.

IV dzień Igrzysk Olimpijskich — sukcesem Polski

Wspaniałe zwycięstwo Walasiewiczówny — Jeszcze o sukcesie Kusocińskiego — Wajsówna trzecia w rzucie dyskiem — Przedbiegi biegu na 5000 mtr. — 4 Polaków odznaczonych w olimpijskim konkursie sztuki — Polska na 7 miejscu w punktacji ogólnej — Program dnia dzisiejszego



Stanisława Walasiewiczówna, chluba sportu polskiego, zdobyła dla Polski złoty medal olimpijski w biegu na 100 mtr. w rekordowym czasie 11,9 oraz 6, punktowane miejsce w rzucie dyskiem.

Walasiewiczówna zdobywa złoty medal olimpijski

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) — Trzeci dzień igrzysk olimpijskich, przyniósł Polsce nowy wspaniały sukces, nie mniejszy od triumfu Kusocińskiego, w postaci zwycięstwa Stanisławy Walasiewiczówny w biegu na 100 mtr. o czym donosiliśmy już w wydaniu porannem. Bez przesady można twierdzić, że zwycięstwo jej nie ma równego sobie. W przedbiegu, w międzybiegu i finale, Polka uzyskała czas 11,9, czyli wyrównała niezatwierdzony jeszcze rekord światowy ustalony dopiero w czerwcu przez Holenderkę Schurmann, tę samą, która obecnie odpadła w międzybiegu. Dowodzi to niesłychanie wysokiej i równej formy naszej mistrzyni olimpijskiej.

Na ostatniej olimpiadzie w Amsterdamie zwyciężyła w tym biegu Amerykanka Robinson w czasie 12,2 sek., przed Rosenfeld (Kan.) i Smith (Kan.).

Wajsówna zajmuje w dysku 3 miejsce

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) — W dysku Jadwiga Wajsówna nie zdołała powtórzyć zwycięstwa Konopackiej w Amsterdamie, która wówczas zwyciężyła 39,63 m. ustanawiając zarazem rekord światowy — przed Copeland (Am.) 37,08, Swedberg (Szwecja) 35,92, Reuter i Heublein (Niemcy) i Perkaus (Austria).

Polka, jak zresztą i poprzedzającą ją Amerykanki nie wytrzymała napięcia nerwowego. Wiadomo, że Wajsówna wykazując równą formę rzucała stale w okolicy 42 mtr., zaś Amerykanka Osborn, która w finale zajęła zaledwie drugie miejsce, w rzutach eliminacyjnych ustaliła nowy rekord świata fenomenalnym rzutem 44,15 mtr., którego jednak w finale powtórzyć nie mogła.

W finale rzutu dyskiem zwyciężyła Amer. Copeland 40,56 mtr., 2. Osborn (Am.) 40,11, 3. Wajsówna (Polska) 38,74, 4. Fleischer (Niem.) 36,12, 5. Heublein (Niem.) 34,66, 6. Walasiewiczówna (Polska) 33,60 mtr.

Z uwagi na trudności z uzyskaniem oficjalnych wyników, cyfrowe dane mogą ulec małym zmianom.

Przedbiegi na 5000 mtr.

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym odbyły się również przedbiegi na 5000 mtr., w których Kusociński oraz Iso Hollo nie startowali.

Przedbiegi były nie bardzo ciekawe i robiły wrażenie odrabiania pańszczyzny. W pierwszym przedbiegu startowało 10, w drugim 8 a z każdego przedbiegu do finału wchodzi po siedmiu.

W I. przedbiegu zwyciężył Amerykanin Hill w czasie 14:59,6, 2. Lehtinen (Fin), 3. Lindgreen (Szwecja), 4. Virtanen (Fin), 5. Shavidan (N. Zel.), 6. Hillhoule (Australja), 7. Dean (Am.).

W II. przedbiegu 1. Burns (Am.) 15:45,8, 2. Rekers (Am.), 3. Petersen (Szwecja), 4. Rochard (Fr.), 5. Rankine (Kanada), 6. Syring (Niem.), 7. Takemaka (Jap.).

Kusociński z powodu niewygodnego obuwia odbił sobie w czasie swego rekordowego biegu na 10.000 mtr., lewą stopę od kości. Po powrocie do wsi olimpijskiej zaczęła go boleć noga a przy zmianie obuwia zauważył, że ma lewą stopę nie tylko odparzoną ale wprost odbitą od kości. Z tego powodu musiał Kusociński skreślić swe zgłoszenie do biegu na 5000 mtr.

Kusociński przerywa pasmo zwycięstw Finów

Bieg 10 000 mtr., w którym zwyciężył Kusociński włączono w program igrzysk olimpijskich w roku 1912 na igrzyskach w Sztokholmie. Zwyciężył wówczas Kolehmainen (Finlandja) w czasie 31:20,8. Na igrzyskach w Antwerpij w 1920 r. zwyciężył Nurmi (Finlandja) w czasie 31:45,8, w Paryżu 1924 Ritola (Finlandja) w czasie 30:23,2, oraz na ostatniej olimpiadzie w Amsterdamie Nurmi w czasie 30:18,8.

Prasa fińska o zwycięstwie Kusocińskiego

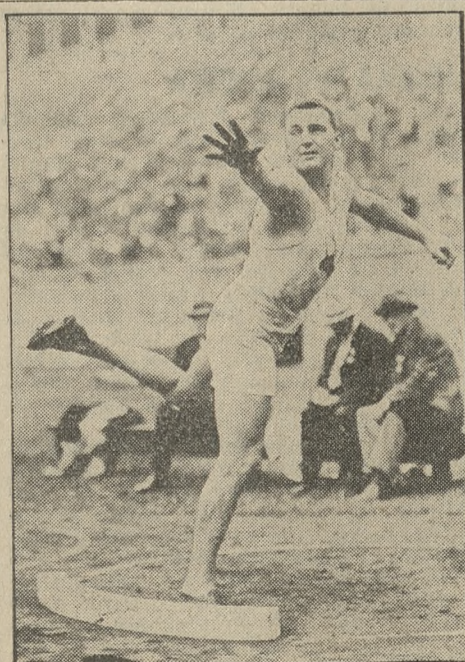
Helsingfors, 3. 8. (PAT). Prasa fińska pisze bardzo dużo o zwycięstwie Kusocińskiego nad dwójką fińską. Pisma poświęcają całe kolumny na opisy zaciętej walki, jaką stoczył Iso Hollo, z fenomenem polskim, któremu uległ w ostatniej chwili.

Prasa fińska pisze o Kusocińskim w samych superlatywach. Poselstwo Polskie otrzymuje z wielu stron serdeczne gratulacje. Już dziś panuje kolosalne napięcie biegiem na 5000 metrów, w którym Kusociński zmierzy się z Lehtinenem (w biegu tym Kusociński jednak nie startuje. Dop. red.).

„Helsingin Senomat” pisze, że niedzielne zwycięstwo Kusocińskiego posiada niezwykle wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju lekkiej atletyki w Polsce. Podobne przełomowe znaczenie miały zwycięstwa Kolehmainena na olimpiadzie w Sztokholmie. Pismo kończy artykuł swój następująco: Gratulujemy Polsce wielkiego i cennego zwycięstwa. Świat ma nowego Nurmiego z południowej strony Bałtyku.

„Uusi Suomi” podkreśla, że Kusociński postawił Polskę w rzędzie krajów posiadających najświetniejszych długodystansowców. Walka Janusza z dwójką fińską jest jedną z najwspanialszych w historii sportu ostatniego ćwierćwiecza. Zwycięstwo Kusocińskiego zniweczyło świetne tradycje zwycięstw Finlandji podtrzymaną jedynie przez dwa dalsze miejsca zajęte przez Finów.

W enuncjacjach prasy fińskiej oczywiście przebiega wielkie rozczarowanie wynikami Finów. Ostatnie sukcesy Kusocińskiego zmniejszyły znacznie szanse Finów, nie mniej fińska opinia publiczna zgodnie stwierdza, że zwycięstwo Janusza było zupełnie zasłużone. Przy sposobności prasa krytykuje bardzo ostro taktykę kierownictwa fińskiej ekspedycji w sprawie Nurmiego. Równocześnie w kwestii jak wyglądałby wynik w walce z Nurmim przeważna część opinii wypowiada się za Kusocińskim. Liczne głosy przewidują zwycięstwo Kusocińskiego na 5000 metrów. Jedyną nadzieją to Lehtinen.



Sexton (Am.), który zajął pierwsze miejsce w pchnięciu kulą, ustanawiając nowy rekord olimpijski 15,995 mtr.

„Idrottsbladet” nie ma żadnej pewności czy Lehtinen zdoła zdystansować Kusocińskiego lepiej niż Iso Hollo. Należy oczekiwać, że Kusociński okaże się największym biegaczem olimpijady. Temsamem dziedzicem sławy Nurmiego. Pismo wyraża żal, z powodu porażki fińskich gwiazd, nie mniej przesyła najlepsze życzenia narodowi Wielkiej Polski.

Prasa angielska o Kusocińskim

London, 3. 8. (PAT). Cała prasa angielska pisze o wspaniałym zwycięstwie Kusocińskiego na Olimpiadzie w Los Angeles, podkreślając, że pobił on rekord olimpijski aż o całe 7 sekund. Niektóre dzienniki podają fotografię Kusocińskiego.

4 Polaków wyróżnionych na olimpijskim konkursie sztuki

Los Angeles, 3. 8. (PAT). Na olimpijskim konkursie sztuki wyróżniono 3 Polaków, z których jeden zdobył I. nagrodę. Nagrodę sztuki w dziale malarstwa zdobył Szwed Walli. W konkursie tym wyróżniono i przyznano honorowe nagrody 2 Polakom, **Bylinie za „Jeźdźca” i Borowskiemu za „Lucznika”**. Nagrodę w dziale rysunku przyznano Blainowi (Ameryka). I. nagrodę w dziale grafiki uzyskał Colinkin (St. Zjd.). W dziale rzeźby I. nagrodę zdobył Jung. (St. Zjd.). **W dziale płaskorzeźby I. nagrodę przyznano Polakowi Klukowskiemu**, w dziale architektury Anglikowi Hughesowi.

Los Angeles, 3. 8. (PAT). — **W dziale grafiki p. Janina Konarska (Polska) zdobyła II. nagrodę za „Stadion”**. Jest to już czwarte wyróżnienie Polaków na olimpijskim konkursie sztuki.

Szwedzi prowadzą w pięcioboju nowoczesnym

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) W nowoczesnym pięcioboju odbyła się jazda konna na dystansie 5000 mtr. przez przeszkody. Trasa była bardzo ciężka, to też 80 procent wszystkich uczestników na przeszkodach spadało z koni lub z końmi. Najlepszy wynik osiągnął Szwed Lindmann, 2) por. Oxenstierna (Szwecja). Na dalszych miejscach są Anglicy i Amerykanie.

Kolarstwo i zapasy

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) W finale drużynowego biegu kolarskiego na 4000 mtr. zwyciężyli Włosi, którzy w półfinale dnia poprzedniego pokona-



Murzyn Tolan (Am.), zajął w biegu na 100 mtr. I. miejsce wyrównując rekord światowy w czasie 10,3.

nali Kanadę w czasie 5:24,9 (nowy rekord olimpijski), oraz Francja pokonała Anglię w czasie 4:53,9. W finale Włosi pokonali Francję w czasie 4:53, oraz w walce o trzecie i czwarte miejsce Anglija zwyciężyła Kanadę w czasie 4:56.

Pierwszy złoty medal w zapasach zdobył Szwed Richthoff w wadze ciężkiej.

Dyskwalifikacja zwycięzcy 400 mtr. przez płotki

Los Angeles, 3. 8. (PAT). W finale biegu na 400 mtr. przez płotki zwyciężył Tisdall (Irlandja) w czasie 51,8 bijąc rekord światowy i olimpijski. Zwycięzca został jednak dyskwalifikowany za przewrócenie ostatniego płotka i zwycięstwo przyznano drugiemu z kolei Hardinowi (Ameryka). Czas tego ostatniego 52 sek. jest nowym rekordem olimpijskim. Dalsze miejsca zajęli: Morgan Taylor (Ameryka), lord Burghley (Anglija), Facelli (Włochy) i Areskoug (Szwecja).

Polska na siódmym miejscu w punktacji ogólnej

Los Angeles, 3. 8. (Tel. wł.) Po wtorkowych zawodach ogólna nieoficjalna punktacja przedstawia się następująco: 1) U. S. A. 123 pkt., 2) Niemcy 56 pkt., 3) Francja 30 pkt., 4) Włochy 21 pkt., 5) Kanada 20 pkt., 6) Czechosłowacja 19 pkt., 7) Polska 17 pkt., 8) Finlandja 14 pkt., 9) Irlandja i Anglija po 12 pkt., 11) Austria i Japonja po 9 pkt., 13) Szwecja i Danja po 8 pkt., 15) Filipiny 4 pkt., 16) Nowa Zelandja 3 pkt., 17) Południowa Afryka i Argentyna po 2 punkty.

W wydaniu porannem zakradł się błąd drukarski, gdzie opuszczono w ustępie trzecim na stronie pierwszej w biegu omawiającym zwycięstwo Anglika Hampsona dystans. Zdanie to powinno się rozpoczynać od słów: Bieg 800 mtr. zakończył się...

Program dnia dzisiejszego

Los Angeles, 3. 8. (PAT.) Dziś, t. j. w środę dnia 3 sierpnia odbędą się następujące imprezy olimpijskie:

O godz. 8 rano (u nas 17.00) odbędzie się dalszy ciąg pięcioboju, oraz końcowe rozgrywki we florecie.

O godz. 11 (u nas 20.00) dalsze zawody zapaśnicze.

O godz. 13 (u nas 22.00) drużynowe mistrzostwa we florecie.

O godz. 14.30 (u nas 23.30) chód na 50 klm., międzybiegi 200 mtr., skok o tyczce, rzut dyskiem (startuje Heljasz).

O godz. 15 (u nas 24.00) przedbiegi 30 mtr. przez płotki pań (startują polki: Schabińska i Walasiewiczówna).

O godz. 15.45 (u nas 4. 8. godz. 0.45) finał biegu 110 przez płotki.

O godz. 17.00 (u nas 2.00) finał biegu 200 mtr.

O godz. 17.15 (u nas 2.15) bieg na 1500 mtr. (dotychczas niewiadomo czy Kusociński będzie mógł wziąć udział w tym biegu).

O godz. 18 (u nas 3.00) zawody zapaśnicze.

O godz. 18.30 (u nas 3.30) zakończenie chodu na 50 klm.

O godz. 19.30 (u nas 4.30) finały towarzyszących zawodów kolarskich.



Hostin (Francja) zajął w podnoszeniu ciężarów pierwsze miejsce w wadze półciężkiej

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Udogodnienie kolejowe

dla ruchu wycieczkowego do Puszczykowa i Ludwikowa

Towarzystwo Miłośników Puszczykowa, Puszczykówka i okolicy stawiło wniosek do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych o dalsze obniżenie opłat w ruchu podmiejskim do Puszczykowa, Puszczykówka i Ludwikowa. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych wniosła wniosek Towarzystwa uwzględniła o tyle, że od 1 sierpnia r. podróżni z biletami klasy IV będą mogli przejeżdżać pociągami wycieczkowymi wsiadać także do wagonów klasy III bez żadnej dopłaty. Przy pociągach spacerowych będzie zatem wynosić opłata za bilet zwrotny IV klasy

do Puszczykowa 1,05 zł
„ Puszczykówka 1,20 „
„ Ludwikowa 1,80 „

Te same opłaty odtąd zastosowane więc będą przy użyciu wagonów III kl., które to opłaty dotychczas kosztowały

Skuteczna obława

Patrol policyjny ujął trzech uzbrojonych włamywaczy

Dnia 2 bm. nad ranem około godz. 3 patrol policyjny z Główniej natknął się w pobliżu schronu wojskowego przy ul. Sokalskiej na trzech skradających się osobników, z których jeden ugiął się pod dużym tobołem. Gdy policjanci zawezwali podejrzane cienie do zatrzymania się i podniesienia rąk do góry, skutek był tylko ten, że człowiek niosący toboł rzucił się do ucieczki, a dwaj towarzysze wsunęli ręce do kieszeni, sięgając zapewne po broń. Lecz policjanci nie żartowali i strzelili w kierunku podejrzanej trójki, a gotowością do dalszych strzałów spowodowali ją do zaniechania oporu i ucieczki. Złoczyńców poddano rewizji i odebrano im rewolwer bębenny oraz narzędzia złodziejskie. Jak ustalono, te same nocy złoczyńcy włamali się do mieszkania p. W. Gorczyńskiego przy ul. Bydgoskiej 2 i skradli tam dwa ubrania, różną bieliznę i inne przedmioty, co policja właśnie znalazła w odebranym im pakunku. Całą szajkę osadzono w areszcie; są to Władysław Zwiernik, zamieszkały w Główniej przy ul. Średniej 6; Hieronim Wujt z ul. Rolnej 64 i Feliks Karolczak, bez stałego miejsca zamieszkania. (z)

Samobójstwo bezrobotnego

Ułożył się do snu wiecznego na torze kolejowym

Dziś rano na torze kolejowym pomiędzy ul. Cichą a Starościńską znaleziono zwłoki 21-letniego Bronisława Karpińskiego. Ustalono, że młodzieniec ten popełnił samobójstwo, ułożywszy się na torze kolejowym, krótko przed przejściem pociągu. Nieszczęśliwy pochodził z Bucza w powiecie śmigielskim, a ostatnio przebywał w Poznaniu i mieszkał przy ul. Łąkowej 3. Powód samobójstwa nie jest dokładnie ustalony; najprawdopodobniej jest nim brak pracy i środków utrzymania. Zwłoki nieszczęśliwego zajęły władze sądowe, które też wdrożyły dochodzenia śledcze. (z)

Tragedja człowieka poczciwego

Nie samobójstwo, lecz nieszczęśliwy wypadek

W ubiegłym tygodniu donieśliśmy o rzekome samobójstwie nieznanego mężczyzny, którego zwłoki znaleziono na torze kolejowym pod Mrowinem. Nieznajomy zginął w dniu 20 lipca br., a wskutek rozerwania i zniekształcenia jego ciała przez pociąg rozpoznanie jego było ogromnie utrudnione.

Dzięki ogłoszeniu w naszym piśmie bardzo szczegółowych danych obecnie udało się rozpoznać nieboszczyka. Otóż stwierdzono, że jest to 34-letni robotnik Stefan Lehmann z Grzebieniska w powiecie szamotulskim. Był to uczciwy i bardzo pracowity człowiek, podpora i jedyny żywiciel 76-letniego ojca i również sędziwej matki. Nikomu krzywdy nie wyrządził, z nikim nie miał zatargów. Tego cichego i bogobożnego człowieka w roku ubiegłym dotknęło straszne nieszczęście, mianowicie zachorował umysłowo. Właśnie w stanie ciężkiego

do Puszczykowa i Puszczykówka 1,50 zł
„ Ludwikowa 2,40 „

Uzasadniona ze wszech miar interwencja Tow. Miłośników Puszczykowa i okolicy odniosła więc choć częściowy sukces. Nie jest to wiele, bowiem bilety do miejscowości wycieczkowych pod Poznaniem są względnie bardzo drogie, zwłaszcza dla liczniejszych rodzin niedzielny wyjazd do pięknych lesistych okolic nad Wartą jest ze względu na wysoki koszt przejazdu nieraz niemożliwy. Miejmy nadzieję, że Dyrekcja OKP. ostatecznie uwzględni interesy szerszych mas ludności miasta Poznania i przyzna jej dalsze ulgi. Sądymy zresztą, że takie ulgi, nader pożyteczne ze względów społecznych, nie przyniosą kolejom państwowym strat materialnych, ponieważ wskutek nich frekwencja pociągów niewątpliwie się wzmoże.

zamroczenia umysłu oddalił się z domu na dwa dni przed swoją tragiczną śmiercią i szedł przed siebie, nie wiedząc dokąd i poci. Z szczegółów, stwierdzonych w późniejszych dochodzeniach, okazało się, iż ciężko chory nie popełnił samobójstwa, lecz padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. (kl)

KALENDARZYK

Środa, 3 sierpnia 1932.

Słońce: wschód 4,15 — zachód 19,41 —
długość dnia 15 godzin 26 min.

Księżyc: wschód 5,10 — zachód 20,22 —
po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno-zachodni Ciśnienie atmosferyczne niskie 754 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25 st. C., najniższa plus 16 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Drog Wodnych w Poznaniu: dziś minus 0,03 mtr.

Kal. rzk.: Znal. Św. Szczepana — jutro Dominik.

Kal. słow.: Letosław — jutro Ostromir.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Małgorzaty z Podjaskich Śmierchalskiej o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Dębcu na cmentarz Bożego Ciała.

Biblioteka im. I. J. Kraszewskiego (ulica Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od 16—19; w soboty od godz. 12—15. Kaucja 3 zł, abonament 1,50 zł. wpis 50 gr.

Biblioteka im. Konopnickiej mieści się obecnie przy Rybakach 18 a pokój 45 i jest otwarta codziennie między godziną 17 a 19.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka nr. 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka im. Marcinkowskiego, Al. Marcinkowskiego nr. 10. — Apteka 27 Grudnia, ulica 27 Grudnia 18.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opactwem, Rynek Jeżycki.

Lazarz: Apteka Lazarska, ul. Małeckiego 9.

Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdują.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Z kościoła św. Marcina. W piątek, 5 bm. z okazji pierwszego piątku miesiąca w kościele św. Marcina całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Początek o godz. 7 rano, zakończenie o godz. 7,30 wieczorem niezapomną i procesją. — W czwartek 4 bm. o godz. 9 wieczorem „Godzina święta”.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Z Poznańskiego Towarzystwa Oratoryjnego. Ze względu na ważne sprawy (uruchomienie kursów muzycznych itp.) odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 20 w sali Konserwatorium Państwowego (ul. Wrocławska 16) zebranie plenarne. Obecność wszystkich — szczególnie ntęczyńnych — konieczna

ZYCIE SOKOLE

— * Zeńskie Tow. Gimn. „Sokół” XVI. Zebranie plenarne odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 20 w sali Domu P. K. E., ul. Słowackiego 19. Ze względu na bardzo ciekawy referat, który wygłosi p. Starkowa, przybycie wszystkich druhen wskazane.

— * Tow. Gimn. „Sokół” Poznań - Winiary. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 19 na salce zebrań przy ul. Obornickiej.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Wenta przy ul. Niegolewskich 22. Bractwo Wstrzemięźliwości przy parafii Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu urządzi w niedzielę, dnia 7 bm. w ogrodzie przy ul. Niegolewskich 22, wielką wenię z różnymi atrakcjami. Początek o godzinie 15. Wstęp od osoby 30 gr, dzieci do lat 10 w towarzystwie rodziców wstęp wolny, dzieci same do lat 14 płać 10 gr. Czysty zysk przeznaczony na zapłacenie sztandaru.

— * Wieniec (dożynki) w Główniej. — Koło Śpiewackie im. Ks. Dr. J. Surzyńskiego w Poznaniu czyni od kilku dni w przyspieszonym tempie przygotowania do tradycyjnego staropolskiego „wienca” układu prof. St. Kwaśnika, na chóry mieszane, sola i orkiestrę dętą. Chóry przygotowuje dyrygent Koła p. Feliks Ruciński. Tańce układu p. Góralskiego. Zarząd Koła nie szczędzi kosztów i zabiegów, z roku na rok wystawienie „wienca” udoskonala, stawiając go na poziomie artystycznym. Tegoroczny „wieniec” w zwięzszym zespole odbędzie się dnia 7 bm. a w razie niepogody dnia 15 bm. w święto Matki Boskiej w ogrodzie Bractwa Kurkowego w Szelągu.

— * Egzamin dojrzałości eksternów. Komisja egzaminacyjna dla przeprowadzenia gimnazjalnych egzaminów dojrzałości eksternów oraz egzaminów dla eksternów z zakresu sześciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej będą zorganizowane w Poznaniu w terminie jesiennym br., dla wszystkich kandydatów, zamieszkałych na terenie Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy skierować do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu (ul. Towarowa 23) w terminie do dnia 25 sierpnia. Do podania o dopuszczenie egzaminu dojrzałości należy dołączyć załączniki, wymienione w par. 62 regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości (fotografja formatu 5x7 cm. 2). Taksa za pełny egzamin dojrzałości wynosi dla eksternów 60 zł, którą należy uiścić w gotówce w Komisji Egzaminacyjnej, a nie zapomocą kwitu Kasy Skarbowej, jak dotychczas. Podania nie wypełnione ściśle według przepisów par. 62 regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, lub wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

— * Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych urządzi w niedzielę 7 bm. wycieczkę autobusami do Kórnik, celem zwiedzenia zamku i muzeum hr. Zamoyckich. Zbiórka w niedzielę dnia 7 bm. o godzinie 8 minut 30 w lokalach Związku przy ul. Podgórznej 12 b.

— * Komenda Chorągwi Harcerzy w Poznaniu zorganizowała w tym roku szereg kursów, jak techniczny, żeglarski i dla zuchów, na które teraz przyjmuje jeszcze zgłoszenia. Czas trwania kursów od 15 do 30 sierpnia 1932 r. w pięknej okolicy — Sierakowie Wlkp. Opłata od uczestnika wynosi 30 zł. Zainteresowani harcerze zechcą się zgłosić pisemnie w myśl rozkazu 3 w komendzie Harcerskich Kursów w Sierakowie.

— * Z Sodalicii Pań Zawodu Kupieckiego. Nabożeństwo miesięczne w dniu 7 bm. odprawi się wyjątkowo o godz. 9 w kaplicy Przemienienia Pańskiego, Plac Bernardyński. Sposobność do spowiedzi św. u OO. Salezjanów w sobotę o godz. 19. — Zebranie plenarne w poniedziałek o godz. 19,15 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej z wykładem p. prezydentki na temat: „Podróż na Kongres Eucharystyczny do Dublina”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Uniwersytet Poznański zakłada stawy. W większości Gołecin, obok terenów świerkowych, powstałych z ramienia Uniw. Pozn., tworzy się wielka gospodarka stawna. Za temi terenami znajdują się obszerne łąki, na których znajdują się stawy rybne. Od paru lat znajdują się tam już dwa stawy, w których hoduje się karpie. Nowy staw czerpać będzie wodę z przepływającej Bodanki oraz z bogatego w wodę źródła, spływającego z wżyn Gołecina. Z biegiem czasu zamierza Uniw. Pozn. wszelkie tereny dochodzące aż pod Ławicę zużyć na zakładanie stawów. (we)

— * Poświęcenie salonu wystawowego firmy Polski Fiat, Oddział w Poznaniu, odbyło się wczorajszym wtorek. W uroczystości tej uczestniczyli licznie przedstawiciele władz, kupiectwa, organizacji i prasy. Poświęcenia dokonał ks. Pawlicki z parafii św. Marcina. Na początku uroczystości przemówił kilka słów kierownik miejscowego oddziału, poczem ks. Pawlicki dokonał poświęcenia lokalu. Następnie przemówił przedstawiciel Państwowych Zakładów Inżynierji, p. Niedźwiecki, oraz p. inż. Schmidt, reprezen-

Dla oczyszczenia krwi pije rano przez kilka dni z rzędu szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 4 722

tant fabryki Fiat. W końcu p. Kowalski podziękował licznie zebranych gościom i oświadczył, że z powodu obecnej sytuacji firma Polski Fiat zamiast przyjęcia przeznaczyla poważniejsze datki na ubogich miasta Poznania, bezrobotnych parafji św. Marcina, oraz na biednych wspieranych przez Związek Dobroczynności „Caritas”.

— * Z kościoła Bożego Ciała. Stary mur okalający kościół Bożego Ciała, otrzyma nadbudowę z betonu i krat. Jednocześnie z tą pracą zostanie i główny portal od strony Wałów Jagielly przeistoczony w ten sposób, że kościół uzyska dwa wejścia. (we)

— * Prace asfaltowe. Ul. Raczyńskich zostaje asfaltowana na przestrzeni 180 metrów. Prace są już w pełnym biegu. (we)

— * Z targu. W dniu 3 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,40—3,80 zł; 1 kg. twarogu 0,70—0,80 zł; za litr śmietany 1,20—1,60 zł; mleka pełnego 20 groszy; za mendel jaj 1,20 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,40 do 2,00 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 3,00 zł; para kurcząt 2,00—4,00 zł; kaczka 2,00—4,00 zł; gęś 6,50—10,00 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3—3,20 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,00—2,40 zł; karaś 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60 do 4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śniegie płacono 60—70 gr mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; pecek marchewki 5—10 gr; kalarepy 10 gr; 1 kg. szpinaku 40 gr; szcawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pecek pietruszki 10 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 pecek cebuli 5 gr; za kalafior 0,10—0,60 zł; główkę sałaty 3—5 gr; 1 mdl. ogórków 20—30 gr; 1 kg. bobu 30—50 gr; groszku w strączku 20—30 gr; pecek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 30—50 gr; zielonej 15—30 gr; pomidorów 0,90—1,00 zł.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 0,80—2,00 zł; 1 litr poziomki 1,20—1,60 zł; czarnych jagód 50 do 70 groszy; porzeczki 40—50 gr; wisien 0,30—0,50 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; gruszek 40—60 gr; 1 kg. borówek 0,80—1,00 zł; 1 kg. śliwek 0,80—1,20 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 60—70 gr; 1 kg. borowików 1,20—2,00 zł; pieczarek 1,20—2,00 zł.

Z powodu deszczu targ stały i ceny nieco niższe. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Ze Straży Pożarnej. Wczoraj rano o godz. 8 pękła na ul. Górna Wilda narożnik ul. Stromej główna rura wodociągowa, wskutek czego wytryskująca woda zalała chodnik i część jezdni. Przywołana straż pożarna usunęła grożące niebezpieczeństwo. (z)

— * Zatarg mieszkaniowy. We wtorek powstało zbiegowisko przy ul. Hipolita Cegielskiego 3 z powodu zajścia pomiędzy drogerzystą p. Nowickim i lokatorką jego, p. Kaczmarkową. Wkroczyła policja, również zawezwano pogotowie ratunkowe, gdyż p. Nowicki krwawił z kilku ran. W ciągu zajścia przysnęło kilka szyb. (we)

KRONIKA POLICYJNA

— * Dzieciobójstwo. Dnia 30 ub. m. o godzinie 10 wydobyto z Warty pod Szelągami 4-miesięczne dziecko płci męskiej. Zwłoki przekazano do zakładu medycyny sądowej. Wszczęto energiczne dochodzenia w celu ujęcia nieludzkiej matki. (z)

Czytelnikom naszym,
wyjeżdżającym
do

Paryża

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego”

w Agencji Parisienne de Journaux
6, Rue Augusta Bartholdi

Paris 15

Z Poznańskiego

— **Barcin.** (Jarmark.) Po długotrwałym zakazie odbędzie się w mieście naszym w czwartek, dnia 11 sierpnia r. b. jarmark ogólny. Spęd byłby rogatego i zwierząt racicowych jest dozwolony.

— (Z rady miejskiej.) Na ostatnim posiedzeniu długa i ożywiona dyskusja wywołała polecenie urzędu wojewódzkiego ponownego obniżenia budżetu na rok 1932-33. Ponieważ województwo zażądało stanowczo obniżenia preliminowanego dochodu z dodatku do podatku od spożycia i państwowego podatku dochodowego, rada miejska, nie korzystając z uprawnień o podwyższenie innych źródeł dochodu, postanowiła stroną rozchodu obniżyć o 2806 zł. Ożywioną dyskusję wywołała również sprawa przyjęcia nowego statutu Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu. Niektórzy radni kwesjonowali korzyści przynależącej do tegoż związku. Sprawę odroczone celem zasięgnięcia dokładnych informacji. Następnie omawiano jeszcze sprawę opatu dla urzędników miejskich oraz drobniejszą sprawę.

— (Bezrobocie.) Wskutek braku zamówień okoliczne zakłady wapienne zwolniły w tych dniach dalszą ilość robotników.

— (Kradzieże.) Kronika policyjna notowała w ostatnich dniach bardzo liczne kradzieże zboża.

— (Wiec manifestacyjny.) Wobec zarobczych i imperjalistycznych nastrojów, wzmagających się w Niemczech, odbyła się w niedzielę 31 lipca r. b. wspaniała manifestacja przeciwko zakusom niemieckim. Zaraz po nabożeństwie zebrały się na rynku tłumy publiczności. Wiec zajął odpowiednim przemówieniem burmistrz Tyczewski, poczem udzielił głosu p. Janowi Ohlerowi z Bydgoszczy. Przemówienie p. Ohlera wywarło bardzo głębokie wrażenie. Po tym referacie i uchwaleniu rezolucji udano się w pochodzie z orkiestrą na miejscowy cmentarz, gdzie na grobie Nieznanego Powstańca złożono przepiękny wieniec. Po powrocie na rynek orkiestra odegrała hymn narodowy, a na zakończenie odśpiewano „Rotę”.

— (Odpust.) Odpust św. Jakóba cieszył się nadzwyczaj piękną pogodą. Wierni, nie zważając na przemęczenie w związku z żniwami, nawet z bardzo daleka pospieszyli na odpust. To też kościół nie pomieścił wszystkich wiernych. Zebrań odpustowych, jak zwykle, było bardzo wielu. Obżyło się bez awantur, a „zagazowanych” prawie nie było. Zdaje się, że przeżywany kryzys uczy ludzi poważnie zapatrywać się na życie. (Es)

— **Kobylin.** (Obóz harcerski.) Żeńska drużyna harcerska z Krobj (pow. gostyński) urządziła na Białej Róży (1 km. od Kobyliny) dwutygodniowy obóz. W obozie wzięło udział 12 harcerzek.

— (Figle pioruna.) W nowy dom mieszkalny p. Młynarczyka przy ul. Krobkiej uderzył piorun, roztrzaskał komin, kilka belek oraz zrzucił dachówki. Straty wynoszą około 500 zł.

— (Zabawy.) W niedzielę 24 ub. m. urządziło nasze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w ogrodzie p. Gryczyńskiej zabawę, urozmaiconą różnymi niespodziankami. Zabawę poprzedził pochód przez miasto przy dźwiękach orkiestry. Czysty zysk przeznaczony na zakup sprzętów do lekkoatletyki.

— Koło Śpiewackie „Cecylja” urządziło zabawę w ogrodzie p. Lasocińskiej, w czasie której przygrywała orkiestra symfoniczna. Chór pod batutą p. Pieprzyka odśpiewał nadzwyczaj udatnie trzy utwory (męski, żeński i mieszany). Poza tem zabawę urozmaiciły różne niespodzianki. Dzięki pięknej pogodzie zabawa udała się. (hk)

— **Inowrocław.** (Podpalenie.) W zagrodzie p. Maksymiljana Daszkiewicza, młynarza w Trłagu, powstał pożar, który strawił szafas w ogrodzie, służący jako mieszkanie letnie. Pastwą pożaru padło całe urządzenie mieszkaniowe i aparat radiowy. Według przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia. Sprawcą ma być pewien stolarz, który chciał wyrzucić swoją zemstę. (jot.)

— **Nowemiasto n. Warta.** (Ze szkoły.) Pełniący obowiązki kierownika szkoły pow. w Kłecze nauczyciel p. Tadeusz Budziński, przeniesiony został z dniem 1 bm. na stanowisko kierownika szkoły do Kozłowa. Nowego kierownika dotąd nie zamianowano.

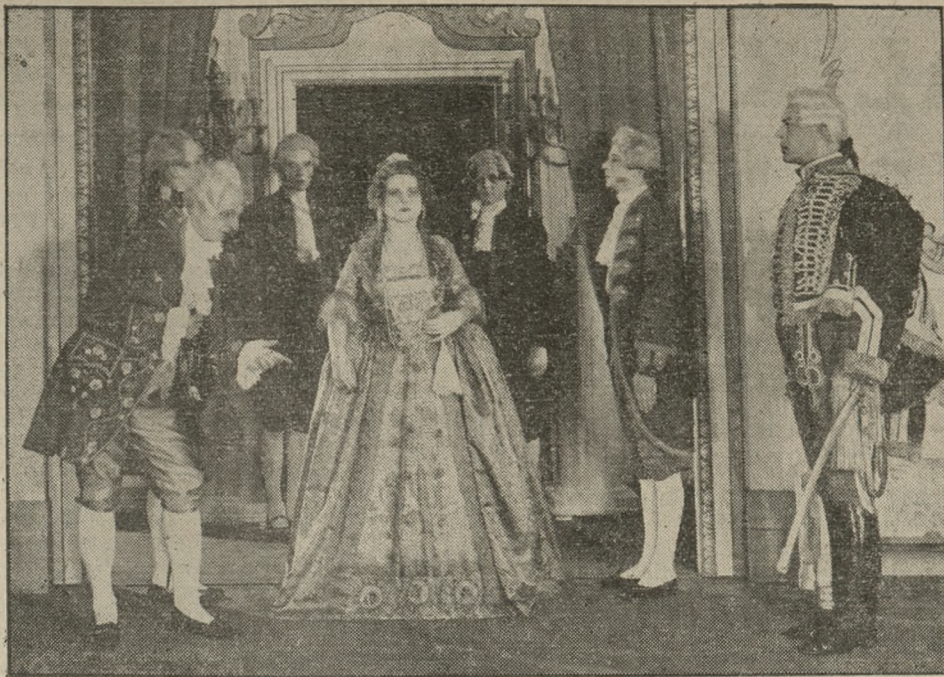
— (Odpust.) Na dzień 15 bm. przypada w Dębnie p. Jarocin doroczny odpust do Najświętszej Marji Panny.

— (Powrót ks. prob.) Ks. prob. Jan Dybizański powraca z urlopu wypoczynkowego w dniu 4 bm. i odprawi naza jutrz jako w pierwszy piątek miesiąca mszę św. do Serca Jezusowego o godz. 9.

— (Kradzież polna.) Gosp. Świgoń z Komorza pod Nowemiastem przychwycony został w tych dniach przy kradzieży snopków z pól Maj Kłeka.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Zatrudniony przy obcinaniu kopyt żrebakom na folwarku Wolica p. Antoni Koneczny z Wolicy Nowej doznał wskutek uderzenia kopytem przecięcia czoła i brwi tak silnie, że padł bezprzytomny. Okwaleliśmy udzielił pierwszej pomocy p. dr. Podwyższyński z Nowogomiasta. (an)

— **Obrzycko.** (Z rady miejskiej.) Ostatnie posiedzenie rady miejskiej odbyło się w ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem p. Wincentego Taranczewskiego. Rada miejska omawiała zmianę statutu



Z przedstawienia „Katarzyny II” w Teatrze Polskim.
Na pierwszym planie wykonawcy głównych ról, pp. Wasilewska (w środku), Boelke (po prawej) i Nowacki (po lewej).

Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu. Uchwalono po dłuższej dyskusji ustanowienie Straży Gminnej z zastrzeżeniem, że miasto nie poniesie w związku z tem żadnych kosztów. Z powodu ciężkiego położenia finansowego miasta, rada miejska nie delegowała żadnego przedstawiciela na uroczystość „Święta Morza”.

— (Zabawa powstańców.) Tow. Powstańców i Wojaków urządził w niedzielę 7 bm. zabawę z urozmaiconym programem.

— **Ostrów.** (Powrót harcerzy.) W tych dniach wrócili z wędrowki harcerze gimnazjalni, którzy pod kierownictwem ks. prof. Ziemińskiego, komendanta tutejszego hufca, przewędrowali Kraków, Ojców z piękną doliną Prądnika, Lwów, Kolomyję i Zaleszczyki, dalej Okopy św. Trójcy i Chocim, po stronie rumuńskiej. Chłopcy wrócili zdrowo i cało. —

Wróciła również drużyna gimn. im. Tomasza Zana, która w tym roku rozbiła obóz hen na dalekich kresach w wojew. nowogrodzkim, niedaleko bolszewickiej granicy. Opiekunem tego obozu był ks. Marjan Finke.

— (Jubileusz bractwa.) Istniejące tu Bractwo św. Anny obchodzi w tym roku 400-lecie istnienia. Jest to jednym z nielicznych wyłącznie polskich stowarzyszeń religijnych. Członkami bractwa byli i są do dziś członkowie cechu szewskiego. W niedzielę odbyło się doroczne nabożeństwo przed ołtarzem św. Anny przy udziale członków pod sztandarem. (n)

— **Ryczywół.** (Kradzież rowerów.) Na szkodę p. Maksymiljana Grybzyńskiego skradziono rower męski, P. Palcerowi Janowi w Nininie skradli nieznanymi złodziejami z przed mieszkania rower wartości około 180 złotych. (sc.)

— **Śrem.** (Osobiste.) Z dniem 1 bm. udał się na 6-tygodniowe ćwiczenia oficerów rezerwy naczelnik tutejszego sądu grodzkiego p. M. Grzelachowski. Na czas jego nieobecności zastępować go będzie p. asesor sądowy B. Łuczak.

— (S. M. P.) Śremskie S. M. P., dążąc do podniesienia ogólnego poziomu moralnego, uważało za swój obowiązek na ostatnim swem zebraniu wystąpić przeciwko niemoralnym piśmidłom, rozszerzonym w naszym mieście. Dlatego S. M. P. w Śremie nader ostro zaprotęstowało przeciwko napływowi do naszego miasta takich pism, jak: „Tajny Detektyw”, „Bocian”, „Wolne zarty” itp. W odpowiedzi na słowa prezesa każdy z członków zobowiązał się nie czytać żadnego z tych pism oraz innych od tego powstrzymać. Społeczeństwo śremskie myśl tę powitało z wielką radością.

— (Z życia Młodych Polek.) W niedzielę przyjechały do Śremu Młode Polki ze Zaniemyśla. Zwiedziły miasto oraz ogródki tutejszego Stow. Młodych Polek. Na przyszłą niedzielę Młode Polki w Śremie urządzają poświęcenie nowego ogniska oraz salki w „Domu Katolickim” przy ul. ks. Wawrzyniaka.

— **Witkowo.** (Założenie klubu tenisowego.) Kort tenisowy, którego budowa nieraz spowodowała dyskusje na posiedzeniach rady miejskiej, został wykonany i oddany do użytku publicznego. Z racji istnienia kortu założono w Witkowie klub tenisowy, który dzierżawi kort od gminy miejskiej. Na zwołanem w dniu 26 lipca r. b. walnem zebraniu organizacyjnym uchwalono statut oraz wybrano zarząd w następującym składzie: prezes — burmistrz Michał Eugenjusz, zast. prezesa — Runowski Antoni, sekretarz — Wałowski Marjan, skarbnik — Ogórkiewicz Zenon, gospodarz — Nowaczyk Tadeusz, ławnicy — Kowalska Helena i dr. Guithy Stanisław, komisja rewizyjna — Cerkaski Zdzisław, Stefański Stanisław i ks. Figas Mieczysław. Klub otrzymał nazwę „Witkowski Klub Tenisowy” i liczy obecnie 32 członków.

— (Osobiste.) W sobotę 30 lipca r. b. odbył się w tutejszym kościele parafialnym ślub p. Ludwiki Połczyńskiej, córki szanowanego i znanego ze swej pracy

społecznej, kupca Józefa Połczyńskiego i jego małżonki z Ogórkiewiczów, z nadleśniczym p. Edmundem Drekiem z Kościerzyny. Związek małżeński pobłogosławił w asyście ks. Fogasa, ks. proboszcz Kaźmierczak, który od stóp ołtarza w serdecznych słowach przemówił do pary młodej. W orszaku ślubnym brała również udział delegacja i poczet sztandarowy korporacji akademickiej „Chrobria”, której pan młody jest członkiem. (mc)

— **Wronki.** (Zabawa Powst. i Woj.) Nowo utworzone Tow. Powst. i Woj. w Koźminie urządziło w niedzielę 31 lipca wspólnie z O. W. P. zabawę letową w ogrodzie p. Białasika. (sc.)

Z Pomorza

— **Gdynia.** (Sabotaż w M. T. K.) Podczas kilkumiesięcznej nieobecności dyr. Goldhaara, który razem z komisarzem rządu Zabierzowskim starał się w Szwajcarii i Francji o zagraniczne pożyczki dla Gdyni, w Miejskim Tow. Komunikacyjnym powstały bardzo silne tarcia pomiędzy pracownikami. Doszło do tego, że grupa pracowników popełniła akty sabotażu, mianowicie sypała cukier do benzyny i szmergel do oliwy, przeznaczonej dla autobusów. Dalsze dochodzenia w tej sprawie, która naraziła miasto na tysiączne straty, są w toku. Dotychczas wydano z posady jednego pracownika, któremu zarzucano się ponadto kradzież detek samochodowych na wielką skalę.

— (Kradzieże w czasie „Święta Morza”.) W czasie „Święta Morza” dokonano tutaj przeszło 30 kradzieży kieszonek. Łupem złodziei stały się przeważnie portfele, które zawierały dowody osobiste i kwoty pieniężne od 10 do 20 zł.

— (Nowy wicekomisarz rządu.) Nowy wicekomisarz rządu, p. Szaniawski, z zawodu lotnik, objął stanowisko po p. Biederskim, który, jak wiadomo, awansował na starostę w powiecie płońskim. (S. B.)

— **Grudziądz.** (Ofiary nieostrożnej kąpeli.) Ubiegłej bardzo upalnej niedzieli wybrała się wycieczka klubu wioślarskiego „Wisła” kilkoma łodziami do Zakrzewa. Dojechawszy na miejsce, uczestnicy wycieczki, między nimi 29-letni sekretarz Kasy Chorych Leonard Szczepański, zażywali kąpeli, podczas gdy panie, wśród nich żona Sz., odpoczywały nad brzegiem. W pewnej chwili Sz. wpadł w nurt i zaczął tonąć. Jego towarzysze pospieszyli mu natychmiast z pomocą i wyciągnęli na ląd, lecz Sz. był już bez życia. Przywołany na miejsce lekarz stwierdził śmierć. — W sobotę wyłowiono z Wisły zwłoki Stan. Gerlacha z Leśniewa, który utonął podczas kąpeli obok portu Szulca. Na dnie Wisły pozostają dotychczas zwłoki śp. Teodora Kirsteina, lat 43, sekretarza Z. Z. P., który dnia 3 lipca utonął na oczach swych dzieci we Wiśle. Wszelkie poszukiwania strapionej rodziny były daremne. Przed urzędowym stwierdzeniem śmierci pozostała wdowa nie może otrzymać wdowiej pensji. Kirstein sprowadził się dopiero przed kilku miesiącami z Gniezna do Grudziądza.

— (Plaga żydowska.) Żydostwo panoszy się coraz bardziej w naszym mieście. Sklepy przy niektórych ulicach, jak Toruńskiej, Trzeciego Maja i niektórych bocznych są zajęte przeważnie już przez intruzów żydowskich. Społeczeństwo, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, popiera Żydów, którzy, bogacąc się, wypierają kupców chrześcijańskich już też z ulic głównych. Żydzi ośmieleni powodzeniem, przystępują nawet już do kupowania realności. W tych dniach nabył hurtownik węglowy, popierany przez żydowskich dyrektorów firmy PePeGe, za 85000 zł kamieniec przy ulicy Lipowej. Niejaka Lewandowska Fr. przy ul. Łakowej sprzedała swą realność Żydom Freimannom. W Grudziądzu, gdzie przy przejeździe Pomorza prawie żadnych nie było Żydów, jest ich obecnie ponad 1000, nie licząc tych, którzy tu „na wywczasach” (niezarejestrowanych) przebywają. W rękę „kupców” żydowskich jest obecnie już około 60 sklepów, pomi-

nawszy cały szereg innych zawodów. Do zażydzenia Grudziądza przyczynili się w wielkiej mierze żydowscy kierownicy PePeGe, którzy sprowadzili i popierali swoich. Tej solidarności niestety nie widać w społeczeństwie polskim. Przebudzenie się z odrętwienia kiedyś nastąpi, bo nastąpić musi... Oby nie było już za późno.

Z Kaliskiego KONIN

Agentura „Kurjera Poznańskiego”
mieści się

w Koninie
przy ul. Zielonej 4

Zamówienia oraz przedpłatę na sierpień i dalsze miesiące prosimy uskuteczniać odtąd tylko w wyżej wspomnianej agenturze, która przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych, bez żadnych dopłat.

— **Koło.** (700-lecie.) W związku z przypadającą w r. b. 700 rocznicą śmierci błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnieńskiego, który zmarł w puszczy dobrowskiej, wiodąc życie pustelnicze, utworzono w niedzielę specjalny komitet, w skład którego wchodzi: Dziekan i proboszcz kołski ks. Mężnicki, szambelan papieski p. L. Pułaski, starosta kołski, burmistrz p. Grabowski, proboszcz z Dobrowa ks. Kotarski i inni. Na uroczystości, które odbędą się w Dobrowie, zapowiedzieli swój przyjazd: Prymas Polski Ks. Kard. Hlond, biskupi Tymieniecki i Radoński oraz wojewoda Jaszczolt.

— (Usiłowane samobójstwo.) Przez wypicie większej ilości jodiny usiłowała pozbawić się życia Konstancja K., mieszkanca Koła. Przyczyną targnięcia się na życie było rozpaczliwe materialne położenie, w jakim niedoszła samobójczyni się znajduje.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W fabryce fajansu i majoliki pas od motoru urwał robotnikowi Rochowi Szczeniakowi palec u ręki. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powiatowego. (kk)

Echa ohydny mordu w Swarzędzu

W związku z ohydny morderstwem, jakiego dopuszczono się w Swarzędzu na osobie śp. Henryki Szumanówny, władze prokuratorskie i śledcze przeprowadziły na miejscu zbrodni dokładną wizję lokalną. Przesłuchano też cały szereg osób. Dochodzenia prowadzone są z całą skrupulatnością i idą też w tym kierunku, czy morderca Wdowiak nie był jeszcze sprawcą innych morderstw.

O ile Wdowiak stanie przed sądem doraźnym — nie jest wykluczone, że rozprawa toczyć się będzie w Swarzędzu, ponieważ sąd doraźny może się odbyć również w miejscowości, w której dokonano zbrodni. (z)

Przy kradzieży zboża

Krwawe zajście na polu pod Gołańczą

W sobotę późno wieczorem 21-letni bezrobotny Biskupski Roman z Gołańczy pow. wągrowieckiego, wraz z innymi 5 bezrobotnymi, których nazwisk dotychczas nie ustalono, udał się na pole rolnika Hellwiga, celem kradzieży zboża. Na polu pilnowali zboża stróże Sobański Bolesław i Kross Ewald z Gołańczy. Stróż zauważyli w porę sprawców kradzieży i wezwali ich do opuszczenia pola, a gdy ci nie usłuchali, Sobański oddał w ich kierunku 4 strzały z rewolweru, trafiając Biskupskiego Romana jednym pociskiem w okolicę bioder. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Dochodzenia w toku. (z)

Napad na plebanję

CzuJNI pies przyczynił się do spłoszenia opryszków

W ostatnim czasie słyszy się coraz częściej o napadach na probostwa. Niedawno temu donosiliśmy o najściu złoczyńców na probostwo w Ludziskach, a otóż znowu notujemy podobny napad na plebanję ks. prof. Tad. Zielińskiego w Lubowie w pow. gnieźnieńskim.

O północy z czwartku na piątek po wyduszeniu szyby w kuchni i wyważeniu okienic włamało się trzech zamaskowanych osobników do kuchni i zamierzało dostać się do sypialni proboszcza. Lecz w tym momencie pies (wilk) ujadaniem swoim zbudził księdza, który wystrzałem z rewolweru zdołał spłoszyć opryszków. Korzystając z ciemności zdołali wszyscy umknąć

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W TEATRACH

NA PAPIERZE I W KASIE...

Los teatrów zagranicznych nieraz wygląda w rzeczywistości inaczej, niż w dziennikach. Ostatni „sezon” londyński, przypadający na czerwiec, jak wiadomo, przyniósł nieładną rozdziewkę między reklamą, robioną przedstawieniom Reinhardta, a rzeczywistością. W dziennikach czytało się z początkiem maja, że oba teatry, w których Reinhard zorganizował swoje przedstawienia, są wyprzedane „na rok z góry”. Była to „Piękna Helena” (o której nasz londyński korespondent pisał wyczerpująco) oraz znany z Berlina i z Monachium „Cud”. Tymczasem „serje” obu tych cudów berlińskiej reżyserji potrwały niecałe trzy tygodnie, a to dla braku frekwencji.

Skąd więc brały się wiadomości o wyprzedaniu na rok z góry? Na to daje odpowiedź system organizacyjny teatralnego interesu w Londynie, system, który warto poznać.

Londyn, największe miasto świata, musi posiadać w każdej dzielnicy liczne biura sprzedaży biletów teatralnych, gdyż do kasy właściwego teatru bywa nieraz po parę mil odległości. Kupuje się więc bilety w biurze swoje dzielnicy, a i to bywa nieraz dość daleko. Jest więc w Londynie około stu takich agentur, które są między sobą zorganizowane. Gdy premiera ma sukces — a zwłaszcza gdy ma reklamową prasę — biura te wchodzi w układ z dyrekcją teatru i zakupuja wszelkie lepsze miejsca, więc łoże, parter i balkony w pierwszych rzędach, zawierając stosowny układ na cały szereg przedstawień. Agencje przytem gwarantują dyrekcji taką a taką sumę na taki a taki przeciąg czasu — i odnośny układ ogłasza się w dziennikach, aby zwiększyć hasła dokoła sztuki.

Kto zna stosunki, nie bierze tego trucu na serio. Agencje gwarantują na papierze istotnie pewną kwotę, lecz w istocie jest ona o wiele mniejsza. Układ jest w ogóle tak zredagowany, że zarówno dyrekcja, jak agentury mogą z niego wyciągnąć w każdej chwili, dzięki zręcznym porozumiewaniom haczykom. Tak było i z obu przedstawieniami reinhardowskimi, które rzekomo były zagwarantowane sumą 100 000 funtów sterlingów — największą (pisaną) jaka kiedykolwiek została stypulowaną w takim układzie — w istocie zaś nie osiągnęły razem ani czwartej części tej kwoty.

Teatry londyńskie świecą w ogóle pustkami, albo się zamykają. Obecnie w samej dzielnicy Westend jest zamkniętych 13 teatrów. Stoją pustką i nikt ich nie chce wynająć. Powód tkwi między innymi w ogromnej wysokości cen. Jakże takie miejsce kosztuje od 15 do 20 szylingów, czyli od 30 do 40 złotych. Teatry chętnieby zniżyły ceny, aby podnieść frekwencję, lecz na to nie zgodzą się owe biura sprzedaży, od których dyrekcje są zależne. Setka takich biur wymaga stu lokali i kilkuset osób personelu, za tem idą czystsze, podatki, i koszta manipulacyjne. Aby je pokryć i uzyskać dochód, muszą te biura sprzedawać drogie bilety z wysoką prowizją. Na tanich by się nie skalkulowały żadną miarą. Na dobitkę teatrom londyńskim nie wolno grywać w niedzielę, bo purytanizm angikański uważa rozrywkę w niedzielę za grzech. W ten sposób najlepszy dzień teatralny przepada dla kasy a w ślad za tem cała kalkulacja staje się trudną i niewdzięczną. (It)

Dramat o Franciszku Józefie. Z Wiednia donoszą nam: Pod tytułem „Cesarz Franciszek Józef” będzie wystawiony w nadchodzącym sezonie w Deutsches Volkstheater dramat czy reportaż aktora berlińskiego Duschniewskiego. Na scenie ukazuje się cesarzowa Elżbieta, ks. Schwarzenberg, szef sztabu Conrad von Hoetzendorf, hr. Aehrenthal, hr. Berchtold, burmistrz Lueger, socjalista Adler, Katarzyna Schrat (znana przyjaciółka cesarza) itd. Sztuka rozgrywa się między rokiem 1897 a 1914, dzieje się kolejno w Burgu, w Schoenbrunnie w Belwederze u arc. Franciszka Ferdynanda, w sali audyencyjnej, w redakcji „Arbeiter Zeitung” itd., a pierwsza scena — w parlamencie, podczas awantur niemiecko-czeskich. Deutsches Volkstheater liczy na to, że „Wien, die Kaiserstadt” pospieszy do kasy, aby odnowić żywe jeszcze wspomnienia pięknych i tłustych czasów.

PRUSY WSCHODNIE I NAUKA POLSKA

Na łamach Działu Kultury i Sztuki poruszył już cały szereg uczonych — historyków problem Prus Wschodnich i stanowiska, jakie zajmują w tej sprawie, tak bardzo aktualnej, nauka polska i niemiecka. Obecnie prof. U. P. dr. Kazimierz Chodynicki dorzuca do tej dyskusji kilka przyczynków

Prusy Wschodnie w ostatnich czasach stały się przedmiotem różnorodnych rozpraw naukowych, broszur popularnych i artykułów publicystycznych. Pisarze niemieccy z rozmaitego stanowiska, historycznego, gospodarczego a przede wszystkim politycznego ujmują to zagadnienie. Kwestja pruska jest jednym z najsilniejszych taranów, służących do obalenia traktatu wersalskiego. Ta dominująca czysto polityczna tendencja odbija się na wszystkich rozprawach, nawet tych, które pozornie mają rozpatrywać problematę ze stanowiska czysto naukowego.

Literatura polska, poświęcona tym sprawom jest daleko mniej obfita. Jednakże w ostatnich czasach coraz częściej zaczynają się i u nas ukazywać rozprawy o Prusach Wschodnich. Zatrzymamy się przede wszystkim nad pracami o przeszłości tego kraju. Objawem zainteresowania się tem zagadnieniem jest ciekawa dyskusja, jaka toczyła się w roku zeszłym w sprawie pruskiej na Zjeździe Historyków w Warszawie. Właśnie niedawno wyszedł II t. Pamiętnika Zjazdu z protokołem obrad, gdzie są umieszczone ciekawe a pouczające głosy naszych najwybitniejszych badaczy.

Dyskusję rozpoczyna zagajenie prof. Sobieskiego. Następnie szereg uczonych w swych przemówieniach, opartych bezpośrednio na źródłach, starał się rozświetlić stosunek Polski do starożytnych Prusów i Zakonu Krzyżackiego. Znajdujemy tu artykuły: prof. Tymienieckiego, Grodeckiego, Kolankowskiego, Zakrzewskiego, Wojciechowskiego, Górskiego oraz kilku młodszych historyków, którzy jednak są autorami cennych prac. Opublikowana obecnie dyskusja w kwestji pruskiej daje wiele cennego materiału.

Prócz tego powstają nowe wydawnictwa, zajmujące się tem zagadnieniem. Niedawno ukazała się ładnie wydana, ozdobiona licznymi ilustracjami, wielu tablicami statystycznymi i mapą, książka „Prusy Wschodnie: przeszłość i teraźniejszość. Księga zbiorowa pod redakcją Marjana Zawadzkiego”.

Wydawcy chodzą o to, aby przedstawić sprawę Prus od czasów najdawniejszych, aż do ostatniej doby. Prof. Józef Kostrzewski na podstawie wykopalisk wykazuje, że Prusy Wschodnie w epoce kamiennej i brązu i trzech pierwszych okresach epoki żelaznej pozostawały w bardzo bliskim związku z Pomorzem i Mazowszem. Już we wczesnym okresie żelaznym mieszkali na obszarze Prus Wschodnich przodkowie Prusów, Litwinów i Łotyszów. Kraj ulegał najdawniej ludom germańskim ze Skandynawji, ale najeźdźcy stanowią tylko drobną domieszkę, roztopiającą się szybko w ludność rdzenną. Dopiero z przybyciem Krzyżaków pojawiają się pierwsi Niemcy w Prusach Wschodnich.

Stosunkiem Polski do Prusaków i Zakonu Krzyżackiego zajął się prof. Tymieniecki w gruntownej, źródłowej rozprawie p. t. „Znaczenie polityczne sprowadzenia Krzyżaków”. Nawiaując z pewnością zmianami do tezy Wojciecha Kętrzyńskiego, autor dochodzi do wniosku, że starożytni Prusowie nie odznaczali się bynajmniej agresywnością i nie grozili napadami Polsce. Źródła urzędowe wykazują, że Polska podejmując akcję przeciwko tym ludom, dążyła przede wszystkim do ich chrystjanizacji. Omawiając położenie Zakonu prof. T. uwydatnia ten fakt, że krzyżacy byli na terytorjum pruskim kolonją niemiecką, nie połączoną zupełnie z macierzą, byli „ciałem zupełnie obcym w otaczającym ich świecie”. Stąd wynikała ich zaborczość i dążność do złączenia się ich następców z krajami niemieckimi.

W żywo i barwnie napisanym artykule p. t. „Walka o programy i metody rządzenia w Prusach Książęcych” prof. Sobieski omawia stosunek Polski

do Zakonu i Prus Książęcych. Autor przestudjował całą bardzo obfita najnowszą literaturę niemiecką o Prusach Wschodnich i przeciwstawia jej wyniki badań polskiej nauki a często i własne spostrzeżenia, zaczerpnięte niekiedy wprost ze źródeł archiwalnych.

Stanisław Srokowski opisuje pamiętki polskie w Prusach Wschodnich. Po omówieniu rodzin polskich, pochodzących z Prus Wschodnich, które uległy germanizacji, autor przypomina nazwiska działaczy i uczonych polskich, zrodzonych na ziemi pruskiej, wśród których najznakomitszym jest Wojciech Kętrzyński. Najsilniejszym dowodem głębokiej polskości tego kraju jest ogromnie bogactwo nazw miejscowości o brzmieniu czysto polskim. W kościołach tamtejszych można spotkać wiele rzeźb i obrazów fundowanych przez biskupów polskich, a

często wykonywanych przez artystów polskich.

Prof. Kazimierz Nitsche w rozprawie o języku polskim w Prusach Wschodnich udawadnia, że „koloniści polscy zaludnili cały ten środek kraju odrazu masowo i stanowią kość i kości czystą ludność polską”. Następne prace: Wakara, Plutyńskiego, Kętrzyńskiego i Renkera traktują o współczesnych Prusach i omawiają zagadnienia demograficzne, gospodarcze i polityczne.

Wydawnictwo to ma niezmiernie doniosłe znaczenie. Wobec nawału rozmaitych publikacji niemieckich, czytelnik może dokładnie poinformować się o zagadnieniach, które dotychczas były ujmowane jedynie ze stanowiska interesów niemieckich.

Dr. K. Chodynicki.

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

POLONICA WŁOSKIE

Szkic o Braciach polskich. Jeden z wybitnych profesorów uniw. turyńskiego Fr. Ruffini zajmuje się od pewnego czasu włoskimi emigrantami w Polsce złotego wieku. Przygotował on dłuższe studjum o Stankarza, które wyjdzie w „Ricerche religiose” a teraz w periodyku „La Cultura” (kwiecień - czerwiec 1932) ogłosił szkic pt. „La Polonia del Cinquecento e le origini del Socinianismo”, który wyszedł też w osobnej odbitce. Autor opiera się na rozległej literaturze w różnych językach zwłaszcza niemieckim, niestety polską literaturę zna tylko z drugiej ręki albo z przekładów. Przejawy zainteresowania ideologią Braci polskich wśród cudzoziemców zniewołą niejednego do wyuczenia się polszczyzny choćby tylko celem studjum „Reformacja w Polsce” i ostatnich w tym zakresie prac L. Chmaja, K. Górskiego a zwłaszcza wydanej świeżo świetnej pracy St. Kota o „Ideologii politycznej i społecznej Braci polskich” Warszawa 1932, Kasa im. Mianowskiego. (P.)

MUZYKA

Sezon La Scall. Z Rzymu piszą nam: Dnia 26 grudnia 1931 otworzyła się Scala „Norma”. Było to zarazem stulecie tej opery, która została wystawioną poraz pierwszy tego samego dnia roku 1831. Sezon potrwał do 8 maja, dano 88 przedstawień. Dziesięć oper pochodziło z lat przeszłych, dziesięć wystawiono na nowo, w tem trzy premiery: „La primavera fiorentina” Pedrolla, „Il favorito del Re” Veretiego i „Palla de'Mozzi” Marinuzziego. Dyrygowali głównie Ettore Panizza i Franco Ghione, parę oper było poprowadzonych przez autorów. Z 20 oper cztery pochodziły z pod pióra muzyków zagranicznych, reszta — włoskich. (rt)

TEATR

Zgon lady Gregory. Z Londynu donoszą nam: Literatura irlandzka jest w założeniu po jednej z wybitnych współpracownic narodowego odrodzenia. Około r. 1893 została założona Liga Gaelicka, mająca na celu wskrzeszenie języka celtyckiego w Irlandji oraz odrodzenia literatury na tle folkloru. Obok pisarzy takich jak Synge, Johnson, Russell i Yeats, wysunęła się na pierwszy plan lady Gregory, utalentowana pisarka i autorka teatralna. Gdy w r. 1899 powstał w Dublinie Irish Literary Theater, przemieniony potem na Irish Nationale Theater, lady Gregory współdziałała energicznie przy tworzeniu repertoaru, dostarczając sztuk, zwłaszcza jednoaktówek, one bowiem były jej ulubioną formą teatralną. Najbardziej znane były: „Hyacinth Halvey”, „Spreading the news”, „The rising of the Moon”, „The Gael Gate”, „The Image”. Ponadto czerpała w swych opowiadaniach obficie ze staroirlandzkich legend i baśni rycerskich.

LITERATURA

„Tęcza nad sercem”. Młody pisarz krakowski, Jan Wiktor, ukochał i na bohaterów swych powieści powołuje istoty wzgardzone, poniżone, pokrzywdzone przez życie. Pokazuje je czytelnikowi przez przyzmat serdecznej prostoty. Unika patosu, zwyczajnymi słowami „rozpina tęczę nad wielkimi sercami” swych małych. Wiktor jest poetą chrześcijańskim, a to nastawienie daje szerokość jego lirycy i pogłębia jej ton. W codzienności powszedniego czynu odkrywa moc i świętość. Powieść „Tęcza nad sercem”, której drugie wydanie ukazało się właśnie nakładem Księgarni św. Wojciecha, znalazła gorące przyjęcie w Niemczech, gdzie została przetłumaczona pt. „Morgensröte über der Stadt”. (th)

Jutro:

„WSIEM, WSIEM, WSIEM!!!”...

przez

dr. Lecha Niemcewskiego.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Odnowienie starożytnej świątyni. Z Krakowa donoszą nam: Kościół św. Sultawtora na Zwierzyńcu ulega odnowieniu. Starożytna świątynia dawno domagała się restauracji. Odbito tynk, okazało się, że mury są ciosowe od dołu, wypełniane cegłą starożytną różnego formatu. Odnowiona będzie również wieża, którą pokryje się blachą miedzianą. (kt.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Wittiga we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: W Pałacu Sztuki odbywa się zbiorowa wystawa prac prof. Edwarda Wittiga, wśród których znajduje się projekt pomnika Słowackiego dla Lwowa. Wittig, zrazu studjował w Wiedniu, potem w Paryżu, gdzie na pewien czas dotarł się pod wpływ Rodina — dzisiaj ma już wykreśloną linię rozwoju i należy do czołowych naszych rzeźbiarzy. Wystawa lwowska obejmuje dzieła z lat przeszło 25, daje więc zupełny obraz twórczości Wittiga. Z najwybitniejszych dzieł artysty znajduje się tutaj „Lucznik”, dalej „Jesień”, słynna „Ewa”, „Walka”, „Nike Polska”, „Władysław Warneńczyk”, cały szereg świetnych portretów itd. Obok Dunikowskiego i Szczepkowskiego staje dzisiaj Wittig jako współpracownik w tym rozkwicie rzeźby, jaki dzisiaj w Polsce z radością oglądamy. (lk)

OCHRONA PRZYRODY

Niedźwiedzie do Białowieży. W puszczy białowiejskiej niema już, jak wiadomo, niedźwiedzi, chociaż dawniej było ich wiele. Wyginęły zupełnie przed laty kilkudziesięciu. Obecnie czynnikami zajmujące się ochroną przyrody rozpisali do fachowców ankietę, czy należałoby niedźwiedzia wprowadzić do puszczy z powrotem, wpuszczając jedną lub kilka par dla rozmnożenia.

SZKOLNICTWO

Nauczanie literatury w szkole średniej. W tej aktualnej sprawie zabiera głos dr. Józef Gołabek. Wychodząc z założenia, iż wartość ideowa literatury naszej wobec odzyskania niepodległości bardzo się zmieniła, proponuje zmianą zasady nauczania. Zamiast systematycznego, chronologicznego omawiania, dr. Gołabek proponuje przyjęcie zasady problemów i to takich, które są zawsze aktualne, np. stosunek do Boga w dziełach Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Kasprzowicza. Takie ujęcie pozwala także na wejście w epokę i wejście w duszę poety. Aby dać młodzieży całokształt nabytych wiadomości, możnaby w kl. VIII opracować całość w porządku chronologicznym na podstawie dobrze ułożonego podręcznika. (St. N.)

VARIA

Komentarzem do encykliki o małżeństwie jest dziełko znakomitego moralisty O. A. Vermeerscha pt. „Katechizm małżeństwa chrześcijańskiego”, które ukazało się świeżo w nakładzie Księgarni św. Wojciecha. Uwzględni ono poziom umysłowy szerokich warstw społecznych i podaje, w katechizmowej formie pytań i odpowiedzi, szczegółowe wyjaśnienie ujętego zasadniczo w encyklice zagadnienie. Książeczkę przetłumaczył ks. dr. Jan Korzonkiewicz. (vl)

Książki nadesłane

P. Sowa: „Winczara Rajek” (W gwarze warmińskiej). Wąbrzeźno 1932. Nakł. autora.

Zofja Guzowska: „Przez dolinę cieni”. Warszawa 1932. Skł. gł. Gebethner i Wolff.

Z. J. Krasucki: „Droga do dobrobytu”. Jak stać się niezależnym? Nakładem własnym. Warszawa 1931.

Karecka Marja: „Kwiaty dalekie”. Wiersze. Tom V. Nakładem księgarni „Oświata” we Lwowie 1932 r.

J. O. Curwood: „Dolina ludzi milczących”. Warszawa 1932. Tow. Wydawnicze „Rój”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych

Odebranie egzekucji komunom

W ubiegłym tygodniu podaliśmy streszczenie nowego rozporządzenia o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Z kolei wypada zwrócić uwagę na szereg wątpliwych co do swej celowości postanowień nowego rozporządzenia.

Jak już donosiliśmy, wchodzi z dn. 1 sierpnia b. r. na obszarze całego kraju z wyjątkiem miast, które są siedzibami urzędów wojewódzkich, w życie nowe rozporządzenie o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych co do wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych na rzecz skarbu państwa, samorządów terytorjalnych, gospodarczych i instytucji ubezpieczeń społecznych. Na obszarze miast wojewódzkich, a więc także miasta Poznania, przepisy te wchodzi w życie z dn. 1 września b. r. Czy i w jakiej mierze poszczególne przepisy tego rozporządzenia są celowe lub szkodliwe, okaże niewątpliwie najlepiej praktyka, niemniej jednak pragniemy już dziś z czytelnikami podzielić się pokrótce niektórymi uwagami, jakie się co do niego nasuwają.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że ustawa z dnia 10 marca 1932 r. jakoteż oparta na niej rozporządzenie ma charakter eksperymentalny. Od tego, czy w praktyce przeważać będą strony dodatnie czy ujemne, oraz czy zamierzony cel zostanie osiągnięty, ma ostatecznie zależeć utrzymanie tych przepisów w mocy. Z tego względu ustawa przewiduje, że rada ministrów władna jest określić termin, w którym rozporządzenie traci moc obowiązującą i w związku z tem przepisać sprzeczną z ustawą i rozporządzeniem zostają tylko zawieszona, a nie uchylona.

Nasuwa się pytanie, czy chwila obecna odpowiednia jest do czynienia ryzykownych prób w tak ważnej dziedzinie. Sprawa przymusowego ściągania należności z tytułu podatków państwowych, komunalnych i świadczeń społecznych jest również ważna, jak sam wymiar tych należności. Szczególnie w obecnych trudnych warunkach gospodarczych jesteśmy świadkami, że technika poboru wymierzonych należności decyduje w wielu wypadkach o prosperowaniu a nawet egzystencji placówek gospodarczych, krótko mówiąc, wpływ akcji egzekucyjnej na życie gospodarcze jest bardzo wielki. Położenie gospodarcze kraju wymaga, by akcja egzekucyjna była prowadzona z wyjątkową ostrożnością i przezornością i miała na uwadze nie tylko bieżące interesy skarbu państwa, samorządów i instytucji ubezpieczeń społecznych, potrzebujących jak największych wpływów, lecz również liczyła się z interesami płatników, w przeciwnym bowiem razie odbija się to na wpływach w przyszłości. Omawiane rozporządzenie wzbudza niestety pod tym względem wiele zastrzeżeń.

Zanim jednak przejdziemy do szczegółów postępowania egzekucyjnego, pragniemy poruszyć jeszcze jedną zasadniczą zmianę, jaką wprowadza rozporządzenie, chodzi mianowicie o odebranie komunom prawa przymusowego ściągania. Sprawą tą zajmował się na ostatnim posiedzeniu zarząd Koła Miast Wielkopolskich i przedstawił decydującym czynnikiem odpowiedni memoriał. Zwłaszcza w sprawie odebrania prawa egzekucji własnych danin komunalnych zwróciły miasta uwagę, że skutki tego będą bardzo doniosłe i że zachodzi bardzo uzasadniona obawa, iż odebranie miastom tej egzekucji zachwieje poważnie finansami miejskimi. Przy najlepszej organizacji państwowych organów egzekucyjnych bowiem zaległości w daninach komunalnych wpływać będą do kas komunalnych ze znacznym opóźnieniem w stosunku do stanu obecnego. Przejęcie egzekucji komunalnych przez organa skarbowe nastąpi w najcięższym czasie finansowym miast, a zanim postępowanie zostanie zorganizowane i usprawnione, nastąpi parumiesięczna przerwa w dopływie ściąganych należności do kas komunalnych. Memoriał wskazał dalej na ważność rozwiązania kwestii dotychczasowych egzekutorów miejskich, którzy są w wielu miastach dożywotnimi urzędnikami z prawami emerytury, a

innym kontraktowym trzebaby wypowiedzieć dotychczasowy stosunek służbowy, nieraz stosownie do umów, na więcej niż trzy miesiące.

Wywody Koła Miast Wielkopolskich są bardzo trafne i słuszne, lecz czynniki decydujące przeszły nad nimi widocznie do porządku dziennego. Co więcej, rozporządzenie regulujące tę zasadniczą kwestję ogłoszono w Dzienniku Ustaw zaledwie na ośm dni przed jego wejściem w życie. Nie pozostawiono czasu koniecznego na przygotowanie całego nowego aparatu, na dokładne zaznajomienie się z przepisami, uzgodnienie postępowania między czynnikami interesowanymi i przejęcie w porządku całego materiału egzekucyjnego. Należało przecież również umożliwić zlikwidowanie egzekucyjnego personelu komunalnego i przeprowadzić jego częściowe przejęcie przez urzędy skarbowe.

Ciężkie położenie przemysłu browarniczego

W latach ostatnich obserwuje się w Polsce zhamienny objaw penetracji kapitałów zagranicznych w formie przejmowania przez nie w całości lub w części nieruchomości czy przedsiębiorstw, które w miarę pogłębiania się trudności finansowych coraz bardziej uzależniają się od wpływów obcych. Szczególnie wdzięcznym pod tym względem obiektem jest przemysł browarniczy, który przechodząc niebawem wprost trudności, staje często wobec dwu alternatyw: unieruchomienia browaru, albo też poddania się pod wpływ kapitału obcego.

Położenie przemysłu browarniczego w Polsce jest katastrofalne. Stanie się to zrozumiałe, jeśli stwierdzimy, że produkcja piwa zmniejszyła się w Polsce w stosunku do czasów przedwojennych conajmniej o jedną trzecią. Wystarczy wskazać, że gdy przed wojną na obszarze Polski pracowało 500 browarów, produkując ca. 6 milj. hl, to obecnie ilość browarów spadła do 170 a ich produkcja do 1,5 milj. hl, która to ilość przewidywana jest jako maksimum produkcji piwa na r. 1932.

Szczególnie trudne jest położenie browarnictwa w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie polski przemysł browarniczy skazany jest na walkę z przemysłem piwowarskim niemieckim. Jak trudne są tu warunki pracy dla polskiego przemysłu piwowarskiego, obrazuje fakt, że ogólna produkcja piwa w Wielkopolsce i na Pomorzu wynosi 300 tys. hl, z czego browary niemieckie i będące w rękach niemieckich wytwarzają ca. 180 tys. hl, a polskie tylko ca. 120 tys. hl. — Z pośród czysto polskich browarów, zasilających rynek wskazaniami wyżej 120 tys. hl, wymienić należy browary: Krotoszyński, Huggera, Bydgoski, dwa browary gnieźnieńskie, Golcza we Wrześni, a następnie w Miłosławiu, Rogoźnie i Myślicinku. Wymienione browary są czysto polskie i niezależne od kapitałów niemieckich.

Jeżeli następnie zważy się, że na terenie wielkopolsko - pomorskim w silnym stopniu jest forsowane piwo produkcji browarów z innych części kraju, wówczas dopiero można sobie jasno zdać sprawę z napięcia walki konkurencyjnej, jaka jest prowadzona między poszczególnymi browarami o rynki zbytu. Tutaj też trzeba m. in. szukać źródła dla t. zw. „wyciągu hektolitrowego“, polegającego na udzielaniu sprzedawcom bardzo daleko posuniętych kredytów towarowych a nawet gotówkowych, by tylko jak największą ilość piwa ulokować na rynku, przyczem obniża się do jaknajdalszych granic ceny. Jak dalece walka konkurencyjna jest posunięta między browarami i jak bardzo na rękę idą sprzedawcom, wystarczy wskazać, że browary urządzają często restauratorom własnym sumptem lokal, wstawiając doń własne umeblowanie i przyrządy.

W tych kilku uwagach scharakteryzowaliśmy pokrótce obecny stan przemysłu browarniczego w Polsce, który wzięty jest jakby we dwa ognie: z jednej strony b. poważnie zmniejszona konsumpcja piwa i konkurencja innych browarów polskich, a z drugiej konkurencja browarów niemieckich, groźba wykupienia naszych browarów przez kapitał niemiecki i gruntowanie się niemieckiego przemysłu browarniczego w Polsce.

W tym stanie rzeczy polskiemu przemysłowi browarniczemu może przedewszystkiem pomóc zwarta opinia polskiego społeczeństwa, zgodne popieranie tylko polskiej produkcji piwa i... zlagodzenie i sprowadzenie do norm etyki kupieckiej walki konkurencyjnej między polskimi browarami, które w licznych wypadkach przekraczają te normy. Ostatnio np. rozpuszczono pogłoskę o rzekomem oddaniu jednego z polskich browarów w Wielkopolsce, mianowicie Browaru

Krotoszyńskiego, w ręce niemieckie. Oczywiście, pogłoska ta wywołała odruch ze strony społeczeństwa, które nie może pogodzić się z tem, by przedsiębiorstwo polskie i chrześcijańskie miało stać się przedsiębiorstwem niemieckim. Przekonał się, że pogłoska, aby browar ten miał być sprzedany wogóle, a Niemcom w szczególności, jest z gruntu fałszywa. Stwierdziliśmy, że akcje wspomnianego browaru znajdują się w dalszym ciągu w posiadaniu dotychczasowych właścicieli Polaków i że stan posiadania akcji tego browaru już od szeregu lat nie uległ żadnej zmianie. Browar ten nie tylko nie został sprzedany nikomu, lecz nawet nie były prowadzone żadne w tej mierze pertraktacje.

Lansowanie tego rodzaju pogłosek jest szkodliwe choćby ze względów społecznych, nie mówiąc już o ogólnym interesie kraju. Tutaj konkurencja — o ile ona jest źródłem tych wersyj — przekroczyła granice etyki kupieckiej, co można jedynie tłumaczyć tym katastrofalnym stanem przemysłu browarniczego, jaki scharakteryzowaliśmy wyżej.

Ostatnie tygodnie przyniosły projekt związania większych browarów w kartel, którego celem byłoby sprowadzenie stosunków w przemyśle piwowarskim do stanu normalnego. Jeżeli istotnie powstał kartel w przemyśle browarniczym, który objąłby tylko największe browary, wówczas nie może być nawet mowy o uzdrowieniu stosunków, wtedy bowiem walka konkurencyjna przyberze jeszcze bardziej na ostrości i toczyć się będzie pomiędzy kartelem a średnimi i małymi browarami.

Reasumując, stwierdzić należy bezwzględnie konieczność sanacji stosunków w przemyśle browarniczym. Jeżeli bowiem nie nastąpi to, walka konkurencyjna między browarami przyjmie charakter zwyrodnienia i grozić będzie niebezpieczeństwo stosowania w walce środków jeszcze silniejszych, aniżeli rozpuszczanie fałszywych wieści, jak miało to miejsce z Browarem Krotoszyńskim, na temat którego — jak to już piszemy wyżej — puszczono plotkę o oddaniu go w ręce niemieckie.

Projekt ustawy o kartelizacji przemysłu browarniczego, opracowany przez Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Stodowniczego R. P. w Warszawie, jest dyskutowany obecnie w zainteresowanych organizacjach i izbach przem. - handlowych. Nim czynniki właściwe powezmą odpowiednią decyzję, niechaj dobrze rozpatrzą obecny stan rynku piwowarskiego w Polsce, nie lekceważąc przytem sytuacji w przemyśle browarniczym w Wielkopolsce i na Pomorzu.

KRONIKA GOSPODARCZA

W zwierciadle kryzysu

Ekspert wyrobów naszego przemysłu metalowego przetwórczego najlepiej zaświadczyć może o głębokości kryzysu światowego, który wyraża się przedewszystkiem w kurczeniu się rynków odbiorczych. Ekspert ten, który korzysta ze zwrotu cła za zużyte surowce, przedstawiał się w ostatnim czteroleciu jak następuje:

rok	rok
1928 — 17.013 tonn	1930 — 11.736 tonn
1929 — 15.484 „	1931 — 2.449 „

W roku bieżącym w ciągu pierwszych 5 miesięcy eksport ten wyniósł 2.816 tonn. Średnio miesięcznie w omawianych okresach eksport wyniósł:

rok	rok
1928 — 1.418 t.	1930 — 978 t.
1929 — 1.290 t.	1931 — 1.037 t.
w roku 1932 — 563 tonn.	

W stosunku procentowym do średniej miesięcznej z roku 1928, liczby powyższe tak się przedstawiają:

r. 1928	r. 1929	r. 1930	r. 1931	r. 1932
100 proc.	91 proc.	69 proc.	73 proc.	40 proc.

Średni eksport miesięczny w ciągu pierwszych 5 miesięcy roku bieżącego wyniósł zaledwie 40 proc. eksportu z r. 1928.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przywilej dla przedsiębiorstw skupu zawodowego, które zaprowadziły księgi handlowe.** W myśl art. 7 ustawy z dnia 15. 7. 1925 r. o państw. podatku przemysłowym w brzmieniu min. skarbu z 27. stycznia 1932 r. przedsiębiorstwa skupu zawodowego kategorii I, II. i III. handlowej opłacają w 1932 r. podatek przemysłowy od obrotu bądź według 1/3 stawki podatkowej, o ile prowadzą prawidłowe księgi handlowe, bądź też według 2 proc. stawki podatkowej, o ile księgi handlowe nie prowadzą. Od przedsiębiorstw skupu zawodowego wymienionych wyżej kategorii, w których w roku 1931 księgi nie były prowadzone, zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za 1932 r. obliczone zostały według 2 proc. stawki podatkowej. Biorąc pod uwagę, że szereg przedsiębiorstw skupu zawodowego zaprowadziło dopiero po 1 stycznia 1932 roku prawidłowe księgi handlowe względnie, o ile chodzi o przedsiębiorstwa skupu zawodowego kat. III handlowej uproszczone księgi handlowe, w myśl rozp. min. skarbu z 13 kwietnia 1932 (Dz. Ustaw R. P. nr. 41 poz. 412) — jak również licząc się z tem, że zapłacenie zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1932 według 2 proc. stawki podatkowej może zagrozić egzystencji gospodarczej wspomnianych przedsiębiorstw, min. skarbu na podstawie art. 94 ust. o p. p. przemysł. upoważniło kierowników urzędów skarbowych do ograniczenia przedsiębiorstw skupu zawodowego (które do 1 lipca 1932 r. zaprowadziły księgi handlowe prawidłowe wzgl. uproszczone), na indywidualne podanie płatników zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1932, przypadających za okres od

1 stycznia 1932 do dnia zaprowadzenia ksiąg — do kwot „obliczonych według 1 proc. stawki“.

Z KRAJU

(k) **Rozbudowa eksploatacji.** Dowiadujemy się, że uruchomiono eksploatację pokładów wapiennych i fabryki przerobki wapna nawozowego Wapniarni Miasteczko n/Notecią pow. Wyrzysk. Uruchomienie tej tak wysoce pożytecznej placówki dla rolnictwa, dało możność zatrudnienia paręset robotników.

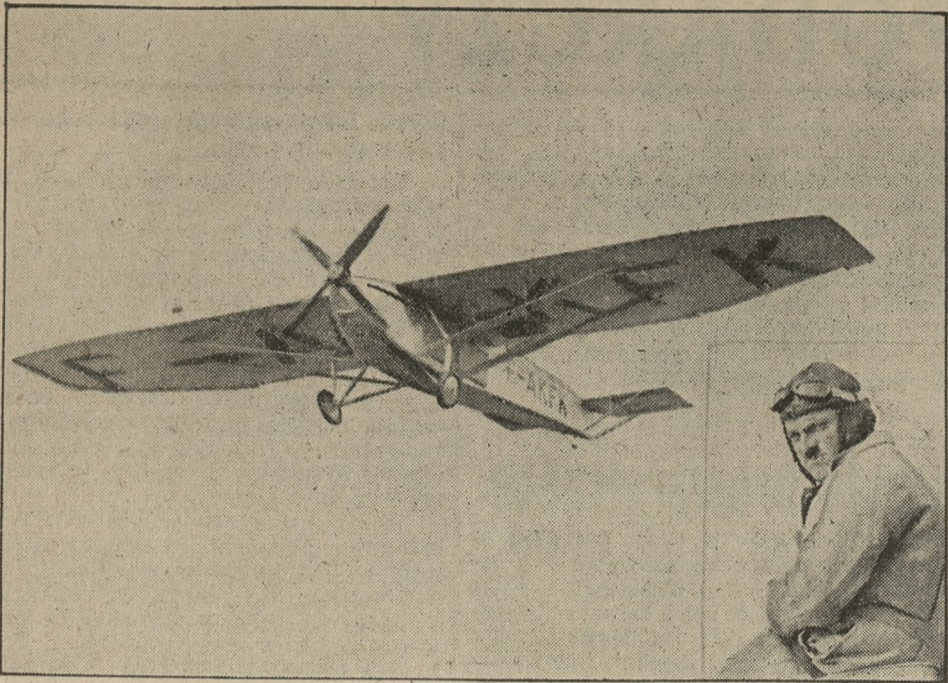
(k) **Powołanie krajowego komitetu do spraw kompensacyjnych.** Naskutek trudności na jakie napotyka handel zagraniczny Polski w ostatnich czasach, coraz częściej zdarzają się wypadki, że czynniki miarodajne zmuszone są wchodzić z poszczególnymi krajami w bezpośrednie układy o charakterze kompensacyjno-wyównawczym. W związku z tem czynnikiem rządowym potrzebne są informacje nie tylko w zakresie naszych potrzeb ogólnowyzwozowych, lecz również w zakresie możliwości eksportowych poszczególnych przedsiębiorstw. W tym celu Państwowy Instytut Ekspertowy powołał do życia specjalny komitet doradczy i opiniodawczy dla spraw kompensacyjnych. Do komitetu tego weszli reprezentanci organizacji przemysłowych, rolniczych, oraz Izby Przemysłowo-Handlowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Upadek starego domu bankowego w Niemczech.** Jeden z największych niemieckich domów bankowych, Leopold Seligmann w Kolonii, zawiesił wypłaty. Firma pracowała od roku 1811, a więc zgórą 120 lat i posiadała w czasach dobrej konjunktury duże wkłady. W okresie kryzysu interesy firmy coraz bardziej się psuły, a ostateczny cios zadał jej stały odpływ wkładów, który zaznaczył się szczególnie silnie w ostatnich miesiącach.

(z) **Obroty handlowe państw bałtyckich.** Jak wynika z danych statystycznych, obroty handlowe państw bałtyckich t. j. Estonii, Łotwy, i Litwy zmalały bardzo znacznie w porównaniu z pierwszym półroczem r. 1931. Wywóz z Estonii wyniósł w ciągu 6 miesięcy b. r. 19,74 milj. koron (w tym samym okresie r. ub. 34,33), przywóz zaś — 18,93 milj. koron (30,65). Ekspert z Łotwy stanowił w analogicznym okresie 48,2 milj. łań (76,3), import zaś 39,8 (97,9). Wywóz z Litwy wykazał w pierwszym półroczu b. r. 99,7 milj. łań (137,3), przywóz zaś 78,8 (139,5). Jak widać z powyższych cyfr, najbardziej dodatnio kształtują się obroty handlowe Litwy, saldo aktywne wynosi bowiem 20,9 milionów łań. Największe zaś ograniczenie obrotów handlowych w porównaniu z r. ub. wykazuje bilans handlowy Łotewski, przyczem obroty obniżyły się prawie o 50 proc.

KTO POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!



Francuski samolot do stratosfery

Francuski pilot Coupet zamierza odbyć lot do stratosfery w swym hermetycznie zamkniętym samolocie, którego motor posiada 3 kompresory i teoretycznie może wznieść się na wysokość 15 tysięcy metrów.

Eksperymenty głodowe

Jak długo można suszyć — Rekord pluskowy — Zbawienny post

Zapewne każdy doznawał już mniej lub więcej silnego uczucia głodu, lecz z pewnością mało kto przeprowadzał badania głodowe na własnej osobie. Natomiast odnośnych doświadczeń dokonywali fizjologowie na dobrowolnie głodujących ludziach oraz na zwierzętach, gromadząc cenne naukowe dane w tej dziedzinie.

Jak długo znośić można głód, zależy w znacznej mierze od równoczesnego zasilania organizmu wodą. Gołębie mogą bez wody głodować cztery do pięciu dni, z wodą dni jedenaście do dwunastu. Niektóre zwierzęta, którym przez pewien czas podsuwano niezmiennie ten sam pokarm, sprzykrzyły go sobie od tego stopnia, że raczej wolały umierać z głodu, jak np. psy, które żywiono przez czas dłuższy mięsem zagrzanym do 110 stopni gorąca, lub gołębie karmiane luszczonym ryżem. Psy mogą obywać się bez żeru sześćdziesiąt dni, kondor czterdzieści; gołąb jedenaście; mysz pięć do sześciu. Stworzenia mięsożerne znoszą głód dłużej od jarośców; starsze, dłużej niż młode. Ciepłokrwiste umierają, straciwszy czterdzieści procent wagi ciała, natomiast u zimnokrwistych przemiana materji odbywa się znacznie powolniej, wobec czego np. żaby mogą pościć przeszło rok, zaś pluskowy pokojowe aż do sześciu lat!

Pijawka może nasycić się krwią w ilości równej pięciokrotnej wadze jej ciała i przetrwawszy zapas ten w ciągu sześciu miesięcy, może następnie głodować przez rok. Przyrodnik Puetter stwierdził, że czasokresy głodowania odpowiadają długości ciała danych stworzeń. Wychodząc z tego założenia, daje się obliczyć, że człowiek może powstrzymać się od jedzenia przez około siedemdziesiąt pięć dni, jak to uczynił Mc. Swinej, burmistrz m. Cork. Ryby mogą utracić połowę, do trzech czwartych, a nawet do dziewięćdziesiąt procent wagi ciała. Polipy wód słodkich, pozbawione pokarmu, podlegają wstępnemu kształtowaniu, aż do najprostszyc form embrjonalnych, przyczem proces życiowy odbywa się odwrotnie.

Podczas głodowania w większej mierze ubywa składników organizacyjnych niż mineralnych; węglowodany i tłuszcze zanikają szybciej aniżeli białko; natomiast wzrasta zawartość wody w ciele. U ssaków, wątroba, nerki, jelita mogą doznać redukcji na wadze ponad sześćdziesiąt procent; mięśnie od trzydziestu do pięćdziesięciu; centralny system nerwowy do dwudziestu dwu procent. Jako objaw charakterystyczny należy podkreślić, że mlecz paciorkowy oraz mózg, żadnych zmian na wadze nie ujawniły. W głodującym organizmie wszczyna się walka poszczególnych części, przyczem organa żywotniejsze zawsze odnoszą zwycięstwo. Łosoś, wydrujący na tarło w górę rzek, dobrowolnie głoduje przez trzy czwarte roku, tracąc przytem połowę wagi ciała, natomiast waga jego ikry wzrasta do czterdziestu procent wagi ciała.

Przyczyna śmierci głodowej jest albo brak witaminów lub też samozatru-

cie organizmu spowodowane zanikiem białka.

Jednakże krótka „głodówka” nie wywołuje w organizmie żadnych ujemnych skutków. Przeciwnie, kilkunastodniowe powstrzymanie się od przyjmowania pokarmów, w wielu wypadkach dało wyniki bardzo dodatnie, a wyrażające się w ogólnym polepszeniu stanu zdrowia oraz wzmożeniu sprawności i energii życiowej. Kr.

Dzieci w roli Aniołów Stróżów

Działo się to przed kilkunastu dniami. Ekspres pędził na przestrzeni Nowego Jorku i Washingtonu z szybkością 90 kilometrów na godzinę. W jednym z przedziałów salonowych na froncie pociągu siedziała kobieta z swym sześciolatnim chłopcem i spała. Młec oglądał początkowo książkę z obrazkami. Ale znudzony tem, odłożył ją na bok i zaczął rozglądać się po przedziale. Zaintrygowana go rączka umieszczona przy hamulcu. Zaciekawiony, jak zwykle dzieci, wszedł na kanapę, pociągnął za rączkę — nastąpił przeraźliwy świst, zgrzyt hamulców i po kilku sekundach stanął pociąg. Przybiegli urzędnicy, a wraz z nimi pasażerowie, — stwierdzono przestępstwo: — Nadużycie hamulca — 50 dolarów kary.

Młec miał minę zadowoloną, uśmiechał się mile, nie wiedząc, że to, co zrobił, było złem. Matka szukała z ciężkim sercem pięćdziesięciu dolarów w torebce. Urzędnik wygotował pokwitowanie i wszystko zdawało się załatwione. W tem przybiegli zadyszani zastępnicy wraz z drogowym. Z urywanych słów, rzucanych bezładnie, trudno było zrozumieć początkowo, o co im chodzi. Do uszu obecnych wpadały słowa: fałszywe stawienie zwrotnicy, uniknięcie zderzenia pociągów — na odległości pięćset metrów, na tym samym torze, pociąg zdający z przeciwnej strony zatrzymany...

Dziwne zrządzenie losu! Chłopak sześciolatek bohaterem, wybawcą. Nagle zmieniły się uczucia ku niemu. Wszyscy go ściskają, całują; teraz dopiero uwierzył, że to, co zrobił, nie było zakazane. Matka otrzymała z powrotem pięćdziesiąt dolarów, a nawet wiele więcej, może dziesiątki, może setki razy więcej. Wszakże setki ludzi znajdowały się w niebezpieczeństwie życia, życie ich wisiało na włosku. Oni to zrozumieli i napewno nagrodzą chłopca swoim.

Podobne czyny bohaterskie dzieci, aczkolwiek podświadome, nie są odosobnione. Przed kilku laty pięcioletnia córka kapitana uratowała całą załogę okrętu „Passabola” i wszystkich jego pasażerów od zatonięcia. W „Passabole” uderzył piorun na pełnym morzu i wzniesił pożar. Między podróżnymi powstała panika. Wszyscy rzucili się na pokład, każdy chciał być pierwszym, aby dostać się co prędzej do łodzi ratowniczych. Mała córeczka kapitana wyszedłszy z kajuty, znalazła się w tłumie zrozpaczonych ludzi. Nie rozumiejąc czemu ci ludzie tak krzyczą i tłoczą się, patrzyła na nich zdumiona. Nie tracąc dziecięcego spokoju, stanęła przed nimi śmiało i zawołała uspokajająco: „Czemu tak krzyczycie, uspokójcie się przeciw! Tatusz już poszedł i ugasi ogień!” — Słowa dziecka dokonały cudu. Ugasić ogień — na to nikt nie wpadł! Wszyscy myśleli tylko o ratowaniu siebie, zostawiając statek na pastwę płomieni. Słowa dziecka oprzytomniły ich i dodały otuchy i wiary, że jeśli wszyscy staną do pomocy przy gaszeniu ognia, uratują nie tylko siebie, ale

i statek. Kapitan sam z załogą nie byłby pokonał niebezpieczeństwa, ale przy pomocy tylu setek rąk okazało się to drobnotką.

Jeszcze stokroć większe bohaterstwo przypisują pewnemu czterolatekmu chłopcu. Chłopiec, syn urzędnika celnego, miał nieznośne przyzwyczajenie, że zawsze wieczorem wykradał się z łóżka i przez okno uciekał nad brzeg morza. Pewnego razu zauważył w czasie swej nocnej eskapady dwu ludzi, którzy podkopywali wał ochronny od strony lądu. Zdziwilo go to, pobiegł więc coby prędzej do domku stróża nocnego, który pilnował służy. Niestety w domu nie było nikogo. Nie namyślając się długo, zawrócił chłopczyk do własnego domu i odszukawszy ojca opowiedział mu krótko, co widział. Strażnik włożył na siebie mundur i nie przeczuwając nic dobrego, pognął do zagrożonej grobli. Przybiegł w samą porę i udaremnił nieczne zamiary zbrodniarzy, którzy mieli zamiar podminować wał i wysadzić go w powietrze przy pomocy dynamitu. W ten sposób chcieli zalać całą dolinę i zmarnować dobytek zamieszkałych tam ludzi. Stróża zamordowali zbrodniarze poprzednio, aby im w pracy nie przeszkadzał. Dzięki odwadze celnika, ujęto ich i zamknięto w więzieniu. Sąd wyraził później swoje najwyższe uznanie dla bohaterskiego dziecka, Alka.

Latający śpiewak

Rosyjski artysta - śpiewak Sewerski, który jest zamilowanym lotnikiem, od dwóch tygodni występuje na scenie w Deauville po południu, a wieczorem śpiewa na scenie londyńskiej. Rozwiązał on w sposób wybitnie współczesny zagadnienie odległości i codziennie odbywa dwukrotnie lot nad kanałem La Manche, na pokładzie małego samolotu turystycznego, którym sam pilotuje. Zapytany przez dziennikarzy oświadczył, że podwójny ten codzienny lot wcale go nie męczy. Podróż między Londynem a Deauville trwa niespełna trzy godziny.

Latający śpiewak zmuszony jest — przy dotkliwej stracie czasu — lądować na lotnisku w St. Inglevert, celem przedłożenia władzom swego paszportu i dokumentów lotniczych, ponieważ lotnisko w Deauville nie jest lotniskiem rządowym. Lot swój uważa śpiewak za najdrowszą rozrywkę, jakiej można życzyć artystom w przerwach między występami. Oświadczył on, że powietrze na wyżynach, przez które przelatuje, nietylko nie działa ujemnie na głos, lecz przeciwnie — dodaje mu niezwykłego blasku. Po przybyciu do Londynu lub do Deauville, śpiewak wskakuje w samochód, który go zawozi do teatru, w którym występuje. Natychmiast po przedstawieniu artysta odbywa lot powrotny. S. F.

Zamknięci w kasie ogniortwalej

Przykry wypadek wydarzył się dwóm urzędnikom, przydzielonym do rewizji księgowości koncernu Kreugera. Zostali przypadkowo zamknięci w olbrzymiej kasie ogniortwalej, w wielkim pałacu Szwedzkiego Towarzystwa Zapalek, będącym sztabem głównym koncernu kreugerowskiego. Ofiarami niemiłej przygody są niejacy Jim Leckie i Briton Jacobson, którzy przebywając chwilowo w opancerzonym pokoju kasowym, zostali — przez nieostrożność trzeciego urzędnika, który dotknął się przyrzędu zamkowego — zamknięci w olbrzymiej skrzyni żelaznej. Obawiano się początkowo, że ofiary wypadku zginą z uduszenia, szczęściem jednak przyrzęd zamkowy dopuszczał trochę powietrza do wnętrza. Przywołani ślusarze specjalści nie mogli otworzyć kasy mimo dwugodzinnych wysiłków. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności odszukano drugi egzemplarz klucza, otwierającego skomplikowane zamki skarbcza, dzięki czemu biednych urzędników, ledwo już żywych, można było wypuścić z niebezpiecznego zatrasku. S. F.

Latający jacht księcia rumuńskiego

Rumuński książę Bibescu jest prawdziwym prezydentem międzynarodowej federacji lotniczej, czynnie manifestującym swe zainteresowanie awiacją. Już po katastrofie, z której wyszedł z dość ciężkimi obrażeniami, polecił wybudować sobie według specjalnego wzoru pasażerski hydroplan z ruchomym podwoziem, stanowiącym zresztą luksusowy jacht powietrzno - morski.

Jako prezydent międzynarodowej organizacji lotniczej, ks. Bibescu zapragnął, aby na całość świetnego statku złożyły się najlepsze części składowe pochodzenia międzynarodowego. I tak: samolot wykonały zakłady Junkersa, silniki dostarczył Lorraine - Dietrich, aparaturę radiową odbiorczą — Londyńska Fabryka Marconiego, a stałego pilota yachtu asy lotnictwa rumuńskiego. We frontowej części gondoli znajdują się kabiny sypialne i jadalnia, za niemi szatnia i kabina operatora radiowego, tudzież kamera fotograficzna i filmowa. Stacja radiowa wykonana została w zakł. Marconiego w Helmsford — wedle modelu A. D. 181. Stacja nadawcza zaopatrzona jest we własne generatory. Jej moc pierwotna — 360 watów, a długość fali od 300 do 1600 m. Stacja przystosowana jest do nadawania radiofonicznego na fali stałej, lub radiotelegraficznego. Odbiornik jest najnowszego typu radiowo - lotniczego. Cała aparatura nadawcza wyjątkowo oszczędnie zbudowana, jeśli chodzi o miejsce zajmuje — kubatura jej wynosi 18 x 18 x 9 cali, a kubatura odbiornika: 7 x 18 x 9 cali. Pracą całego urządzenia radiowego kierować może z łatwością operator radiowy, a w jego zastępstwie pilot.

Leczenie astmy promieniami rentgenowskimi

Znane dotąd sposoby leczenia astmy z jej przykremi i bolesnymi następstwami nie były w wszystkich wypadkach prowadzą do upragnionego celu. To też z wielkimi zadowoleniem należy powitać nową metodę leczenia astmy, która jest stosunkowo łatwa w użyciu i podobno już poszczycić się może względnie dobrymi wynikami. Uczony angielski dr. G. S. Scott stosuje u swych pacjentów astmatycznych naświetlanie promieniami rentgenowskimi pewnych okolic ciała i zdołał na tej drodze nietylko usunąć astmę, lecz także osiągnąć poprawę ogólnego stanu pacjenta. Stosowanie promieni rentgenowskich winno się jednakże odbywać z zachowaniem daleko idących środków ostrożności. Wrażliwe organy muszą być bezwzględnie chronione, tak samo unikać naświetlania w głąb ciała. Na czem polega właściwość lecznicza promieni rentgenowskich w zastosowaniu ich przy astmie, dotąd nie stwierdzono; Scott sam przypuszcza, że naświetlanie wpływa szczególnie dodatnio na przemianę materji w sposób, specjalnie sprzyjający leczeniu astmy. WIP.

Proces o 250 milj. dolarów

Bank Francji przegrał przed sądem apelacyjnym w Nowym Jorku wielki proces. Zażądał on mianowicie od dwóch banków amerykańskich zwrotu 250 milj. dolarów w sztabach, które rząd francuski w roku 1915 zdeponował w oddziałach tych banków w Rosji.

Testament radiowy generała Forrier

Przemawiając niedawno w Bordeaux francuski minister poczt, telegrafów i telefonów p. Queille oznajmił, że zgodnie z t. zw. planem generała Ferrier, znakomitego promotora radiofonji we Francji, ministerstwo przystąpiło do budowy nowych czterech radiostacji nadawczych: w Paryżu, Tuluzie, Lionie i Marsylii.



Z walk weteranów wojennych z rządem amerykańskim
Grupa zgłodniałych weteranów przy podwieczorku, przygotowanym dla nich na ulicy przez miłosierne ręce rodaczek

Z ŻYCIA HARCERZY

Akcja letnia Chorągwi Poznańskiej Harcerzy.

Dla chłopców przebywających cały rok w dusznych murach miasta prawdziwym wytchnieniem jest pobyt i wypoczynek w miesiącach letnich na łonie natury. Nic też dziwnego, że każda z drużyn harcerskich, dbająca o zdrowie swych członków, urządza stosownie do swej możliwości, letnie obozy harcerskie czy to nad polskim morzem, czy w górach.

Najczęściej jednak akcja drużyn ograniczyć się musi do kolonij, w majątkach, u naszego zawsze hojnego dla harcerstwa — ziemiaństwa. Letnie obozy harcerskie są jednak nie tylko wypoczynkiem, lecz przedewszystkiem ukoronowaniem pracy całorocznej przeprowadzonej w izbie drużyny.

Zdawało się, że ciężka sytuacja gospodarcza nie pozwoli w roku bież. wielu drużynom na urządzenie obozu. Tymczasem pomysły harcerze ograniczywszy wydatki do najpotrzebniejszych, po harcersku postanowili przetrwać kryzys. Jak bowiem z nadesłanych komendzie chorągwi poznańskiej harcerzy meldunków obozowych wynika, ilość obozów nie tylko się nie zmniejszyła, lecz przeciwnie w porównaniu do roku ub. znacznie się powiększyła.

Obozy harcerskie na Pomorzu.

Z okazji Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych, który pod protektorem Prezydenta Rzplitej odbywa się na Pomorzu, wiele drużyn „ładowych”, chcąc mieć możliwość zetknięcia się z skautami zagranicznymi, urządza swe obozy na Pomorzu. I tak z Bydgoszczy, drużyny Chodkiewicza i Mickiewicza rozbiły swoje obozy pod Tucholą, druż. Zawiszy Czarnego pod Chojnicami. 4-ta Bydgoska obozuje w Jastarni.

Z Poznania „Czarna Trzynastka” i 16-tka pod kierownictwem harcmistrza Firlika, rozbiły namioty pod Kościerzyną. 1 Poznańska Lotnicza Drużyna Harcerska obozuje na terenie złota w Jarczynie, „Wilki Morskie” natomiast związały w tych dniach swój obóz w Chojnicach, udając się również do Jarczyna. 23 Poznańska obozuje w Raciniewie.

Pozatem pod Kościerzyną obozuje z Inowrocławia drużyna Jagielly i z Jarocina drużyna Poniatowskiego. Dodać również należy, że drużyny: Kościuszki z Jarocina i Bol. Chrobrego z Swarzędza urządzą obozy wędrowne po Pomorzu. W najbliższych zaś dniach na podobną wędrowkę udaje się zespół 3. P. D. H. oraz zespoły z Leszna i Wągrowca.

Obozy i wędrowki turystyczno - krajoznawcze w górach.

Niemniej liczne są w roku bież. obozy i wędrowki krajoznawcze w górach. A mianowicie: 20 Poznańska obozuje pod kierownictwem podharcmistrza Dzwikowskiego w Muszynie. 17 Poznańska urządziła swój obóz w Rabce. Drużyna „Zawiszy Czarnego” z Rawicza w Węgierskiej Górze. Drużyna „Bol. Chrobrego” z Kościana obozuje pod Zakopanem, Akademickie Koło Harcerskie z Poznania natomiast przebywa w Jaremczu. Pozatem drużyna Sobieskiego z Kościana pod przewodnictwem harcmistrza Popiewskiego i „Kaz. Wielkiego” z Poznania z podharcmistrzem Wichtowskim na czele, urządziły doskonale obozy w Orawie, z wycieczkami krajoznawczymi w Tatry.

Podobny obóz w Okopach św. Trójcy, urządzi 7 Poznańska z podharcmistrzem Plebańskim na czele.

Obozy harcerskie na terenie K. O. P.-u.

Barczo liczne są w roku bież. obozy harcerskie na terenie K. O. P.-u. Drużyny tam przebywające biorą sobie za zadanie nie tylko poznanie życia na naszym pograniczu, lecz pozatem obozy te mają przyczynić się do wzmocnienia ducha patriotycznego wśród tamtejszej ludności. Z Poznania na terenie K. O. P.-u obozuje: 14 Poznańska pod kierownictwem harcmistrza prof. Jasińskiego w Druskienikach, 17 Poznańska w Augustowie, 21 druż. w Niemceńcu.

Pozatem obozuje z Szamotuł druż. Bol. Chrobrego w Nowych Trokach, z Inowrocławia druż. Poniatowskiego w Druskienikach, z Nakła druż. Mickiewicza w Oranach, z Leszna druż. Leczyńskiego k. Tarnopola, z Rogoźna druż. Przemysława i z Koźmina druż. Kościuszki k. Zaleszczyk. Ponadto w Pokuciu k. Zaleszczyk rozbił obóz pod przewodnictwem ks. podharcmistrza Bobera harcerze z Międzychodu i Pleszewa.

Kursy harcerskie Chorągwi Poznańskiej.

Poza kolonjami, które urządzają po-

szczególne drużyny na terenie Chorągwi, a których liczba dochodzi nieomal do setki, do akcji letniej w pierwszym rzędzie zaliczać należy kursy harcerskie urządzone jak w ubiegłych latach przez Komendę Chorągwi.

Z kursów tych w pierwszym rzędzie wymienić należy kurs dla harcerzy nauczycieli urządzony w Muszynie. Pozatem w pierwszych dniach sierpnia rozpoczną się w Sierakowie kursy techniczne obozownictwa i gier polowych dla drużynowych, oraz kurs instruktorski z próbą na podharcmistrza. Zgłoszenia kandydatów na kurs na nie wielką już ilość wolnych miejsc, przyjmuje Komenda Chorągwi Poznańskiej Harcerzy, Poznań, ul. Fredry 7, pok. 6, tel. 1382.

Należy mieć nadzieję, że tak liczne obozy i wycieczki krajoznawcze przyniosą ich uczestnikom moc miłych wspomnień piękna krajobrazu naszej ojczyzny. Społeczeństwo zaś mając możność obserwować wyteżoną pracę drużyn harcerskich, niewątpliwie poprze wszelkie zabiegi harcerzy w służbie dla Ojczyzny. (jar.)

Własna krew leczy gruźlicę oczu

Dyrektor uniwersyteckiej kliniki ocznej dr. Schieck w Wyrzburgu donosi świeżo o nowej metodzie leczenia gruźlicy oczu. Metoda polega na tem, że zastrzykuje się pacjentowi własną krew do części oka, dotkniętej gruźlicą. Okazało się, że zawarte w krwi substancje lecznicze skutecznie potrafią zwalczyć zarazki gruźlicze, niż jakakolwiek inne metoda. Prof. Schieck w żadnym wypadku nie zauważył jakichkolwiek szkodliwych wpływów na oko lub resztę organizmu, tak iż, jak zapewniają, nie nie przeszkadza w stosowaniu tej metody. WIP.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Czwartek, dnia 4 sierpnia 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 12.10 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramof.; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 17.00 (W); godz. 18.00 (W); godz. 18.20 „Z ruchu wojskowego młodzieży” (wygl. p. J. Maleszewski); godzina 18.30 „Finansiści polscy w przeszłości” (Bankierzy za Augusta II i Stanisława Augusta); godz. 18.45 feljton roln. pt. „Zmianowanie” (wygl. inż. Bolesław Modes); godzina 19.00 płyty gramof.; godz. 19.35 (W); godz. 19.45 płyty gramof.; godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 koncert solistów; wyk.: prof. Feliks Nowowiejski (organy), Witold Szpinger, art. op. (bas); godz. 21.10 utwory na harmonijkę ustną w wyk. p. Sywestra Wesolowskiego; godz. 21.35 płyty gramof.; godz. 21.50 (W); godz. 21.55 sygnał czasu — komunikaty.

Warszawa (412 m) godz. 12.10 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.45 płyty, muzyka symf.; godz. 13.35 piosenki rewiowe i melodie (płyty); godz. 15.00 komunikat gospodarczy; godz. 15.10 utwory skrzypcowe w wyk. Szigeti'ego (płyty); godzina 15.35 muzyka lekka i taneczna (płyty); godz. 16.40 (odczyt ze Lwowa); godzina 17.00 koncert solistów; wyk.: R. Jasiński (fort.), T. Michałowicz (wiolonczela); godz. 18.00 „Jedwab i jego rola w historii” (wygl. prof. J. Jaworski); godz. 18.20 muzyka taneczna z restur. „Cristal”; godz. 19.35 prasowy dziennik radiowy; godz. 20.00 muzyka lekka; wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. St. Nawrota, Z. Dobrowolska - Pawłowska (sopran); godz. 22.00 muzyka taneczna; godzina 22.40 wiadomości sportowe; godzina 22.50 muzyka taneczna.

SPORT

Lekka atletyka

„Warta” — „Sokół” 54:50, zawody międzyklubowe juniorów. Przy wyrównanych zespołach walka była zajmująca. 100m: 1. Baranowski (W) 12.3, 2. Andraszewski (S), 3. Schmidt (W); 400 m: 1. Szajowski (W) 57.6, 2. Cichowicz (S) 63 s., 3. Fabis (S) 63.2 s.; 1500 m: 1. Urbaś (S) 4.38.4, 2. Łukasiewicz (S), 3. Klatta (W); 4x100 m.: 1. „Sokół” (Bartkowiak, Fabis, Janik, Andraszewski) 50.8, 2. „Warta” 50.8 s.; olimpijska: 1 „Warta” (Schultz, Szajowski, Baranowski, Schmidt) 3.54, 2. Sokół 3.75, 8; w wyż: 1. Schmidt (W) 1.53 m, 2) Ruschke i Andraszewski (S) po 1.49 m; w dal: 1. Baranowski (W) 5.98 m, 2. Schmidt (W) 5.97 m, 3. Andraszewski (S) 5.14 m; dysk (1 kg.): 1. Karpiński (S) 39.02, 2. Szajowski (W) 37.42,

3. Stresel (S) 34.85 m; oszczep (600 gr.): 1. Schmidt (W) 42.87, 2. Chmielewski (S) 33.29 m, 3. Nowodworski (S) 37; kula (5 kg.): 1. Schmidt (W) 12.26 m, 2. Powalowski (W) 11.56 m., 3. Andraszewski (S) 11.10 m. (ig)

Piłka nożna

W niedzielę rozegra „Warta” na boisku własnym przy ul. Rolnej mecz o mistrzostwo z beniaminkiem ligi 22 p. p. Siedlce. Początek zawodów o godz. 17.30. Przesprzedaż biletów odbywa się codziennie w sekretarjacie klubu Aleje Marcinkowskiego 26 od godz. 10 do 14 i od 16 do 19.

Pływanie

Mistrzostwa Pomorza przyniosły następujące wyniki: 100 m dow. 1. Mentlikowski (Sokół III Bydg.) 1:21.2; 200 m klas. 1. Temski (Sok. Tor.) 3:24 (rek. Pom.), 2. Butlewski (Sok. I. Gr.) 3:31.4; 400 m dow.: 1. Swiec (Sok. T.) 6:49.8 (rek. Pom.), 2. Kmera (Sok. III Bydg.) 7:08.5; 100 m wznak: 1. Bobski (Sok. III B) 1:34.8 (rek. Pom); 5x50 m: rek. Pom. pobił Sokół I Gr. W sztafecie 3x100 m zm. pobił rek. Pom. Sokół III Bydgoszcz w czasie 4:37.4; 1500 m: 1. Swiec (Sok. T.) 28:52.4 (rek. Pom.); 4x200 m dow. Sok. I. Gr. 14:24.1 (rek. Pom.).

Panie 100 m dow.: 1. Mokwińska (Sok. I. Gr.) 1.49, 2. Afanasjewa (B. K. P.) 1:51; 100 m klas.: 1. Mokwińska (S. Gr.) 1:51.2 (rek. Pom.), 2. Bilka (Sok. T.) 1:56.4; 400 m dow.: 1. Mokwińska (S. r.) 8:12.2 (rek. Pom.), 2. Bilka (Sok. T.) 8:36.7; 1500 m: 1. Mokwińska (S. Gr.) 32:14 (rek. Pom.), 2. Afanasjewa (B. K. P.) 33:39.4.

W punktacji 1. Sokół I. Grudziądz 176p., 2. Sokół III Bydgoszcz 174 p., 3. Sokół Toruń 93 p.

Zawody kwalifikacyjne odbędą się w niedzielę o godz. 15 na pływalni „PTP”. W programie przewidziane są osobne biegi dla II i III klasy pań i panów oraz ciekawe sztafety 10x50 m dow., 3x100 m klas. i 4x100 m klas.

Długodystansowe mistrzostwa okr. rozegrane w ramach biegu „Wpływ przez Poznań” o puchar „Ilustracji Polskiej” dały następujące wyniki: klasa A — panie: 1. Antkowiakówna (W), 2. Blumelówna (U), 3. Kolańska (SV); panowie 1. Antkowiak (W), 2. Niedźwiadek (A), 3. Matuzewski (W); klasa B — panie: 1. Wal-kowiakówna (U), 2. Karpińska (AZS), 3. Andrzejewska (W); panowie: 1. Stanek (U), 2. Klewenhagen (C), 3. Pszczyński (A). Po tym biegu ostateczna punktacja mistrzostwa zespołowego przedstawia się następująco: 1. „Unja” 1021 p., 2. „Warta” 665 p., 3. „HCP” 499 p., 4. „PTP” 327 p., 5. „ISVP” 239 p., 6. „AZS” 209 p., 7. „Sokół” 122 p., 8. „Astra” Krotoszyn, 9. „Skala” Ostrów. W punktacji o puchar starosty krajowego poraż trzeci pierwsze miejsce zajęła „Unja” 1073 p. zdobywając temsamem puchar na własność; 2. „HCP” 520 p., 3. „PTP” 343 p., 4. „ISVP” 297 p., 5. „AZS” 209 p., 6. „Sokół” 130 p., 7. „Astra” 102 p., 8. „Skala” 22 p. (wz)

Pięściarstwo

Mecz z Włochami odbędzie się w Poznaniu 18 września, z Austrią w Łodzi 4 października. Holandia odpowiedziała na propozycję PZB odmownie.

Oznaki

metalowe i emaljowane
Fabryka Wrobob Metalowych
S. Jabłoński S. z o odp.
Poznań, Ratajecka 17. tel. 30 03
zw 15 188

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Hod. Gołębi Pocz. „Wesoła Nowina”. Zebranie odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jasyka, ulica Kraszewskiego 16.

— Klub Wioślarski. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 19 w szafasie Klubu Wioślarskiego.

— Koło Śpiewu im. Paderewskiego. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 20 na sali posiedzeń druha Żaka, ul. Strumykowa 37.

— Koło Przyj. Harcerzy przy XII. druż. harc. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 19,30 w szkole przy ul. Kosynierskiej.

— Koło Przyjaciół Harcerzy przy XII. Druż. Harc. Górczyn. Zebranie odbędzie się w dniu 4 bm o godz. 20 w szkole przy ul. Kosynierskiej.

— Tow. byłych wychodźców pod „Białym Orłem”. Zebranie miesięczne odbędzie się 4 bm. o godz. 19,30 w lokalu zebrania u p. Figla, Wierzbicice 27.

Nowoczesną technikę warsztatową
Sprawozdania z organizacji zaw.
Zmiany ustawodawstwa przem.
Poradę zawodową i prawną

Rzemieślnikowi

czasopismo fachowe
Powszechna
Gazeta Fryzjerska

dwutygodnik, co miesiąc bezpłatnie żurnal p. t. „Przed Zwierciadłem”. Bogato ilustrowany. Działy: fryzjerstwo męskie i damskie, perukarstwo, kosmetyka i pielęgnowanie ciała. Prenumerata kwartalna zł 5,—.

Oprócz tego ukazują się: „Przegląd Stolarski”, „Warsztat Metalowy”, „Przegląd Krawiecki”, „Gazeta Malarska”.

Numery okazowe bezpłatnie — wysyłka Wydawca:

PAR Polska Agencja Reklamy
Franciszek Krajna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11

— „Akord” Tow. Śpiewacze Poznań-Jeżyce. W dniu 4 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. odbędzie się zebranie plenarne.

— Bacność Hallerczyści! W czwartek 4 bm. odbędzie się o godz. 19,30 w sali przy ul. św. Marcina 64, plenarne zebranie placówki Poznań. Z uwagi na ważność obrad przybycie wszystkich członków konieczne.

— 4 kadra morska, im. marsz. Focha w Poznaniu. 5 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu p. Jarockiej zebranie plenarne. Goście mile widziani.

— Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ignacego Skorupki, Poznań-Wilda. — Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 5 bm. o godzinie 20 w lokalu Dwór Strzelecki, ul. Kilińskiego 15.

— Tow. Powstańców i Wojaków Poznań - Dębiec. W sobotę, 6 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie plenarne w lokalu p. Grzesiaka, ul. Wspólna 15.

— Cech Murarzy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 11 w lokalu posiedzeń, ul. Ślusarska nr. 6, pod „Ulem”.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. ku czci św. Ekdedyta 1 zł; — A. A. 3 zł; Julia Godyńska w pewnej intencji 10 zł; M. W. 5 zł; — Jachimakowie z prośbą o błogosławieństwo dla rodziny 3 zł; — p. K. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą pomoc 2 zł; — I. D. z prośbą o błogosławieństwo w pracy dla córki 3 zł; — B. M. z prośbą o wysłuchanie 2 zł; — Mostowa 26, Chyżówna 1 zł; Pudelewiczowa. Nakło 5 zł; — razem złożono na nowo 35 zł.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— N. Bilewski, Poznań. Według osiągniętych przez nas informacji Bank Przemysłowców wypłaca bez trudności przypadającą na koniec lipca ratę. (K)

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 2 sierpnia 1932 r. zgłoszono: Antonina Skowrońska z d. Gielewska, 72 l. Franciszek Jechorek, robotnik, 63 l. Stanisław Rusek, strzelec 68 p. p., robotnik, 21 l. Feliks Walewski, kanonier 7 p. artylerji ciężkiej, kowal, 22 l. Leokadia Ciemińska, nauczycielka muzyki, 44 l. Irena Barbara Kalczyńska 3 m, 27 d. Jan Węclawiak, zwrotniczy I kl., 48 l. Elżbieta Kowalska 2 m 4 d. Fred Rudolf Paul Jaenicke 4 m 7 d. Wanda Władysława Puckówna 2 m, 21 d. Halina Krystyna Kowalczykówna 12 d. Stanisława Szymkowiakówna, krawcowa, 26 l. Gertruda Muellerówna, bez zawodu, 38 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Wróciłem

Dr. med. Z. Dymiński

specjalista w chorobach wewnętrznych

Al. Marcinkowskiego 11. Tel. 3485.

Wróciłem

Dr. Tuszewski

spec. chorób wewnętrznych

San. S. S. Elżbietanek, Łąkowa 1/2

Doc. Dr. Łabendziński powrócił.

zw 15414

Dobra rycerskie

1600 mórg, ziemia pszenno - buraczana, Ia zabudowania i inwentarz, 90 km. od Poznania, kierunek Ostrów, z pełn. żniwem, przy wpłacie 300 000 zł do sprzedania. Informacji udziela pełnomocnik Gusowius, Poznań, ul. Gajowa 4, II. p. Tel. 60-73.

zw 15 413

Za liczne i serdeczne dowody współczucia z powodu śmierci mojego ukochanego męża, ś. p.

Wincentego Radkego

składam Wszystkim z głębi serca płynące

podziękowanie.

zw 15 410/11

Żona.

POLSKIE OBUWIE
na POLSKIE NOGI

Jeszcze tylko kilka dni trwa
wyprzedaż posezonowa
w firmie



ul. Wrocławska nr. 15.
Sznuj pieniąż, czasy są ciężkie, nie kupuj tandety, tylko obuwie trwałe, całe ze skóry, bez tektury.

damskie pantofelki od zł 9,95
męskie półbuty od zł 15,95

nr 4 726/7

Butony brylantowe
5 1/2 kar., piękne, okazjnie, bardzo tanio


W. SZULC, plac Wolności 5.

Pw 3 732-31.23

ODWŁOSIENIE!

Niepożądane włosy psują harmonijne wrażenie kobiecego powabu. Usuwanie zatem małe, a jednak szpeczące włosy na ciele pod pachami, w dolnej części ramion, na nogach, na twarzy i to gruntownie **łącznie z korzeniem**. Kuracja CITO usuwa zbędne owłosienie bezboleśnie, bez podrażnienia skóry, w przeciągu 2-3 minut, Dr. med. Fak pisze nam: „System kuracji CITO okazał się dotąd niedoścignionym. pacjentki są nad wyraz zadowolone”. Wysoką skuteczność się dyskretnie. Cena 1,50 zł., za 3 flaszki 4,50 zł. Te specjalnie zniżone ceny pozostają w mocy tylko 3 dni jeszcze.

Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, Skrytka Poczta 242/H 11 Tw 220/232




DKW Motocykle DKW

MOTOCYKL LUKSUS 200 wygodny tylko **1.400 zł**
z osw. Boscha wytrzymały
silny oclony, loco Poznań

Wszelkie modele dostarcza odwrotnie
Zastępstwo Generalne DKW

POLMOTOR Henryk Linke i S-ka, Poznań, Al. Marcinkowskiego 27. Tel. 3785
zw 15412

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

SIERPIEŃ-WRZESIEŃ
najodpowiedniejsze miesiące do zamówienia

FUTRA

W miesiącach tych nasze oddziały miarowe nie są tak przepełnione pracą, jak w pełni sezonu, wobec czego jesteśmy w możności wykonać każdą nam zleconą sztukę jeszcze precyzyjniej. Składowice nasze już bogato asortowane w najmodniejsze i najlepsze

MATERJAŁY NA POSZYCIA

Jako spody polecamy **PIŻMOWCE-OPOSY** i uszlachetnione barany, ostatnie są bardzo trwałe i lekkie, nie puszczające włosów, na kołnierze dajemy wydry naturalne — foki czarne — opozy i karakuly.

Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

Specjalność: **modernizacja i poszycia futer męskich** pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych, za dobry krój i beznaganne wykonanie pełna gwarancja.

Kilkaset futer spacerowych i do podróży już na składzie, z każdym tygodniem przybywa więcej. Rychły zakup gotówkowy — łatwe wykonanie a zatem „**TANIO**”

Szczególnej uwadze światu modnemu polecamy nasze oddziały **na miarę**, które stoją u szczytu doskonałości.

Olbrymie masy materiałów pierwszorzędnej jakości na składach.

Edmund Rychter, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 2
TELEFONY: 26-07 54-15, 54-25, 21-71 ulica Wrocławska 15 ulica Wrocławska 14

Nowo otworzony czwarty olbrzymi magazyn Ostrów Wlkp. Rynek 18 telefon nr. 35

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy „Hafeza” Sp. z o. o. w Poznaniu, ul. Gen. Chłapowskiego 23/24 na skutek otwartego postępowania układowego z dnia 23 czerwca 1932 r. wyznacza się w celu ustalenia listy wierzycieli po myśli art. 40 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. i w porozumieniu z Sądem Grodzkim w Poznaniu termin sprawdzenia wiarygodności na **dzień 16 sierpnia 1932 r.**, od godz. 10—12-iej w lokalu firmy. Lista sprawdzonych wiarygodności wyłożona będzie w Sądzie Grodzkim w Poznaniu, pokój 30, od dnia 19 sierpnia 1932 r.

Od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie 7 dniowym postanowienia nadzorca sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzyciela na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga. Pw 3 727-31,25

Nadzorca sądowy
(—) Andrzej Thiel
Dyplom. i przysięgi rewizor ksiąg.

Liczba czyn.: I. K. 832/6. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w mieście Murowanej Goślinie przy ulicy Bydgoskiej i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Murowana Goślina, karta 84 na imię kupca **Antoniego Dobrowolskiego** z Murowanej Gośliny zostanie w drodze egzekucji **dnia 23 września 1932 r.**, o godz. 9 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Nieruchomość składa się z podwórza, domu mieszkalnego z przybudówką i chlewa (0,04,16 ha). Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 1108 mk. Matrykuła art. 73, księga podatku budynkowego 107. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 25 lipca 1932 r. Rogoźno, dnia 28 lipca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 4 550

Kafle do pieców
we wszystkich kolorach najlepszej jakości, posiada stale na składzie:

GUSTAW GLAETZNER Poznań,
ul. Mickiewicza 36. Tel. 65-80 i 63-28
SKŁADNICA:
ul. Kraszewskiego 10.

Komplet młocarniany
parowy, pierwszorzędnych firm, w doskonałym stanie, **nabędę okazjnie.** Szczegółowe oferty kierować: **Hołyński, Pińsk, Skrzynka poczt. 32.** Pw 3 739-56,125

Łóżka żelazne
Aparaty do zapraw Szklia do zapraw Maszynki do soków Maszyny do trawy Wanny do prania Maszynki do mięsa Garnki aluminiowe Kotły żelazne poleca korzystnie **JAN DEIERLING** skład żelaza **Poznań, Szkolna 3.** Tel. 35-18 i 35-43. Pw 3619-25,60

Dzierżawy
piekarni poszukuje. — Dyniewicz, Sieraków n/W. n 4 732

3. N. 2/32. **UCHWAŁA.** W sprawie upadłościowej co do spadku po zmarłym ziemianinie **Bolesławie Piócieniaku z Długich Starych** — po odbytem terminie w dniu 22 lipca 1932 r. celem wysłuchania wierzycieli w przedmiocie zastanowienia postępowania upadłościowego, postanowiono jednogłośnie uchylić postępowanie upadłościowe co do spadku po zmarłym ziemianinie **Bolesławie Piócieniaku z Długich Starych** z powodu braku masy (§ 204 ord upadłościowej. Leszno, dnia 22 lipca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 4 549

LICYTACJA PRZYMUSOWA
W piątek, dnia 5 sierpnia r. b., o godz. 11-tej przy ul. Wolności 2 odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:
3 maszyn do pisania, 2 maszyn do szycia, maszyny do czyszczenia obuwia, maszyny do krojenia papieru, różnych maszyn rolniczych, regałów, bufetów i kanap restauracyjnych, 2 biurka, szafy do rzeczy, lustro, samochodu i innych przedmiotów. (nw 4 730)
Obejrzeć można 15 minut przed sprzedażą.
Poznań, dnia 1 sierpnia 1932 r. **MAGISTRAT XIII 5.**

LICYTACJA ZASTAWU
W piątek, dnia 5 sierpnia r. b., o godz. 10 przed poł. w firmie Mewes przy ul. św. Wojciech 1, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:
większą ilość obuwia.
Licytacja odbędzie się napewno. nw 4 606
T. Bartkowiak, kom. sąd. z pol. Poznań, Wały Jagiello 3.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery
Lucznik i innych marek od zł 200 gotówka. ratami Rymkiewicza, Wielkie Garbary 9, dw 534

Pszczoly — Roje
w cenie 10—15 zł wysyła „Patoka” Kupczyce 6 poczta Denysów. zw 79 586

Meble
tanie wprost z składnicy poleca K. Bakos ul. Wenecjańska 1. Most Chwaliszewski przy krzyżu. zw 80 931

Sypialnie
tanie wyprzedaje — stolarnia, Kwiatowa 6. zw 83 721

Wózek
Brennabor sprzedam. — Podgórze 9, mieszkanie 3. zw 84 209

„Antyki”
meble używane sprzedaje, kupuje. Wielkie Garbary 39. Pw 3 579-56,73

Dom piętrowy
we Lwówku, Rynek 9 nadający się na każde przedsiębiorstwo tania sprzedam. J. Respondek, zw 84 240

Od 45 groszy
metra: parcele orne, zalesiona Kobylepole Antoninie, Ławicy, Staroście Minikowie, Żerzu korzystnie w dzimłach Poznań. Długoleśnię spłaty. Kredyt. Budowa. „DEKAHA” Marcinkowskiego 13. zw 84 297

Skład
cukierków w rynku w mieście powiatowym — zaprowadzony od roku 1919 sprzedam z powodu obciążenia większego za cenę 10 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 82 893

Samochód
Cabriolet, najnowszy typ, marki Peugeot, czterosobowy. 28 Km., sprzedam bardzo tania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 84 269

Nierdzewne
noże i widelce „Gerlach” w wielkim wyborze, po bardzo niskich cenach poleca Bolesław Zietkiewicz. — Specjalny magazyn wypraw kuchennych. — Poznań, Nowa nr. 8. Telef. 3565 dw 675

Gramofony
mechanizmy najtaniej
Płyty nowe od 95 groszy. F. Bałoty, Woźna 12. Pw 3 552-30,74

Parcele budowlane
przy Szosie Warszawskiej w stronie Głównej bezpośrednio przy Osiedlach „Dom Własny”. „Praca” wodociąg, kanalizacja, dogodna komunikacja, sprzedaje właściciel Malecki. Droga Dembińska. telefon 11-90. Pw 3002-25,77

Kuracja! Gurgula Biszkoptyl!
dla dzieci, niemowląt, starców, chorych polecane przez Izby Lekarskie. Gdzie brak wysyła fabryka Gurgula reklamowa pocztówką zł 9,50 zaliczeniem. Pw 3 140-70,68

Na sprzedaż
samochód marki Peugeot 201 T z roku 1931 12 tysięcy kilometrów, jak nowy 3/4 tonn półciężarówka kryta. Ogłądać od godz. 10 do 15 w Domagalu w Krosnach pod Mosiną. Cena 4 750 złotych. zw 82 651

Dom z gościńcem
w Królewskiej Hucie dzierżawa miesięczna 1 000 złotych, 5 pokoi i skład do przejęcia za 85 000 zł. wpłaty 30 do 40 000 oraz dom z piekarnią w Reptach Starych, powiat Tarnowski Góry, bardzo dobry interes, jedyny w tej okolicy, za 30 000 zł gotówki na sprzedaż z powodu starości i choroby. Właściciel Józef Weber, Repty Stare, Tarnowska 66-ry. zw 80 028

Aparat
do spawania, 5 palników, do cicia na 300 m/m. „Original Messer” oraz gwintownice, do rur 1/2-2, sprzedam. — Paul. Krotoszyński, Słódowa 2. zw 84 425

Skład
kapeluszy sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański zw 84 428

Skład
kolonialny, towaram. 2 pokoje, kuchnia, łożecze, 3 800 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zw 84 501

Powielacz
Gestetener, jak nowy, sprzedam tania. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zw 84 503

Parasole
ogrodowe balkonowe, deszczowe i słoneczne poleca Wytwórnia Parasoli, Wielka 27/29. dw 705

Sypialnie
sprzedaje najtaniej — Stolarnia, Rybaki 15.

Rower
męski, dobrze utrzymany, sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zw 84 518

Części rowerowe
po cenach niebywałych. Kastor, Poznań św. Marcina 55. dw 750

Dywaniki żywieckie
recznie wiązane prawdziwe tylko z marka ochronna „Dywan Żywiecki” na płombie. — Wylączna sprzedaż Bracia Górczy, Poznań, Stary Rynek 44. I piętro, wejście z ulicy Woźnej Pw 3516-30,52

Lakier
podłogowy w puszkach kg. 2,40, emalia biała w puszkach kg. 3,25. Drogerja J. Rudnickiego, Poznań, ul. Wielka 25. zw 82 194

„Zachęta”
osiedle chrześcijańskie, po obu stronach toru kolejowego przy przystanku Dąbrowa-Leśna kolei Warszawa-Bielany-Lomianki, 3 kilometry od granic Warszawy. Miejscowość sucha, zdrowa, naokoło lasy sosnowe, komunikacja kolejowa i autobusowa. Elektryczność, leżakarnia, apteka, tanie parcele, dwuletnie spłaty, hipoteka czysta, akty natychmiast, od zł 1,50 za metr. Informacje: Janina Nowak, poczta Lomianki, koło Warszawy. dw 789

Wóz
60 ctm. sprzedam, Górna Włda 55. zw 84 356

Wózek
dziecięcy tania, Piekary 26, m. 4. zw 84 384

Maszynę
damską Singera tania sprzedam. Wielkie Garbary 53, mieszkanie 24. zw 84 456

Rower
dziecięcy tania Różana 23. III. zw 84 453

Sprzedam
okazyjnie psa dobermana. Matejki 65, m. 2. zw 84 542

Skład
spółwyczy, dobrze zaprowadzony, sprzedam. Marszałka Focha 101. zw 84 570/71

Kolonjalną
mieszkaniami sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zw 84 592

Maszyna
do szycia prawie nowa. Gwar. na 19. Gwiss. zw 84 590

Maszynę
krawiecką sprzedam. Warsztat, Kraszewskiego 1. jw 1 242/3



Tysiące
ludzi przekonano się o dobroci i długotrwałości naszych anod mokrzej, syst. Leclanche. Cenniki na żądanie. Na spłaty asygnaty „Kredyt” „Ogniw”. Wytw. elem galwan. Poznań, W. Garbary 19, tel 3801. Pw 3 141/2-29,45/6

Sprzedam
skład cukierków. Oferty Kurjer Poznański zw 84 096

Jadalnie
okazyjnie sprzedam. Stolarnia, Grobla 6. zw 83 366

Jadłodajnię
mieszkaniami, urządzeniem korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zw 83 651

Dom
zaraz sprzedam; jest trzech lokatorów, skład, repozytorjum, ogród blisko rynku, Ozempin. — Zgłoszenia Madajczyk, Poznań, Marsz. Focha 45. zw 84 394

Willa
12 pokoi, Puszczykowo, ogród owocowy, cena 12 000. Wały Królowej Jadwigi 2, mieszkanie 2. zw 84 582

Sprzedajemy parcele
w majątku Ławica pod Poznaniem na najdogodniejszych warunkach. Spółdzielnia Hipoteczno-Kredytowa, Poznań, Plac Wolności 14 a. zw 84 553

Samochód
ciężarowy 3/4 t. samochód reklamowy 2 1/2 t. bardzo korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zw 84 562

Bemberga
10 000 par okazjnie
sprzedam defakcie. Hurtownia Pończoch, św. Marcina 22. zw 84 572

Kolonjalną
urządzeniem, mieszkaniami, ceną 800. Adres wskaże Kurjer Poznański zw 84 466

Kolonjalną
tania sprzedam centrum Oferty Kurjer Poznański zw 84 481

Folwark
200 morgi ziemi pszennej, l.eko
Poznań. Cena 100 000, wpłaty
40 000, reszta amortyzacja. Polo-
na, Pośrednictwo Majątek. Po-
znań. Kantaka 5. zdw 84 578

Folwark
450 morgi ziemi pszenno-żytniej
drenowanej, uroczko położony, ce-
na 70 000, wpłaty 20 000. „Polo-
na”. Pośrednictwo Majątek. Po-
znań. Kantaka 5. zdw 84 574

Skład
towarów krótkich sprzedam Mar-
szalka Focha. Adres Kurjer Poz-
nański zdw 84 597

Parcele
w najzdrowszej okolicy miasta
do sprzedania, plany parcelacyj-
ne i zezwolenie przez władze za-
twierdzone. Kredyt budowlany.
Zgłoszenia Bittner Dąbrowski,
go 79. zdw 84 510

Rower
damski nowy „Lucznik” sprze-
dzam 20% taniej. „Dom Złocet”.
Wrocławska 22. zdw 84 522

Motocykl
z silnikiem elektrycznym bardzo
dobrym stanie 3,5 km, zaraz
sprzedam gotówką. „Elektron”.
św. Marcin 46. Pw 3 728-51,18

Tanio
sypialnia kompletna, fortepian
kuchnia biała maszynowa siodlar-
ska. Woźna 44, narożnik Klaszo-
rnej, skład 6. zdw 84 538

Biblioteka
debową 170 duża 2 fotole ka-
nape tanio sprzedam. Grobla 19,
mieszkanie 9. zdw 84 544

Resztówka
62 morgi pszennych 4 sadu, za-
budowanie pierwszej klasy in-
wentarze kompletne, cena 18 000,
wpłaty 9 000. Kawiarnia Garn-
carska 5. zdw 84 606

Wyżel
krótkowłosy 3 polu 80 zł oraz
szczer myśliwski, firmy Steigle-
der-Suhl 190 zł sprzedam Dom.
Żelazno, p. Lubią, pow. kościań-
ski. zdw 84 602

Wilka
rasowego kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 84 489

Dom
czynszowy, wpłaty 14 000 kupie.
Pośrednicy wykluczeni. Wyczer-
pujące oferty Kurjer Poznański
zdw 83 234

Młocarnię
60 cal., używana, dobra, kupie.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego pod zdw 84 321

Wille
w Sołaczu lub okolicy jednorod-
zkiwna kupie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 82 812

Dom
ogrodnictwem blisko Poznań
kupie. Oferty Kurjer Poznański
zdw 88 865

Elektrolux
kupie nowy system dobrze utrzy-
many. Oferty Kurjer Poznański
zdw 84 366.

Deski
laty surowe 70 kw mtr., ewentl.
używane kupie. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdw 84 340.

Samochód
limuzyna, dobrej marki, bardzo
dobrym stanie kupie. Oferty Kur-
jer Poznański zdw 84 426

Kupie
motor spalinowy, używany, na
wozku, 6 do 8 konny. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 451

Kupie
dom, wpłacie 20 000. Oferty Kur-
jer Poznański dw 792

Dom
ogrodem sprzedam. Górczyńska
19-Lazarz. zdw 84 372

Kamienice
w centrum, cena 45 000, wpłaty
25 000 sprzedam Metelski, Zielona
3 mieszkanie 21. zdw 84 612

Kamienice
składami, średniości 85 000, —
wpłaty 40 000, dochód 11 000
sprzedam, Maciejewski, Dąbro-
wskiego 88. telefon 62-66. zdw 84 618

Poszukuje
kupna kamienicy od 20 000 do
100 000 z podaniem dochodu i ce-
ny kupna. Zgłoszenia do „Par-
pod 56.122. Pw 3 735-56.122

7 PIENIĄDZ
7 000
na I hipoteke miła bez długu,
poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdw 84 221

Wspólnika
z współpracą i gotówką 500 przy-
jme do małego, lecz pewnego
przedsiębiorstwa branży cukier-
niczej (wytwórnia) Pierwszeń-
stwo kupcy lub cukiernicy. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 355.

Poszukuje
do 5 000 i hipoteke, Poznań.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 84 430

Do
składu kolonialnego, prowincja,
potrzebny wspólnik (czka) gotów-
ka do 1 000. Oferty Kurjer Pozna-
ński zdw 84 385

Sprzedam
I hipoteke 2 700 zł za 2 100. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 499

List
hipoteczny 8 000, pierwsza hypo-
teka na kamienicy sprzedam
pomiędzy ceny. Oferty Kurjer Poz-
nański zdw 84 520

Poszukuje
mieszkania 4-5 pokoi od gospodar-
dza od dnia 1 września 1932.
ewentualnie czynsz roczny zgóry.
Zgłoszenia do dnia 5 sierpnia do
Kurjera Poznańskiego lub listownie Da-
browskiego 14/16, m. 15.
zdw 84 055

Mieszkania
2-3 pokojowe z kuchnią, ogro-
dem w Lubiniu itp. blisko Poz-
nań, gdzie dogodna komunika-
cja kolejowa poszukuje. Oferty
z ceną i dokładnym opisem pro-
szę do Kurjera Poznańskiego
pod zdw 84 050.

3-4 pokoi
w centrum poszukuje zaraz lub
później. Zwrócić koszty renowa-
cji lub przejąć meble, ewentual-
nie zapłaci czynsz zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 107

Półroczny czynsz
pokoiu kuchnią poszukuje od go-
spodarza. Oferty Kurjer Poz-
nański jw 1231

Szukam
pokoiu z kuchnią lub pokoiu od
gospodarza. Oferty Kurjer Pozna-
ński zdw 84 408.

Jeżyce
najchętniej 2 pokoje, kuchnię po-
szukuje wyższy urzędnik komu-
nalny sumienny płatnik. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 358.

Mieszkania
3-4 pokojowe słonecznego po-
szukuje miła, urzędnicza rodzi-
na. Cena niewygórowana. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 360.

2 pokoi
kuchnią poszukuje bankowiec
wprost od gospodarza. Oferty,
cena Kurjer Poznański zdw 84 362.

Dwupokojowego
kuchnią zaraz, później gospodar-
za, czynsz miesiecznie pewny.
Oferty, cena Kurjer Poznański
zdw 84 371.

Pokój
panom. Łakowa 4 a II. prawo.
zdw 84 483

Pokoik
elektryczność. Górna Wilda 49,
m. 7. zdw 84 437

Mlyńska
12. I. prawo pokój zdw 84 447

Elegancki
tani. Słowackiego 23. mieszka-
nie 17. zdw 84 448

Elegancki
słoneczny panu. Towarowa 21 a,
m. 23. zdw 84 449

Dwuosobowy
jednoosobowy, blisko dworca. Fo-
cha 27. front. Sypniańska.
zdw 84 455

Pokoik
od podwórza, skromny, wynajme.
Matuszek, Działyńskich 11 par-
ter. zdw 84 458

Pokój
frontowy, niekrepujący wynajme.
Matuszek, Działyńskich 11, par-
ter. zdw 84 459

Panom
panienkom, dwadzieścia pięć
obiady. Wrocławska 13, m. 11.
zdw 84 463

Niekrepujący
Kreta 6 — 18, podwórze, lewo.
zdw 84 490

Niekrepujący
panu także przyjeźdnemu, Kreta
6, m. 8. zdw 84 491

Składu
na lepsze szewstwo poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański zdw 84 230

Dwie
ubikacje parterowe wejście z
podwórza na cele handlowe na-
tychmiast do wynajęcia. Woźna
3 H. Walter. zdw 84 400

Ubikacje
fabryczne 150 mkw. z mieszka-
niem do wydzierżawienia. Oferty
Kurjer Poznański zdw 84 465

Szukam
próżnego składu w położeniu
ruchliwym z mieszkaniami ewen-
tualnie z 1 pokojem. Oferty Kur-
jer Poznański zdw 84 432

Lokale handlowe
składające się: 4 frontowe parte-
rowe pokoje z telefonem włącz-
nie jasnym front, suterem ca.
200 m² kanalizacja woda, gaz i
elektryczność, zaraz do wynaje-
cia. Dominikańska 5.
zdw 84 444

2 ubikacje
skromne na małą wytwórnię,
możliwe piwnicy — poszukuje
od zaraz. Oferty, cena Kurjer
Poznański zdw 84 554

Skład
wolny, Sw. Marcin 77. Zgłoszenia
Chwaliszewo 24 Jaroszyk, dw 791

Lokal
nadający się na restaurację, ka-
wiarnię, cukiernię, wraz z 2 po-
kojem mieszkaniem zaraz do
wynajęcia w lokalu takim który
już istniał. Poznań-Osiedle, ulica
Powidzka 15/17. zdw 84 591

Ubikację
mniejszą na cicha pracownię w
centrum poszukuje. Oferty Kur-
jer Poznański zdw 84 524

Zakład krawiecki
w najlepszej dzielnicy Poznań,
6 pokoi, przystępna dzierżawa,
do objęcia kompletnie lub czę-
ściowo urządzeniem, Oferty Kur-
jer Poznański zdw 84 625

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

11 POKOJE UMEBL.

14 DZIERŻAWY

5 KUPNA

6 KAMIENICE

8 DO WYNAJĘCIA

10 ZAMIANA MIESZKANIA

22 ROZMAITE

Akuszka
Kleinwächterowa Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwszy piętro, lewo, drugi dom od placu Światokrzyskiego. zdw 52 305/6

Pokój
gimnazjum, dobre odżywianie, wszelka opieka, pomoc nauce, fortecian w domu, Wielkie Garbary 18, mieszka. 4 wejście Woźna. zdw 83 879

3,90 złote
fartuch biały z rekawami płaszcz damski biały od 4,90 płaszcz czarny damski od 6,90. Fartuch kolorowy z rekawami od 6,90. Płaszcz męski lekarski biały od 6,90 kolorowy od 7,90. Jaszczka rzeźnicza lub cukiernicza z dymki od 4,90. Płaszcz i fartuch damski i męski biały i kolorowy w wszystkich wielkościach stale w wielkim wyborze po cenach niebywale niskich poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań ul. Wrocławska 3. Pw 3 119-23,88

Osoba
za jednorazowym wynagrodzeniem na dożywocie przyjme. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 369.

Osoba
samotna szuka bezpłatnego przytulku prostotwie klasztorze. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 376.

Krawcowej
wynajme duży pokój, maszyną, dobra okolica, Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 412

Pluskowy
tepie gszami pod gwarancją. Wierzbicze 31, mieszkanie 1. zdw 84 442

Pracownia Gorsetów "Wanda"
Gorsety na miarę Gorsety gotowe — Pasy do ciąż — Paseczki sportowe Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparaty gorsetów. Rataczaka 27, parter. zdw 84 504

Kuśnierka
zna pierwszorzędne berlińskie fašonowanie, naprawy wszelkich futer, lisz, oraz pociąganie futer, poleca się w domu i poza dom, niskie ceny. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 457

Chiromantka
Piotra Wawrzyńska 7, mieszkanie 18 IV. jw 1247

Malarskie
prace czysto tania szybko. Pokój od 8.—. Oferty „Par“ pod 50.124. Pw 3 738-56.124

TEATRY

Teatr Polski: Dziś — „Katarzyna II.“
Czwartek, 4. 8. — „Katarzyna II.“

Teatr Nowy: Dziś — „Szczer hotelowy“
Czwartek, 4. 8. — „Szczer hotelowy“
Piątek, 4. 8. — „Szczer hotelowy“

Letnia scena na wodzie w Solaczu:
Czwartek, 4. 8. — „Skalmierzanki“, komedjo-opera.
Sobota, 6. 8. — „Skalmierzanki“, komedjo-opera.
Niedziela, 7. 8. — „Skalmierzanki“, komedjo-opera.
Początek o godz. 8,30 wiecz.

DZISIAJ W KINIE

Aurora: Harry Peel i Fred Thomson.
Apollo: Zdradzieckie światła.
Colosseum: „Wicher“ i „Niebieski Ptak“.
Corso: „Ulica pokusy“ oraz Pat i Patachon.
Metropolis: „Wyspa Tajemnic“.
Muza: „Ostatnia noc skazańca“.
Odeon: „Szansonistki“.
Orzel: Djabel Oceanów oraz Zdrój Zachodu.
Roxy: „Na arabskim froncie“.
Sfinks: „Gra w męczyznę“ oraz Murzyn, Mulat i S-ka.
Słoń: „Królowa Podziemi“.
Tęcza: „Bezbronne dziewczę“.
Wilsona: „Pokusa“ z Gretą Garbo.

Prasowalnia
kolnierzki 0.10, koszula 0.40. — Skarbowa 9, mieszkanie 2. zdw 84 561

Chiromantka
wschodnia, sławy wszechświatowej. Bernardyński 3, II, piętro. zdw 84 512

Koldry
przerabiam poszywam. — Smoczyńska Kwiatowa 8. zdw 84 535

Parcele
sprzedam 3 morg., położoną przy szosie 3 klm. od Mosiny za morze 1100 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 536

23 OŻENKI

Sympatyczna
sierota, po trzydziestu 3-pokojowym mieszkaniem umeblowanym pozna pania na stanowisku. Cel matrymonialny. Poważne oferty Kurjer Pozn., zdw 84 341.

Nauczyciel
wdowiec, wieś, zawrze znajomość matrymonialną. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdw 84 429

Młody
przystojny prawnik pozna pania w celu matrymonialnym. Posag wymagany. Oferty z fotografią upraszam skierować do Kurjera Pozn. zdw 84 339

Panienska
lat 23, szatynka, inteligentna, muzykalna, posiadająca elegancki zakład fryzjerski Poznaniu, pozna pania przystojnego, inteligentnego fryzjera damsko-męskiego, dzielnego fachowca (możliwie cośkolwiek gotówka). Poważne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 84 496. Dyskrecja pod słowem honoru. Cel matrymonialny.

Kawaler
lat 27, posiadający interes w Poznaniu szuka żony. Posag pożądanym. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 624

24 NAUKA

Kursy
ksiegowości, korespondencji stenografii, pisania maszyną po cenach niższych. Rozpoczynamy 8. Postop. plac Sapieżyński 2 a zdw 84 216/7

Kursy
stenografii pisania na maszynie rozpoczynam 8 sierpnia — Kantaka 1. II. zdw 80 376

Lekeje
gry fortepianowej dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1, III, piętro, narożnik. zdw 83 606

Kursy
stenografii, pisania maszyną, ksiegowości, korespondencji, rachunkowości. Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33 zdw 81 140

Kto
ndziele! przez sierpień lekcji matematyki? Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn., pod zdw 84 407.

Korepetytor
zaraz potrzebny do 4 klasy typu matem.-przyrod. Telefon 51-86. zdw 84 567

26 ROZRYWKA

Sympatyczny pobyt
Paryżanka, Półwiejska 30. Koncert artystyczny. zdw 84 527

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Technik dentystyczny
katolik, z dziesięcioletnią pracą, siła pierwszorzędna, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia — Kolomyja, Jagiellońska 25, Karol Popiel. zdw 84 323

Uczeń
syna dobrej rodziny oddam na terminatora z całym utrzymaniem Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 83 809

Książkowa
z kilkoletnią praktyką biurową szuka pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 994

Panienska
poszukuje posady jako przychodnia do dzieci, z szyciem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 277

Biuralistka
z ukończoną szkołą handlową, lat 17, sierota poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej, byłoby w uczytawy sposób zarobek na życie. Spieszne Oferty Kurjer Pozn. zdw 82 673

Inteligentny
młodzieniec, Liceum Handlowe, poszukuje posady biurowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 690

Posługaczka
poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn., zdw 84 383.

Panna
z dobrej rodziny, dobrze wychowana, religijna, zdrowa, która pracowała jako bona szuka posady do dzieci lub innej. Łaskawe oferty Kurjer Pozn., zdw 84 382.

Dziewczyna
poszukuje posady z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 333.

Student prawa
poszukuje jakiegokolwiek posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 330.

Uczniwa
dziewczyna poszukuje posady okolicy Jeżyca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 401.

Kuchmistrzini
restauracyjna lub hotelowa poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 403.

Pielęgniarka
młoda, wykształcenie gimnazjalne, nawskróś uczniwa, miła w obejściu, wesoła, pragnie w sierpniu pielęgnować towarzyszyć na letnisku chorej osobie. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 409.

Domowa
krawcowa szuka pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 577

Uczeń
ogrodniczy, półtora roku nauki, pragnie douczyć się. Gramek, Poznań, Focha 49, m. 7, zdw 84 587

Panna
uczniwa z dobrym świadectwem, szuka posady pokojowej, ewentualnie do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 589

Ogrodnik
dobry fachowiec w różnych hodowlach, znakomity strzelec, poszukuje od zaraz posady. Oferty do Kurjera Pozn., zdw 84 595

Maszynistka
poszukuje posady 15. 8. u adwokata. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 514

Nauczycielka
szkół powszechnych Wielkopolska poszukuje od nowego roku szkolnego prywatnej posady. Miejscowość obojetna. Oferty proszę do „Par“ pod 56.115. Pw 3 730-56.115

Sierota
szuka posady pokojowej, do wszystkiego lub posługi z szyciem i haftowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 539

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego, praniem, zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 546

Kucharka
szuka posady z dobrym gotowaniem do wszystkiego, z dobrymi świadectwami. Zależy na domu religijnym. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 615

Dziewczyna
lat 35, samodzielna, z dobrym gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 84 621

Pracznka
czysta, rzetelna poszukuje prania, Mostowa 2, mieszkanie 3, Friebis, rw 2 474

Radoń
Kicin, Poznań 10 odda syna na praktykę do kupca lub rekodzielnika w miejscu lub za Poznaniem. rw 2 465

Bufetowiec
bardzo zdolny kanapkarz, dobrze prezentujący się, kawaler, mogący złożyć kaucję za zabezpieczenie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Energiczny“ i uczniwy biuro ogłoszeń Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7, nw 4 725

Absolwentka
Zeńskich Kursów Technicznych, z bardzo dobrym świadectwem ukończenia i 1 1/2 roczną praktyką poszukuje posady w biurze inżynierskim. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 422.

Służąca
z dobrej rodziny, dobre świadectwa szuka miejsca od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 423.

Intelig. muzyk. Polka
27 lat, szuka od 1. 10. lub później posady u lekarza. Znajomość prac biurowych, kwidacji lekarskich, pisania maszyną polsk. niem., zarząd domem. Warunek dobre traktowanie. Zgłosz. podaniem pensji Kurjer Pozn. zdw 84 419.

Przyjmę
posługę od zaraz z gotowaniem i praniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn., zdw 84 357.

Leśnik
12 lat w ostatniej posiadłości, do bry fachowiec leśny, strzelec b. sierżant, z dobrymi poleceniami, lat 39, żonaty, z małą rodziną szuka posady. Miejscowość obojetna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 84 363

Z
kaucja 200 zł poszukuje posady slusarza-robotnika od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 367.

Posługaczka
uczniwa poszukuje posady na Łazarzu. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 375.

Posługaczka
bardzo dobrym poleceniem szuka posady zaraz lub od 15. 8. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 347.

Dziewczyna
bardzo dobrym poleceniem szuka posady w biurze lub przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 343.

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem, długoletnią świadectwami poszukuje posady zaraz lub od 15. — Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 353.

Sierota
do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady zaraz lub od 15. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 354.

Korektorka
rutynowana poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 355.

Maturzystka
poszukuje stałej pracy. Adres wskaże Kurjer Pozn., zdw 84 464

Biuralistka
młoda, inteligentna, z praktyką, język niemiecki szuka posady również na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 433

Dziewczyna
uczniwa z długoletnią świadectwem szuka posady od zaraz lub od piętnastego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 477

Emeryt
kolejowy w sile wieku szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 480

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 482

Sierota
uczniwa, kochająca dzieci, poszukuje posady do lepszych państwa do lekkich prac. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 416

Ogrodnik
kawaler lat 26, zamiłowany warzywnictwie, kwiczarstwie i sadzie, poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 414

Sumienna
osoba poszukuje całodzienniej posady. Świadectwa dobre. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 427

Służąca
uczniwa, dobrymi świadectwami, szuka posady od zaraz do wszystkiego, cokolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 450

Szukam
posady woźnego lub inkasenta w poważnej firmie, kaucja 500-1000. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 443

Pomocnik piekarski
dobry piecownik, znający cukiernictwo szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 2 461

Urządnic
gospodarzy poszukuje posady od dnia 1. 9. lub później. Posiadam praktyki 6 lat w intensywnych majatkach, ostatnio pracowałem jako samodzielny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 84 492

Dziewczyna
młodsza szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 497

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 550

Dziewczyna
17-letnia poszukuje posady do wszystkiego, z cokolwiek gotowaniem do państwa bezdzietnych zaraz. Oferty proszę do Kurjera Pozn. zdw 84 553

Dziewczyna
poszukuje posady od 15. do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn., zdw 83 856

Dziewczyna
z gotowaniem do wszelkich prac domowych, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 043

Książkowa
maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenia skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 965.

Książkowa
maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 312

Księgowy - bilansista
zbożowiec-młynarz poszukuje posady księgowego, kasjera, magazyniera względnie ekspedienta w młynie, przedsiębiorstwie zbożowym lub majatk. Wymagania skromne. Praktyka, dobre świadectwa, poważne referencje. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 84 335

Sierota
lat 17, poszukuje posady do lekkich prac domowych bez gotowania, od 15. Oferty Kurjer Pozn., zdw 84 276

Panna
do dzieci ewangeliczka, poszukuje miejsca 1. 8. lub 15. 9. w domu, gdzie mówi się także po niemiecku, gdyż mówi bardzo mało po polsku. Podejnie się także pracy domowej. Pensja podług umowy. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 324

100
złoty da były kierownik fabryki za odpowiednią posadę, 1000 kaucji. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 326

Posługi
poszukuje Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 115

Kucharka
z dobrym gotowaniem szuka posady najchętniej w restauracji lub starszych osób. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 117

Pomocnik
piekarski 7 letnią praktyką poszukuje posady miejscowości obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 83 320

Technik dentystyczny
9 lat w jednym miejscu poszukuje posady od 1. października. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 84 713

Gospośnia
zna kuchnię polską francuską poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 84 279

28 WOLNE MIEJSCA
Ogrodnika i pomocnika
poszukuje się do majątku starszego, dobrego samotnego ogrodnika do dużych ogrodów pensja miesięczna 50.— i utrzymanie, oraz pomocnika z pensją 25.— i utrzymanie. Oferty odpisami świadectw Kurjer Pozn. zdw 84 377/8

Inkasent
z kaucją może się zgłosić. Wrocławska 7, Rogaliński. zdw 84 479

Służąca
dobrze polecona uczniwa, zwinną, potrzebną do wszystkiego. — Wielkie Garbary 45, m. 10. zdw 84 523

Dziewczyna
gotowanie i pranie uczniwa, zaraz, Niklasiewicz, Wrocławska 37 zdw 84 579

Bufetowa
zaraz potrzebna, kaucja 100 zł. Restauracja, — Szamarzewskiego 12. zdw 84 559

Fryzjerka
dzielną może się zaraz zgłosić. — Górna Wilda 37. zdw 84 549

Służąca
potrzebna zaraz do wszystkiego. Szamarzewskiego 28, rzeźnictwo, zdw 84 588

Służąca
uczniwa pracowita do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Zgłoszenia Koneczny, Wrocławska 2, skład cukierków. rw 2 473

Młody
pomocnik fryzjerski zaraz. W. Hoffmann, Staszica 10. jw 1 244

Blacharz-instalator
znajdzie egzystencję w Buku ponieważ jedyny tylko bez konkurencji. Obywatel. zdw 84 388

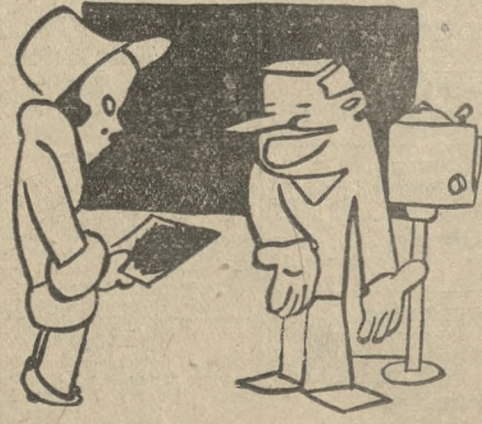
Dziewczyna
młodsza do wszystkiego od zaraz. Górna Wilda 13, m. 16. zdw 84 403

Służąca
zaraz potrzebna Wielkie Garbary 51, mieszka. 2. zdw 84 361

Potrzebna
zaraz dziewczyna do dzieci i lekkich prac domowych. Strumykowa 15, mieszka. 20. zdw 84 350

Krawcowej
mieszkaniami. — Chelmońskiego 21 — 2. zdw 84 467

Humor zagraniczny



Figlarka

— Czy pan robi fotografie wielkości naturalnej?
— Ależ oczywiście! To moja specjalność!
— To ślicznie. Proszę, oto pocztówka z widokiem wzdłuż Niagary.

(London Opinion). S. F.

Przedpłata

na sierpień 1932 r. za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. z 4,00 w agencjach w mieście z 4,50, z odnośnym kwartałem z 14,82 pod opaską miesięcznie w Polsce z 9,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczny 200 gr. od 1-lamowego miliona porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowa napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkościowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i noca tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.